

UZASADNIENIE

Przed **Sądem Okręgowym w Poznaniu** toczyło się postępowanie karne w sprawie o sygn. akt III K 365/09, w którym oskarżono:

1.B. K. (1) o to, że:

I. w okresie od stycznia 1996 r. do września 1997 r. w R. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotów gospodarczych (...) ze Z., PHU (...) z R., kierowanych przez członków grupy przestępczej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 117.000 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, a w szczególności:

1. w okresie od stycznia do marca 1996 r. w Z. i innych miejscowościach, przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pianki poliuretanowej na szkodę nieustalonych pokrzywdzonych, w ten sposób, że udzielił współsprawcom pomocy w popełnieniu tego czynu, poprzez zapewnienie współsprawców, przy popełnieniu przez nich tego czynu, o zamiarze nabycia pianki, a następnie nabycie tej pianki na łączną kwotę co najmniej 1.000 zł,

2. w okresie od 3 kwietnia do września 1997 r. w R. i innych miejscowościach, przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pianki poliuretanowej na szkodę (...) S.A. z B. w Czechach, (...) Sp. z o.o. w C., (...) w M., (...) w L., w ten sposób, że udzielił współsprawcom pomocy w popełnieniu tego czynu, poprzez zapewnienie współsprawców, przy popełnieniu przez nich tego czynu, o zamiarze nabycia pianki, a następnie nabycie tej pianki na łączną kwotę 96.000 zł,

3. w okresie od kwietnia do października 1997r. w S. i innych miejscowościach, przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 20.000 zł na szkodę (...) w S.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

II. w okresie od kwietnia do października 1998 r. w B. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...), kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 120.000 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, a w szczególności:

1. w okresie kwietnia do czerwca 1998 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 30.000 zł na szkodę (...) w K.,

2. w okresie od kwietnia do czerwca 1998 r. w J., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 30.000 zł na szkodę Zakładów (...) w J.,

3. w okresie od kwietnia do czerwca 1998 r. w Z., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 15.000 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w Z.,

4. w okresie od lutego do kwietnia 1998 r. w B., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 15.000 zł na szkodę (...) w B.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

III. w okresie od 6 czerwca do 16 lipca 1998 r. w N. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i

możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...), kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 111.000 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, a w szczególności:

1. w okresie od 17 czerwca do 9 lipca 1998 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 30.000 zł na szkodę (...) z K.,

2. w dniu 30 czerwca 1998 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 22.062,60 zł na szkodę (...) S.A. w W.,

3. w dniu 6 czerwca 1998 r. w B., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 5.529,87 zł na szkodę Firmy Handlowej (...) S.C. z B.,

4. w dniu 19 czerwca 1998 r. w S., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 9.000 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. ze S.,

5. w lipcu 1998 r. w G., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 45.000 zł na szkodę (...) Sp. o.o. w G.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

IV. w okresie od 14 sierpnia do października 1998 r. w C. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...), kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 278.000 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, a w szczególności:

1. w okresie września 1998 r. w S., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 68.854,60 zł, na szkodę (...) S.,

2. w dniu 14 sierpnia 1998 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 50.000 zł, na szkodę (...) w K.,

3. w okresie od sierpnia do października 1998 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 40.000 zł, na szkodę (...) w K.,

4. w okresie sierpnia do października 1998 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 30.000 zł, na szkodę (...) w P.,

5. w okresie od sierpnia 1998 roku do października 1998 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 90.000 zł, na szkodę (...) z K.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

V. w okresie od maja do czerwca 1999 r. w L. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...) M. D., kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 133.000 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, w tym:

1. w okresie od maja do czerwca 1999 r. w S., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 30.000 zł na szkodę (...) S.,

2. w okresie od maja do czerwca 1999 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 60.000 zł na szkodę (...) w B.,

3. w dniu 14 czerwca 1999 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 25.553,06 zł na szkodę (...) S.A. w W.,

4. w czerwcu 1999 r. w M., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 28.067,24zł na szkodę (...) w M.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

VI. w grudniu 1999 r. w P. i P., działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...), kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 40.000 zł na szkodę (...) z P., tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

VII. w okresie od kwietnia do lipca 2000 r. w S. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...), kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 76.000 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, w tym:

1. w okresie od 8 czerwca do 11 lipca 2000 r. w L., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 46.517,63 zł na szkodę (...) S.A. w L.,

2. w okresie od kwietnia do lipca 2000 r. w S., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 30.000 zł na szkodę (...) w S.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

VIII. w okresie od kwietnia 1997 r. do lipca 2001 r. w R., B., N., C., L., P., P., S., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej charakter zbrojny, tj. o przestępstwo z art. 258§2 k.k.;

2. J. O.,

3. J. B. o to, że:

IX. w okresie od kwietnia do października 1997 r. w R. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...), kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 1.000.000 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, a w szczególności:

1. w okresie od 2 do 15 września 1997 r. w O., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 15.000zł na szkodę (...) S.A. w O.,

2. w dniu 3 września 1997 r. w M., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 35.000 zł na szkodę (...) w M.,

3. w dniu 25 września 1997 r. w E., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 330.000 zł na szkodę (...) w E.,

4. w dniu 26 września 1997 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 25.000 zł. na szkodę (...) w P.

5. we wrześniu 1997 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 38.000 zł na szkodę (...) B. K. (2) w P. koło K.,

6. w okresie od kwietnia do września 1997 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 120.000 zł. na szkodę (...) w P.,

7. w okresie od 9 do 16 września 1997 r. w T., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 10.000 zł na szkodę (...) w T.,

8. we wrześniu 1997 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 30.000 zł na szkodę (...) SA w P.,

9. w okresie od 18 do 25 lipca 1997 r. w O., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 60.000 zł na szkodę (...) w O.,

10. w okresie od 30 sierpnia do 25 września 1997 r. w B., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 156.000 zł na szkodę S. w B.,

11. w okresie od kwietnia do września 1997 r. w R., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 150.000 zł na szkodę (...) w R.,

12. w okresie od kwietnia do września 1997 r. w T., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 28.000 zł na szkodę (...) w T.,

13. w okresie od maja do września 1997 r. B., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 30.000 zł na szkodę S. w B.,

14. w okresie od maja do września 1997 r. Z., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 36.000 zł na szkodę (...) w Z.,

15. w okresie od maja do września 1997 r. O., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 27.000 zł na szkodę (...) S.A. w O.

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

X. w okresie od 30 października do 23 grudnia 1997 r. w B. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...), kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 437.000 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, a w szczególności:

1. w dniu 3 grudnia 1997 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 7.000 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w W.,

2. w dniu 3 grudnia 1997 r. w C., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 19.000 zł na szkodę Zakładów (...) w C.,

3. w dniu 4 grudnia 1997 r. w Z., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 8.000 zł na szkodę (...) w Z.,

4. w dniu 5 grudnia 1997 r. w N., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 20.000 zł na szkodę (...) S.C. z N.,

5. w okresie od 5 do 20 grudnia 1997 r. w G., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 38.000 zł na szkodę (...) w G.,

6. w okresie od 10 do 20 grudnia 1997 r. w M., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 30.000 zł na szkodę (...) z M.,

7. w okresie od 12 do 20 grudnia 1997 r. w C., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 21.000 zł na szkodę (...) w C.,

8. w okresie od 17 do 23 grudnia 1997 r. w T., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 15.000 zł na szkodę (...) z T.,

9. w okresie od 16 do 18 grudnia 1997 r. w G., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 6.000 zł na szkodę (...) (...) w G.,

10. w dniu 12 grudnia 1997 r. w N., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 8.000 zł na szkodę PHU (...) w N.,

11. w okresie od 9 do 18 grudnia 1997 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 37.000 zł na szkodę (...) S.A. w P.,

12. w okresie od 4 do 12 grudnia 1997 r. w N., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 45.000 zł na szkodę (...) w N.,

13. w okresie od 10 do 17 grudnia 1997 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 39.000 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w W. Oddział w K.,

14. w dniu 9 grudnia 1997 r. w Z., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 30.000 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w Z.,

15. w dniu 20 grudnia 1997 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 14.000 zł na szkodę Przedsiębiorstwa (...) w P.,

16. w okresie od 4 do 22 grudnia 1997 r. w S., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 34.000 zł na szkodę (...) w S.,

17. w okresie od października do grudnia 1997 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 36.000 zł na szkodę (...),

18. w okresie od 4 do 22 grudnia 1997 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 30.000 zł na szkodę (...) z K.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XI. w okresie od kwietnia do października 1998 r. w B. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...), kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 118.000 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, a w szczególności:

1. w okresie kwietnia do czerwca 1998 r. w R., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 30.000 zł na szkodę (...) w R.,
2. w okresie od kwietnia do czerwca 1998 r. w N., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 18.000 zł na szkodę (...) w N.,
3. w okresie od kwietnia do czerwca 1998 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 30.000 zł na szkodę (...) z K.,
4. w okresie od kwietnia do czerwca 1998 r. w J., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 40.000 zł na szkodę (...) w J.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XII. w okresie od 14 sierpnia do października 1998 r. w C., P., S. i M., działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...), kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 100.000 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, a w szczególności na szkodę (...), (...) Sp. z o.o. z P., (...) Sp. z o.o. w S., (...) z M., tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XIII. w okresie od marca do kwietnia 1999 r. w R. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...), kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 30.296,20 zł oraz usiłowali doprowadzić na kwotę co najmniej 50.000 zł, a w szczególności:

1. w okresie od 8 do 17 marca 1999 r. w J., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 30.296,29 zł na szkodę (...) z J.,

2. w okresie marca i kwietnia 1999 r. w J., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 50.000 zł na szkodę (...) z J., lecz do zamierzonego skutku nie doszło z uwagi na postawę pokrzywdzonego,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. i art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XIV. w okresie od maja do czerwca 1999 r. w L. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...) M. D., kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 70.000 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych a w szczególności:

1. w okresie od 18 do 25 maja 1999 r. w M., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 30.000 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w M.,

2. w okresie od 26 do 31 maja 1999 r. w R., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 40.000 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w R.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XV. w okresie od 18 maja do sierpnia 1999 r. w L. i C., działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...) T. I., kierowanego przez członków grupy

przestępczej, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 40.000 zł na szkodę (...) w C., tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XVI. w styczniu 2000 r. w P. i P., działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...), kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 50.000 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w P., tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XVII. w okresie od grudnia 2000 r. do czerwca 2001 r. w S. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, określanej jako grupa „ (...)”, przy wykorzystaniu działalności firmy o nazwie R. w S., po uprzednim wprowadzeniu dostawców w błąd co do woli wywiązania się ze zobowiązań, doprowadzili szereg pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci towarów na łączną kwotę co najmniej 10.000 zł, a w szczególności:

1. w okresie od marca do maja 2001 r. w B., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 5.000 zł na szkodę (...) w B.,

2. w okresie od 11 do 12 lipca 2001 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 5.000 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. z P.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XVIII. w okresie od kwietnia 1997 r. do lipca 2001 r. w R., B., B., C., R., L., L., P., S., brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej, tj. o przestępstwo z art. 258§1 k.k.;

4. W. M. (1) o to, że:

XIX. w okresie od marca do października 1997 r. w R. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotów gospodarczych o nazwach (...) i (...), kierowanych przez członków grupy przestępczej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 300.000 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, a w szczególności:

1. w okresie od marca do października 1997 r. w O. i innych miejscowościach, przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 20.302,25 zł na szkodę (...) S.A. w O.,

2. w okresie od marca do października 1997 r. w E. i innych miejscowościach, przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 180.000 zł na szkodę (...) w E.,

3. w okresie od marca do października 1997 r. w B. i innych miejscowościach, przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 52.000 zł na szkodę S. w B.,

4. w okresie od marca do października 1997 r. w R. i innych miejscowościach, przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 100.000 zł na szkodę (...) w R.,

5. w okresie od marca do października 1997 r. w T. i innych miejscowościach, przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 20.000 zł na szkodę (...) w T.,

6. w okresie od marca do października 1997 r. w C. i innych miejscowościach, przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pianki poliuretanowej na szkodę (...) S.A. z B. w Czechach, (...) Sp. z o.o. w C., (...) w M., (...) w L., w ten sposób, że udzielił współsprawcom pomocy w popełnieniu tego czynu, poprzez zapewnienie współsprawców, przy popełnieniu przez nich tego czynu, o zamiarze nabycia pianki, a następnie nabycie tej pianki na łączną kwotę 48.000 zł,

7. w okresie od marca do października 1997 r. w O. i innych miejscowościach, przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 12.000 zł na szkodę (...) S.A. w O.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

5. J. K. o to, że:

XX. w okresie od 30 października do 23 grudnia 1997 r. w B. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...), kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 521.744,51 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, a w szczególności:

1. w dniu 26 listopada 1997 r. w D., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 5.795,66 zł na szkodę D. (...) w D.,

2. w okresie od 30 października do 25 listopada 1997 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 11.882,80 zł na szkodę (...) S.C. z K.,

3. w dniu 1 grudnia 1997 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 14.417,96 zł na szkodę Firmy (...) w W.,

4. w dniu 3 grudnia 1997 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 28.350,39 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w W.,

5. w dniu 3 grudnia 1997 r. w C., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 21.091,36 zł na szkodę Zakładów (...) w C.,

6. w dniu 4 grudnia 1997 r. w Z., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 9.285,30 zł na szkodę (...) w Z.,

7. w dniu 5 grudnia 1997 r. w N., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 28.055,99 zł na szkodę (...) S.C. z N.,

8. w okresie od 4 do 22 grudnia 1997 r. w S., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 35.347 zł na szkodę (...) w S.,

9. w okresie od 5 do 20 grudnia 1997 r. w G., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 36.673,45 zł na szkodę (...) w G.,

10. w okresie od 10 do 20 grudnia 1997 r. w M., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 29.688 zł na szkodę (...) z M.,

11. w dniu 11 grudnia 1997 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 36.618,80 zł na szkodę (...) Fabryki (...) w W.,

12. w okresie od 12 do 19 grudnia 1997 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 36.807,92 zł na szkodę Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w K.,

13. w okresie od 12 do 20 grudnia 1997 r. w C., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 21.026,60 zł na szkodę (...) w C.,

14. w okresie od 17 do 23 grudnia 1997 r. w T., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 14.598,52 zł na szkodę (...) z T.,

15. w okresie od 16 do 18 grudnia 1997 r. w G., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 16.829,50 zł na szkodę (...) (...) w G.,

16. w dniu 12 grudnia 1997 r. w N., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 7.378,01 zł na szkodę PHU (...) w N.,

17. w okresie od 9 do 18 grudnia 1997 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 34.850,54 zł na szkodę (...) S.A. w P.,

18. w okresie od 7 listopada do 12 grudnia 1997 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 3.600 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w W.,

19. w okresie od 4 do 12 grudnia 1997 r. w N., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 58.500,03 zł na szkodę (...) w N.,

20. w okresie od 10 do 17 grudnia 1997 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 28.055,99 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w W. Oddział w K.,

21. w dniu 9 grudnia 1997 r. w Z., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 28.799,32 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w Z.,

22. w dniu 20 grudnia 1997 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 14.091,37 zł na szkodę Przedsiębiorstwo (...) w P.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XXI. we wrześniu 1997r. w S. i C., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności prowadzonego przez niego podmiotu gospodarczego Przedsiębiorstwa Handlowo–Usługowego (...) w C., usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 129.587,06 zł na szkodę (...) S.C. w S., lecz zamierzonego skutku nie osiągnął, tj. o przestępstwo z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XXII. w okresie od września do grudnia 1998 r. w M. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...) K. H., kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 126.561,05 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, a w szczególności:

1. w okresie od 26 listopada do 11 grudnia 1998 r. w N., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 19.380,38 zł, na szkodę (...) Zakład Produkcji (...) w N.,

2. w okresie od 26 listopada do 16 grudnia 1998 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 20.050 zł, na szkodę PW (...) Sp. z o.o. z K.,

3. w dniu 9 grudnia 1998 r. w M., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 2.696,40 zł, na szkodę PPHU (...) z M.,

4. w dniu 11 grudnia 1998 r. w Z., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 8.586,38 zł, na szkodę Hurtowni (...) w Z.,

5. w okresie od 14 do 17 grudnia 1998 r. w M., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 27.564,48 zł, na szkodę (...) SA w M.,

6. w dniu 15 grudnia 1998 r. w D., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 24.494,65 zł, na szkodę (...) Sp. z o.o. z D.,

7. w dniu 15 grudnia 1998 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 10.008,78 zł, na szkodę Fabryki (...) SC z K.,

8. w dniu 18 grudnia 1998 r. w O., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 13.779,98 zł, na szkodę (...) Sp. z o.o. z O.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XXIII. w okresie od 14 sierpnia do października 1998 r. w C. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotu gospodarczego (...), kierowanego przez członków grupy przestępczej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 1.409.595,25 zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych, a w szczególności:

1. w dniu 14 sierpnia 1998 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 80.446,86 zł, na szkodę Fabryki (...) w K.,

2. w dniu 21 sierpnia 1998 r. w C., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 51.201,17 zł, na szkodę (...) w C.,

3. w okresie od sierpnia 1998 roku do października 1998 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 1.024.864,66 zł, na szkodę (...) z K.,

4. w okresie od sierpnia do października 1998 r. w B., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 63.565,20 zł, na szkodę Zakładów (...) z B.,

5. w dniu 7 września 1998 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 29.813 zł, na szkodę (...) z P.,

6. w okresie od 7 do 25 września 1998 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 32.207,84 zł, na szkodę (...) w K.,

7. w dniu 21 września 1998 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 24.767,22 zł, na szkodę Fabryki (...) z P.,

8. w dniu 25 września 1998 r. w M., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 30.371,96 zł, na szkodę (...) z M.,

9. w dniu 22 września 1998 r. w B., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 6.252,50 zł, na szkodę (...) z B.,

10. w okresie od 24 do 25 września 1998 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 18.943,30 zł, na szkodę (...) z K.,

11. w okresie od 24 września do 1 października 1998 r. w Z., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 34.145,75 zł, na szkodę T. ze Z.,

12. w dniu 25 września 1998 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 4.575 zł, na szkodę (...) z W.,

13. w dniu 25 września 1998 r. w C., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 8.440,79 zł, na szkodę Zakładów (...) w C.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XXIV. w 1998 r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi, wbrew przepisom ustawy, nabył, a następnie wprowadził do obrotu środki odurzające w postaci co najmniej 10 gram kokainy, tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2005 r. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 65§1 k.k.;

XXV. w dniu 29 stycznia 1999 r. w K. i K., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, poprzez dokonanie przelewu z rachunku bankowego o numerze (...) prowadzonego na rzecz Elektrociepłowni (...) S.A. w K. na rachunek o numerze (...) prowadzony dla (...) K. B., przywłaszczył sobie mienie znacznej wartości w kwocie 38.000.000 zł na szkodę (...) BANK (...) S.A. Oddział w K., tj. o przestępstwo z art. 284§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XXVI. w marcu 1999 r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim użyciu przez współsprawców wobec R. B. gróźb użycia natychmiastowej przemocy, posłużeniu się niebezpiecznymi narzędziami w postaci broni palnej i noża, uprowadzeniu R. B. i jego przetrzymywanie, usiłował doprowadzić go do rozporządzenia mieniem w kwocie 400.000 zł i doprowadził do rozporządzenia mieniem o łącznej wartości co najmniej 85.000 zł na jego szkodę, tj. o przestępstwo z art. 282 k.k., art. 252§1 k.k. i art. 13§1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XXVII. w okresie od października 1997 r. do kwietnia 1999 r. w C., B., M., C., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej charakter zbrojny, tj. o przestępstwo z art. 258§2 k.k.;

6. S. C. o to, że:

XXVIII. w okresie od sierpnia do grudnia 2000 r. w D. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, określanej jako grupa (...), przy wykorzystaniu działalności firmy o nazwie (...) Sp. z o.o. w D., po uprzednim wprowadzeniu dostawców w błąd co do woli wywiązania się ze zobowiązań, doprowadził szereg pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci towarów na łączną kwotę co najmniej 3.054.989,23 zł, doprowadzając konkretne podmioty do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w konkretnych wysokościach, w czasie i miejscach wskazanych w 43 podpunktach, tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XXIX. w okresie od sierpnia do grudnia 2000 r. w D. i C., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej charakter zbrojny, określanej jako grupa (...), tj. o przestępstwo z art. 258§2 k.k.;

7. M. S. (1) o to, że:

XXX. w okresie od kwietnia 1998 r. do końca 1999 r. w S., działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, nabył mienie znacznej wartości w postaci płyty pilśniowej, płyty wiórowej i sklejki o łącznej wartości co najmniej 100.000 zł, które zostały uzyskane przez członków grupy przestępczej za pomocą czynów zabronionych, to jest o przestępstwo z art. 291§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

8. B. W. (1) o to, że:

XXXI. w okresie od kwietnia 1997 r. do czerwca 2001 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, przy wykorzystaniu działalności firm kierowanych przez członków grupy przestępczej, udzielił współsprawcom pomocy w popełnieniu tego czynu, w ten sposób, że zapewnił współsprawców, o zamiarze nabycia towarów w postaci płyty pilśniowej, płyty wiórowej, sklejki i innych, a następnie nabył te towary o łącznej wartości co najmniej 200.000 zł, które zostały uzyskane przez członków grupy przestępczej za pomocą dokonania czynów zabronionych, po uprzednim wprowadzeniu dostawców w błąd co do woli wywiązania się ze zobowiązań i doprowadzeniu szeregu pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 350.000 zł, tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XXXII. w okresie od stycznia 1997 r. do czerwca 2001 r. w S., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, tj. o przestępstwo z art. 258§1 k.k.;

9. C. K. o to, że:

XXXIII. w okresie od września 1997 r. do kwietnia 1998 r. w R. i innych miejscowościach, działając czynem ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi, w zorganizowanej grupie przestępczej, udzielił pomocy innym współsprawcom w dokonaniu oszustw, w ten sposób, że po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do woli i możliwości wywiązania się z zobowiązań, przy wykorzystaniu działalności podmiotów gospodarczych PHU (...) z R. i (...) z B., kierowanych przez członków grupy przestępczej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości na łączną kwotę co najmniej 111.214,97zł na szkodę szeregu pokrzywdzonych oraz usiłował doprowadzić do rozporządzenia mieniem na kwotę co najmniej 20.000 zł, a w szczególności:

1. w dniu 26 września 1997 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 25.000 zł na szkodę (...) w P. Ł.,

2. we wrześniu 1997 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 38.000 zł na szkodę (...) B. K. (2) w P. koło K.,

3. we wrześniu 1997 r. w O., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 48.214,97 zł na szkodę (...) S.A. w O.,

4. w kwietniu 1998 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na kwotę co najmniej 30.000 zł na szkodę (...) w K., lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. przy zast. art. 11§2 k.k. i art. 65§1 k.k.;

10. Z. N. o to, że:

XXXIV. w okresie od kwietnia do lipca 2000 r. w S. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, określanej jako grupa (...), poprzez doprowadzenie Z. G.

do przystąpienia do działalności przestępczej, udostępnienie dowodu osobistego i prawa jazdy na nazwisko M. G., udostępnienie 2 samochodów osobowych, wskazanie kolejnych pokrzywdzonych, udzielił pomocy w dokonaniu oszustw, przy wykorzystaniu działalności firmy o nazwie (...) w S., po uprzednim wprowadzeniu dostawców w błąd co do woli wywiązania się ze zobowiązań, doprowadził szereg pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci towarów na łączną kwotę co najmniej 1.000.000 zł, przy czym nabył towary, które zostały wyłudzone na szkodę Zakładów (...) w R., (...) w W., a w szczególności:

1. w dniu 1 czerwca 2000 r. w R., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 13.217,62 zł na szkodę (...) S.A. w R.,
2. w okresie od 8 czerwca do 11 lipca 2000 r. w L., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 46.517,63 zł na szkodę (...) S.A. w L.,
3. w dniu 9 czerwca 2000 r. w G., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 21.294,34 zł na szkodę (...) Spółka Cywilna Filia w G.,
4. w okresie od 12 do 13 czerwca 2000 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 26.981,84 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w W.,
5. w dniu 13 czerwca 2000 r. w S., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 3.110,22 zł na szkodę PHU (...) w S.,
6. w okresie od 14 czerwca do 13 lipca 2000 r. w B., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 70.513,53 zł na szkodę (...) Spółka z o.o. w B.,
7. w okresie od 27 czerwca do 10 lipca 2000 r. w S., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 101.093,41 zł na szkodę (...) SA w S.,
8. w dniu 27 czerwca 2000 r. w Z., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 8.737,64 zł na szkodę (...) SA w Z.,
9. w dniu 29 czerwca 2000 r. w R., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 41.128,49 zł na szkodę (...) Zakładów (...) w R.,
10. w dniu 30 czerwca 2000 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 55.998 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w W.,
11. w czerwcu i lipcu 2000 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 8.540 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w P.,
12. w okresie od 3 do 12 lipca 2000 r. w R., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 37.420 zł na szkodę (...) w R.,
13. w okresie od 4 do 17 lipca 2000 r. w A., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 18.508,33 zł na szkodę (...) SA w A.,
14. w dniu 4 lipca 2000 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 12.343,50 zł na szkodę (...) w P.,
15. w dniu 6 lipca 2000 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 21.628,04 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w W.,
16. w dniu 7 lipca 2000 r. w B., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 13.357,14 zł na szkodę (...) SA w B.,

17. w dniu 17 lipca 2000 r. w Ł., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 41.850,70 zł na szkodę (...) SA w Ś. Oddział w Ł.,

18. w okresie od 19 do 22 lipca 2000 r. w P., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 253.379,37 zł na szkodę Wytwórni (...) S.A. w P.,

19. w dniu 18 lipca 2000 r. w O., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 99.497,10 zł na szkodę (...) Fabryk (...) w O.,

20. w okresie od 21 do 27 lipca 2000 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 70.000 zł na szkodę (...) S.A. Kopaniny,

21. w okresie od 21 do 26 lipca 2000 r. w B., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 62.893,53 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w B.,

22. w dniu 22 lipca 2000 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 16.740,84 zł na szkodę (...) w W.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XXXV. w okresie od grudnia 2000 r. do czerwca 2001 r. w S. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, określanej jako grupa „ (...)”, przy wykorzystaniu działalności firmy o nazwie R. w S., po uprzednim wprowadzeniu dostawców w błąd co do woli wywiązania się ze zobowiązań, doprowadził szereg pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci towarów na łączną kwotę co najmniej 180.000 zł, w tym:

1. w okresie od 17 marca do 13 czerwca 2001 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 40.000 zł na szkodę Firmy Handlowej (...) z K.,

2. w okresie od 26 marca do 8 czerwca 2001 r. w B., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 5.000 zł (...) Sp. z o.o. z B.,

3. w okresie od 30 marca do 13 czerwca 2001 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 30.000 zł na szkodę (...) S.A. w K.,

4. w dniu 9 maja 2001 r. w S., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 8.000 zł na szkodę Zakładu (...) z S.,

5. w okresie od 21 marca do 3 lipca 2001 r. w Z., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 10.000 zł na szkodę (...) w Z.,

6. w okresie od 24 marca do 25 maja 2001 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 10.000 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w K.,

7. w okresie od 27 marca do 25 czerwca 2001 r. w Ł., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 10.000 zł na szkodę (...) w Ł.,

8. w okresie od 27 kwietnia do 11 maja 2001 r. w K., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 10.075,46 zł na szkodę Kopalni (...) w K.,

9. w okresie od 20 do 26 czerwca 2001 r. w D., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 13.858 zł na szkodę (...) Fabryk (...) w D.,

10. w dniu 21 czerwca 2001 r. w H., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 10.000 zł na szkodę MEBLE DĄB w H.,

11. w okresie lipca i sierpnia 2001 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 30.000 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w W.,

12. w okresie lipca i sierpnia 2001 r. w W., przy wykorzystaniu działalności podmiotu o nazwie R., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę co najmniej 10.000 zł na szkodę (...) w W.,

tj. o przestępstwo z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 65§1 k.k.;

XXXVI. w okresie od maja 2000 r. do końca sierpnia 2001 r. w S., S., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, tj. o przestępstwo z art. 258§2 k.k.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego na rozprawie głównej, **wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016 r.**, orzekł w sposób następujący:

1. **oskarżonego B. K. (1)** uniewinnił od popełnienia zarzucanych mu czynów a opisanych wyżej w punktach II do VIII (punkt 2 wyroku) oraz przyjmując, że czyn tego oskarżonego opisany wyżej w punkcie I stanowi występki z art. 291§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., na podstawie art. 17§1 pkt 6 k.p.k. postępowanie o ten czyn umorzył (punkt 1 wyroku);

2. **oskarżonych J. O. i J. B.** uniewinnił od popełnienia zarzucanych im przestępstw, opisanych wyżej w punktach IX do XVIII (punkt 3 wyroku);

3. **oskarżonego W. M. (2)** uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, opisanego wyżej w punkcie XIX (punkt 4 wyroku);

4. **oskarżonego J. K.:**

a) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, opisanego wyżej w punkcie XX, tj. przestępstwa z art. 286§1 k.k. i art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 294§1 k.k. oraz art. 33§2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w liczbie 500 stawek dziennych w wysokości po 30 zł każda z nich (punkt 5 wyroku),

b) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, opisanego wyżej w punkcie XXIII, tj. przestępstwa z art. 286§1 k.k. i art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 294§1 k.k. oraz art. 33§2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w liczbie 500 stawek dziennych w wysokości po 30 zł każda z nich (punkt 8 wyroku),

c) uznał za winnego tego, że w okresie od października 1997 roku do kwietnia 1999 roku w C., B., M., C. wspólnie z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, kierowanej przez ustaloną osobę, której celem było popełnianie przestępstw przeciwko mieniu przy wykorzystaniu działalności podmiotów gospodarczych o nazwie (...), i (...) (w ramach zarzucanego a opisanego wyżej w punkcie XXVII czynu), tj. przestępstwa z art. 258§2 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 12 wyroku),

d) na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 i 2 k.k. orzeczone wobec oskarżonego K. kary pozbawienia wolności i grzywny połączył i wymierzył mu kary łączne 2 lat pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 800 stawek dziennych w wysokości po 30 zł każda z nich (punkt 13 wyroku), przy czym na podstawie art. 69 k.k. i art. 70§1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił J. K. na okres 5 lat próby (punkt

14 wyroku), zaliczając na podstawie art. 63§1 i 2 k.k. na poczet orzeczonej wobec tego oskarżonego kary łącznej grzywny okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 27.10.2008 r. do 27.03.2009 r., przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny i uznając tę grzywnę za wykonaną w zakresie 304 stawek dziennych (punkt 15 wyroku),

e) uniewinnił od popełnienia zarzucanych mu przestępstw a opisanych wyżej w punktach XXI (punkt 6 wyroku), XXII (punkt 7 wyroku), XXIV (punkt 9 wyroku), XXV (punkt 10 wyroku), XXVI (punkt 11 wyroku);

5. oskarżonego S. C.:

a) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, opisanego wyżej w punkcie XXVIII, tj. przestępstwa z art. 286§1 k.k. i art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 286§1 k.k. i art. 294§1 k.k. wymierzył mu kary 2 lat pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 500 stawek dziennych w wysokości po 30 zł każda (punkt 16 wyroku), na poczet to której kary grzywny na podstawie art. 63§1 i 2 k.k. zaliczył okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 17.10.2005 r. do 17.01.2006 r., przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny i uznając grzywnę za wykonaną w zakresie 186 stawek (punkt 20 wyroku),

b) uznał za winnego popełnienia przestępstwa, opisanego wyżej w punkcie XXIX, tj. przestępstwa z art. 258§2 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 17 wyroku),

c) na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego S. C. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności (punkt 18 wyroku), której wykonanie na podstawie art. 69 k.k. i art. 70§1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby (punkt 19 wyroku);

6. przyjął, iż czyn **oskarżonego M. S. (1)** opisany wyżej w punkcie XXX stanowi występki z art. 291§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i na podstawie art. 17§1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie o ten czyn;

7. **oskarżonego B. W. (1)** uniewinnił od popełnienia zarzucanych mu przestępstw, opisanych wyżej w punktach XXXI i XXXII (punkt 22 wyroku);

8. **oskarżonego C. K.** uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, opisanego wyżej w punkcie XXXIII (punkt 23 wyroku);

9. oskarżonego Z. N.:

a) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, opisanego wyżej w punkcie XXXIV, eliminując z jego opisu sformułowanie: „udzielił pomocy w dokonaniu oszustw”, tj. przestępstwa z art. 286§1 k.k. i art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 294§1 k.k. i art. 33§2 k.k. wymierzył mu kary 2 lat pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 500 stawek dziennych w wysokości po 30 zł każda z nich (punkt 24 wyroku),

b) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, opisanego wyżej w punkcie XXXV, tj. przestępstwa z art. 286§1 k.k. i art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 294§1 k.k. i art. 33§2 k.k. wymierzył mu kary 2 lat pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 500 stawek dziennych w wysokości po 30 zł każda,

c) za winnego tego, że w okresie od maja 2000 roku do końca sierpnia 2001 roku w S. i S. wspólnie z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, kierowanej przez ustaloną osobę, której celem było popełnianie przestępstw przeciwko mieniu przy wykorzystaniu działalności podmiotów gospodarczych o nazwie (...)oraz (...) (w ramach zarzucanego a opisanego wyżej w punkcie XXXVI czynu), tj. przestępstwa z art. 258§2 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 26 wyroku),

d) na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 i 2 k.k. orzeczone wobec oskarżonego Z. N. kary pozbawienia wolności i grzywny połączył i wymierzył mu kary łączne 2 lat pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 800 stawek dziennych w wysokości po 30 zł każda z nich (punkt 27 wyroku), przy czym wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności na podstawie art. 69 k.k. i art. 70§1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. warunkowo zawiesił wobec oskarżonego na okres 5 lat próby (punkt 28 wyroku), zaliczając na podstawie art. 63§1 i 2 k.k. na poczet kary łącznej grzywny okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 13.12.2006 r. do dnia 10.05.2007 r., przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm dziennym stawkom grzywy i uznając grzywnę za wykonaną w zakresie 298 stawek dziennych (punkt 29 wyroku)

oraz orzekł o kosztach procesu, obciążając nimi Skarb Państwa w części uniewinniającej i umarzającej postępowanie (punkt 30 wyroku) oraz zwalniając skazanych oskarżonych J. K., S. C. i Z. N. od kosztów sądowych i opłat (punkt 31 wyroku).

Wyrok ten zaskarżyli apelacjami prokurator oraz obrońcy oskarżonych J. K., Z. N. i S. C..

Prokurator zaskarżył ten wyrok na niekorzyść wobec oskarżonych B. K. (1), J. O., J. B., W. M. (2), J. K., B. W. (1), C. K., S. C. i Z. N., przy czym w całości w zakresie części uniewinniającej oskarżonych oraz w części dotyczącej orzeczenia o karach, jakie zostały wymierzone oskarżonym J. K. i Z. N., zarzucając temu wyrokowi:

I. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonego B. K. (1), polegający na wyrażeniu poglądu, iż dowody ujawnione na rozprawie nie są wystarczające do uznania B. K. (1) za winnego popełnienia zarzucanych mu w punktach II, III, IV, V, VI, VII i VIII części wstępnej wyroku czynów, jakkolwiek dowody i okoliczności sprawy rozważone w ich wzajemnym powiązaniu prowadzą do odmiennego wniosku, że oskarżony B. K. (1) dopuścił się zarzucanych mu czynów,

II. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonego J. O., polegający na wyrażeniu poglądu, iż dowody ujawnione na rozprawie nie są wystarczające do uznania J. O. za winnego popełnienia zarzucanych mu w punktach IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV, XVI, XVII i XVIII części wstępnej wyroku czynów, jakkolwiek dowody i okoliczności sprawy rozważone w ich wzajemnym powiązaniu prowadzą do odmiennego wniosku, że oskarżony J. O. dopuścił się zarzucanych mu czynów,

III. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonego J. B., polegający na wyrażeniu poglądu, iż dowody ujawnione na rozprawie nie są wystarczające do uznania J. B. za winnego popełnienia zarzucanych mu w punktach IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV, XVI, XVII i XVIII części wstępnej wyroku czynów, jakkolwiek dowody i okoliczności sprawy rozważone w ich wzajemnym powiązaniu prowadzą do odmiennego wniosku, że oskarżony J. B. dopuścił się zarzucanych mu czynów,

IV. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonego W. M. (2), polegający na wyrażeniu poglądu, iż dowody ujawnione na rozprawie nie są wystarczające do uznania W. M. (2) za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie XIX części wstępnej wyroku czynu, jakkolwiek dowody i okoliczności sprawy rozważone w ich wzajemnym powiązaniu prowadzą do odmiennego wniosku, że oskarżony W. M. (2) dopuścił się zarzucanego mu czynu,

V. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonego J. K., polegający na wyrażeniu poglądu, iż dowody ujawnione na rozprawie nie są wystarczające do uznania J. K. za winnego popełnienia zarzucanych mu w punktach XXI, XXII, XXIV, XXV i XXVI części wstępnej wyroku czynów, jakkolwiek dowody i okoliczności sprawy rozważone w ich wzajemnym powiązaniu prowadzą do odmiennego wniosku, że oskarżony J. K. dopuścił się zarzucanych mu czynów,

VI. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonego B. W. (1), polegający na wyrażeniu poglądu, iż dowody ujawnione na rozprawie nie są wystarczające do uznania B. W. (1) za winnego popełnienia zarzucanych mu w punktach XXXI i XXXII części wstępnej wyroku czynów, jakkolwiek dowody i

okoliczności sprawy rozważone w ich wzajemnym powiązaniu prowadzą do odmiennego wniosku, że oskarżony B. W. (1) dopuścił się zarzucanych mu czynów,

VII. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonego C. K., polegający na wyrażeniu poglądu, iż dowody ujawnione na rozprawie nie są wystarczające do uznania C. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie XXXIII części wstępnej wyroku czynu, jakkolwiek dowody i okoliczności sprawy rozważone w ich wzajemnym powiązaniu prowadzą do odmiennego wniosku, że oskarżony C. K. dopuścił się zarzucanego mu czynu,

VIII. obrazę przepisów postępowania karnego, w szczególności art. 424§2 k.p.k., art. 5§2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 7 k.p.k., polegającą na tym, że Sąd I instancji orzekając co do istoty sprawy, w zakresie czynów opisanych w punktach II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XXI, XXII, XXIV, XXV, XXVI, XXXI, XXXII i XXXIII części wstępnej wyroku wobec oskarżonych B. K. (1), J. O., J. B., W. M. (2), J. K., B. W. (1) i C. K., nie podał przekonujących przesłanek orzeczenia, gdyż nie odniósł się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zebranych w sprawie, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, zaniechał rozważania z urzędu subsumpcji czynów będących przedmiotem skargi pod inne przepisy ustawy karnej, pominął dowody niekorzystne dla oskarżonych a zarazem koncentrując się na wykazaniu dowodów, mających świadczyć, że w sprawie wystąpiły nie dające się usunąć wątpliwości, co doprowadziło w konsekwencji do oceny materiału dowodowego z naruszeniem zasady określonej w art. 7 k.p.k., które to uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku,

IX. obrazę przepisów postępowania karnego a w szczególności art. 4, 7, 410 i 424§1 pkt 1 k.p.k., wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, pomimo istnienia konieczności wyjaśnienia wątpliwości dowodowych, bez dostatecznego umotywowania takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku, które to uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku,

X. rażąco niewspółmierność kary jednostkowej wymierzonej oskarżonemu J. K. za czyn opisany w punkcie XX części wstępnej wyroku, poprzez wymierzenie mu zbyt niskiej kary w wysokości 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, nieadekwatnej do stopnia społecznej szkodliwości tego czynu i winy oskarżonego, co powoduje, że kara ta nie spełnia swej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej oraz nie zaspokaja społecznego poczucia sprawiedliwości, mimo, że wysoki stopień społecznej szkodliwości tego czynu, istotna rola oskarżonego w popełnieniu tego czynu oraz motywacja i okoliczności jego popełnienia, ocenione należycie, wymagały orzeczenia kary wyższej w wysokości 3 lat pozbawienia wolności,

XI. rażąco niewspółmierność kary jednostkowej wymierzonej oskarżonemu J. K. za czyn opisany w punkcie XXIII części wstępnej wyroku, poprzez wymierzenie mu zbyt niskiej kary w wysokości 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, nieadekwatnej do stopnia społecznej szkodliwości tego czynu i winy oskarżonego, co powoduje, że kara ta nie spełnia swej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej oraz nie zaspokaja społecznego poczucia sprawiedliwości, mimo, że wysoki stopień społecznej szkodliwości tego czynu, istotna rola oskarżonego w popełnieniu tego czynu oraz motywacja i okoliczności jego popełnienia, ocenione należycie, wymagały orzeczenia kary wyższej w wysokości 3 lat pozbawienia wolności,

XII. rażąco niewspółmierność kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu J. K. przez orzeczenie tej kary w wysokości niewiele przewyższającej wysokość kary najwyższej z wymierzonych za poszczególne przestępstwa, mimo że stopień związku pomiędzy tymi przestępstwami, zakres ich podobieństwa rodzajowego oraz motywacja i czas popełnienia każdego z nich, ocenione należycie, wymagały orzeczenia kary łącznej zbliżonej do sumy kar za poszczególne przestępstwa w wysokości 6 lat pozbawienia wolności,

XIII. rażąco niewspółmierność kary jednostkowej wymierzonej oskarżonemu S. C. za czyn opisany w punkcie XXVIII części wstępnej wyroku, poprzez wymierzenie mu zbyt niskiej kary w wysokości 2 lat pozbawienia wolności, nieadekwatnej do stopnia społecznej szkodliwości tego czynu i winy oskarżonego, co powoduje, że kara ta nie spełnia swej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej oraz nie zaspokaja społecznego poczucia sprawiedliwości, mimo, że wysoki stopień społecznej szkodliwości tego czynu, istotna rola oskarżonego w popełnieniu tego czynu oraz

motywacja i okoliczności jego popełnienia, ocenione należycie, wymagały orzeczenia kary wyższej w wysokości 3 lat pozbawienia wolności,

XIV. rażąco niewspółmierność kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu S. C. przez orzeczenie tej kary w wysokości niewiele przewyższającej wysokość kary najwyższej z wymierzonych za poszczególne przestępstwa, mimo że stopień związku pomiędzy tymi przestępstwami, zakres ich podobieństwa rodzajowego oraz motywacja i czas popełnienia każdego z nich, ocenione należycie, wymagały orzeczenia kary łącznej zbliżonej do sumy kar za poszczególne przestępstwa w wysokości 3 lat pozbawienia wolności,

XV. rażąco niewspółmierność kary jednostkowej wymierzonej oskarżonemu Z. N. za czyn opisany w punkcie XXXIV części wstępnej wyroku, poprzez wymierzenie mu zbyt niskiej kary w wysokości 2 lat pozbawienia wolności, nieadekwatnej do stopnia społecznej szkodliwości tego czynu i winy oskarżonego, co powoduje, że kara ta nie spełnia swej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej oraz nie zaspokaja społecznego poczucia sprawiedliwości, mimo, że wysoki stopień społecznej szkodliwości tego czynu, istotna rola oskarżonego w popełnieniu tego czynu oraz motywacja i okoliczności jego popełnienia, ocenione należycie, wymagały orzeczenia kary wyższej w wysokości 4 lat pozbawienia wolności,

XVI. rażąco niewspółmierność kary jednostkowej wymierzonej oskarżonemu Z. N. za czyn opisany w punkcie XXXV części wstępnej wyroku, poprzez wymierzenie mu zbyt niskiej kary w wysokości 2 lat pozbawienia wolności, nieadekwatnej do stopnia społecznej szkodliwości tego czynu i winy oskarżonego, co powoduje, że kara ta nie spełnia swej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej oraz nie zaspokaja społecznego poczucia sprawiedliwości, mimo, że wysoki stopień społecznej szkodliwości tego czynu, istotna rola oskarżonego w popełnieniu tego czynu oraz motywacja i okoliczności jego popełnienia, ocenione należycie, wymagały orzeczenia kary wyższej w wysokości 3 lat pozbawienia wolności,

XVII. rażąco niewspółmierność kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu Z. N. przez orzeczenie tej kary w wysokości niewiele przewyższającej wysokość kary najwyższej z wymierzonych za poszczególne przestępstwa, mimo że stopień związku pomiędzy tymi przestępstwami, zakres ich podobieństwa rodzajowego oraz motywacja i czas popełnienia każdego z nich, ocenione należycie, wymagały orzeczenia kary łącznej zbliżonej do sumy kar za poszczególne przestępstwa w wysokości 6 lat pozbawienia wolności,

XVIII. obrazę przepisów prawa karnego materialnego, w punkcie 14 wyroku a w szczególności art. 69§1 k.k., art. 70§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym po 1 lipca 2015 r. oraz art. 4§1 k.k., wyrażającą się w warunkowym zawieszeniu wykonania, orzeczonej wobec oskarżonego J. K. kary 2 lat pozbawienia wolności na okres 5 lat, a więc kary w wysokości powyżej maksymalnej wysokości zagrożenia, określonej w treści przepisu art. 69§1 k.k. w obecnym brzmieniu, stanowiącego, iż Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym 1 roku, a nadto przepisu art. 70§1 k.k. w obecnym brzmieniu, stanowiącego, że Sąd może warunkowo zawiesić karę pozbawienia wolności na okres do 3 lat,

XIX. obrazę przepisów prawa karnego materialnego, w punkcie 19 wyroku a w szczególności art. 69§1 k.k., art. 70§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym po 1 lipca 2015 r. oraz art. 4§1 k.k., wyrażającą się w warunkowym zawieszeniu wykonania, orzeczonej wobec oskarżonego S. C. kary 2 lat pozbawienia wolności na okres 5 lat, a więc kary w wysokości powyżej maksymalnej wysokości zagrożenia, określonej w treści przepisu art. 69§1 k.k. w obecnym brzmieniu, stanowiącego, iż Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym 1 roku, a nadto przepisu art. 70§1 k.k. w obecnym brzmieniu, stanowiącego, że Sąd może warunkowo zawiesić karę pozbawienia wolności na okres do 3 lat,

XX. obrazę przepisów prawa karnego materialnego, w punkcie 28 wyroku a w szczególności art. 69§1 k.k., art. 70§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym po 1 lipca 2015 r. oraz art. 4§1 k.k., wyrażającą się w warunkowym zawieszeniu wykonania, orzeczonej wobec oskarżonego Z. N. kary 2 lat pozbawienia wolności na okres 5 lat, a więc kary w wysokości powyżej maksymalnej wysokości zagrożenia, określonej w treści przepisu art. 69§1 k.k. w obecnym brzmieniu, stanowiącego, iż Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w

wymiarze nieprzekraczającym 1 roku, a nadto przepisu art. 70§1 k.k. w obecnym brzmieniu, stanowiącego, że Sąd może warunkowo zawiesić karę pozbawienia wolności na okres do 3 lat

i w oparciu o te zarzuty wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w punktach 2, 3, 4, 6, 7, 9, 10, 11, 22 i 23 co do czynów opisanych w punktach II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XXI, XXII, XXIV, XXV, XXVI, XXXI, XXXII i XXXIII wyroku wobec oskarżonych B. K. (1), J. O., J. B., W. M. (2), J. K., B. W. (1), C. K. i o przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania,
2. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 5, w części dotyczącej orzeczenia kary jednostkowej wobec oskarżonego J. K. co do czynu opisanego w punkcie XX i wymierzenie mu kary za popełnienie tego czynu w wysokości 3 lat pozbawienia wolności,
3. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 8, w części dotyczącej orzeczenia kary jednostkowej wobec oskarżonego J. K. co do czynu opisanego w punkcie XXII i wymierzenie mu kary za popełnienie tego czynu w wysokości 3 lat pozbawienia wolności,
4. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 13, w części dotyczącej orzeczenia kary łącznej wobec oskarżonego J. K. i wymierzenie mu kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności,
5. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 16, w części dotyczącej orzeczenia kary jednostkowej wobec oskarżonego S. C. co do czynu opisanego w punkcie XXVIII i wymierzenie mu kary za popełnienie tego czynu w wysokości 3 lat pozbawienia wolności,
6. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 18, w części dotyczącej orzeczenia kary łącznej wobec oskarżonego S. C. i wymierzenie mu kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności,
7. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 24, w części dotyczącej orzeczenia kary jednostkowej wobec oskarżonego Z. N. co do czynu opisanego w punkcie XXXIV i wymierzenie mu kary za popełnienie tego czynu w wysokości 4 lat pozbawienia wolności,
8. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 25, w części dotyczącej orzeczenia kary jednostkowej wobec oskarżonego Z. N. co do czynu opisanego w punkcie XXXV i wymierzenie mu kary za popełnienie tego czynu w wysokości 3 lat pozbawienia wolności,
9. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 27, w części dotyczącej orzeczenia kary łącznej wobec oskarżonego Z. N. i wymierzenie mu kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności,
10. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 14 wobec oskarżonego J. K. poprzez przyjęcie w podstawie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności przepisu art. 69§1 k.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r., który stanowił, że Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat a tym samym uznanie na zasadzie art. 4§1 k.k., iż ustawa kodeks karny w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. w tym konkretnym przypadku jest względniejsza dla sprawy oraz poprzez przyjęcie w podstawie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności przepisu art. 70§1 k.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r., który stanowił, że Sąd może warunkowo zawiesić karę pozbawienia wolności na okres do 5 lat a tym samym uznanie na zasadzie art. 4§1 k.k., że ustawa kodeks karny w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. w tym konkretnym przypadku jest względniejsza dla sprawy,
11. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 19 wobec oskarżonego S. C. poprzez przyjęcie w podstawie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności przepisu art. 69§1 k.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r., który stanowił, że Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat a tym samym uznanie na zasadzie art. 4§1 k.k., iż ustawa kodeks karny w brzmieniu sprzed 1 lipca

2015 r. w tym konkretnym przypadku jest względniejsza dla sprawcy oraz poprzez przyjęcie w podstawie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności przepisu art. 70§1 k.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r., który stanowił, że Sąd może warunkowo zawiesić karę pozbawienia wolności na okres do 5 lat a tym samym uznanie na zasadzie art. 4§1 k.k., że ustawa kodeks karny w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. w tym konkretnym przypadku jest względniejsza dla sprawcy,

12. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 28 wobec oskarżonego Z. N. poprzez przyjęcie w podstawie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności przepisu art. 69§1 k.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r., który stanowił, że Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pobawienia wolności nie przekraczającej 2 lat a tym samym uznanie na zasadzie art. 4§1 k.k., iż ustawa kodeks karny w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. w tym konkretnym przypadku jest względniejsza dla sprawcy oraz poprzez przyjęcie w podstawie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności przepisu art. 70§1 k.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r., który stanowił, że Sąd może warunkowo zawiesić karę pozbawienia wolności na okres do 5 lat a tym samym uznanie na zasadzie art. 4§1 k.k., że ustawa kodeks karny w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. w tym konkretnym przypadku jest względniejsza dla sprawcy.

Obrońca oskarżonego J. K. zaskarżył ten wyrok w całości dotyczącej skazania oskarżonego, zarzucając mu:

A. obrazę przepisu postępowania – art. 7 k.p.k. – mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na dokonaniu przez Sąd dowolnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego w zakresie wyjaśnień oskarżonego J. K. i zeznań świadka koronnego R. B., w szczególności polegającej na:

a) przyznaniu wiarygodności zeznaniom świadka koronnego R. B. w zakresie, w jakim świadek opisał przebieg spotkania w R., podczas którego miał poinformować o planowanym przedsięwzięciu zamawiania towaru na odroczony termin płatności i nie dokonywaniu zań zapłaty oraz w zakresie, w jakim świadek opisał okoliczności podjęcia pracy w firmach (...) przez oskarżonego J. K. i charakteru ich działalności w sytuacji, gdy:

- świadkowi okazywano akta z postępowania przygotowawczego, do czego świadek sam się przyznał, co budzi uzasadnione wątpliwości czy świadek również w zakresie zeznań dotyczących oskarżonego J. K. nie był instruowany o tym, jakiej treści zeznania ma składać,

- świadek na jednej z rozpraw był poucany przez prokuratora, co podobnie budzi uzasadnione wątpliwości czy świadek także w zakresie oskarżonego J. K. nie otrzymał poleceń co do treści zeznań,

- zeznania świadka zgodnie z wnioskami Sądu wykazywały daleko idącą tendencyjność i nastawienie na obciążenie oskarżonych a zgodnie ze spostrzeżeniem Sądu ich sposób składania wskazywał na to, że świadek sam „wydał wyrok” a ponadto były one niewiarygodne z powodu wewnętrznej sprzeczności,

- świadek, na co wskazują wyjaśnienia oskarżonego J. K., traktował sprawę osobiście,

- świadek zgodnie z treścią wyjaśnień oskarżonego J. K. wielokrotnie w okresie 1997-1998 używał narkotyków, co wskazywałoby na uzależnienie świadka oraz był w tym samym okresie hazardzistą a zatem podważa jego wiarygodność w okolicznościach procesowych,

b) nieuprawnionym powoływaniu się przez Sąd na współpracę świadka koronnego R. B. z organami ścigania w innych sprawach jako argument przemawiający za jego wiarygodnością, poprzez wskazanie na sprawy, w których zeznawał świadek a w których zapadł prawomocny wyrok, podczas gdy sąd karny zgodnie z art. 8 k.p.k. rozstrzyga zagadnienia faktyczne i prawne samodzielnie a zatem nie jest uprawniony do nadawania zeznaniom świadka z wyżej wymienionych przyczyn waloru wiarygodności;

c) niesłusznym uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego J. K. w zakresie, w jakim wskazał on, że w firmie (...) zajmował się wyłącznie pracami fizycznymi oraz że nie miał w kontakcie z dostawcami ani odbiorcami mebli

w sytuacji oraz, że w firmie (...) ponadto wykonywał pojedyncze telefoniczne zamówienia towaru w wykonywaniu poleceń świadka koronnego R. B., podczas gdy:

- Sąd w pozostałym zakresie uznał zeznania oskarżonego J. K. za wiarygodne, spójne i logiczne,
- z zeznań żadnego z przedstawicieli ani pracownika pokrzywdzonych firm nie wynika, by oskarżony miał zamawiać telefonicznie towar na odroczony termin zapłaty ani by miał się kontaktować z firmami, które ten towar nabywały,
- zeznania oskarżonego są zgodne z treścią zeznań świadka T. P. (1), który razem z oskarżonym pracował jako magazynier w firmie (...), wskazując, że ich praca polegała na noszeniu mebli w obrębie magazynu,

d) dowolnej ocenie wyjaśnień oskarżonego J. K., dotyczących jego udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, polegającej na:

- uznaniu, że udział oskarżonego w spotkaniu, na którym R. B. poinformował pozostałych uczestników o planowanej działalności przestępczej, polegającej na zamawianiu towaru na odroczony termin zapłaty z zamiarem jej nieuiszczenia a następnie sprzedaży towaru innym firmom, stanowi dowód późniejszego udziału oskarżonego w tymże procederze,
- przyjęciu, że wiedza oskarżonego na temat tego, kto jest czyim wspólnikiem w firmie (...) oraz M. oraz kto jest osobą kierującą pracami w firmach jest równoznaczna z elementami zorganizowania, koniecznymi dla kwalifikacji zorganizowanej grupy przestępczej,
- przyjęciu, że domniemanie oskarżonego jakoby T. M. miał otrzymać zyski z przestępczej działalności firmy (...) stanowi dowód wiedzy oskarżonego na temat wewnętrznych rozliczeń zorganizowanej grupy przestępczej jej członków, podczas gdy oskarżony jedynie dzielił się swoim przypuszczeniem,
- pominięciu przez Sąd I instancji okoliczności, że oskarżony, jak zeznał w postępowaniu sądowym, składał zeznania w postępowaniu przygotowawczym pod wpływem nacisków funkcjonariuszy CBS nastawionych na przyznanie się oskarżonego do zarzucanych mu czynów i złożenie przez niego wniosku o dobrowolne poddanie się karze, co w połączeniu z jego sytuacją zdrowotną oraz presją stosowania tymczasowego aresztowania skłoniło oskarżonego do przyznania się do zarzucanych mu czynów, które to przyznanie oskarżony odwołał w toku postępowania sądowego;

B. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mającą istotny wpływ na jego treść, polegający na:

a) bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony J. K. pełnił inne funkcje w firmie (...), polegające na zamawianiu towaru na odroczony termin płatności oraz organizacji ich wysyłki do odbiorców a także zajmował się bliżej nieokreślonymi „wszelkimi innymi czynnościami” zleconymi przez świadka koronnego R. B., wyczerpując tym samym wszystkie ustawowe znamiona przestępstwa oszustwa,

b) bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony uczestniczył w zorganizowanej grupie przestępczej o zbrojnym charakterze;

C. obrazę przepisu postępowania – przepisu art. 424§1 pkt 1 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na braku wskazania przez Sąd w części zawierającej ustalenia faktyczne umiejscowienia w aktach dowodu, stanowiącego podstawę ustalenia faktu, jakoby oskarżony J. K. „widział u R. B. broń, posiada wiedzę, że między grupami przestępczymi dochodzi do różnych, nierzadko zbrojnych potyczek”

i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej, zawartego w punkcie 13 wyroku, uchylenie zawartego w punkcie 14 wyroku rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności, uchylenie zawartego w punkcie 15 wyroku rozstrzygnięcia o zaliczeniu okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary łącznej

grzywny oraz uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, opisanych w punktach 5, 8 i 12 wyroku, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego Z. N. zaskarżył ten wyrok w całości, zarzucając mu:

1. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania w postaci:

- art. 7 oraz 5§2 k.p.k. na skutek przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, skutkującego w istocie daniem bezkrytycznie wiary zeznaniom świadka R. B. w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i w konsekwencji przypisaniem mu winy w sytuacji, w jakiej całokształt pozostałego materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie oceniany z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego z dodatkowym wzięciem pod uwagę zasady in dubio pro reo nie daje jakichkolwiek podstaw do uznania oskarżonego winnym przypisanych mu czynów,

2. obrazę prawa materialnego w postaci:

- art. 258§2 k.k. poprzez przypisanie oskarżonemu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, gdy brak ku temu uzasadnienia w stanie faktycznym sprawy,

- art. 286§1 k.k. i art. 294§1 k.k. w drodze uznania, iż oskarżonemu można przypisać winę w zakresie czynów opisanych w punktach XXXIV i XXXV wyroku, kiedy tymczasem okoliczności tej sprawy nie stwarzają ku temu żadnych przesłanek

i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, względnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego S. C. zaskarżył ten wyrok w całości, zarzucając mu w oparciu o przepis art. 439§1 pkt 9 k.p.k. bezwzględną przyczynę odwoławczą, tj. art. 17§1 pkt 5 k.p.k., wnosząc o umorzenie postępowania karnego wobec tego oskarżonego z tego względu, iż oskarżony zmarł w dniu 25.06.2016 r. a „z daleko posuniętej ostrożności procesowej” temu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 424§1 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego C. od zarzucanych mu czynów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Każda z wniesionych apelacji okazała się w części uzasadniona, gdyż w wyniku ich rozpoznania doszło do częściowej zmiany (lub uchylenia) zaskarżonego wyroku, w przypadku uwzględnienia apelacji prokuratora, na niekorzyść oskarżonych B. K. (1), J. O., J. B. i B. W. (1), zaś w przypadku apelacji obrońców, na korzyść oskarżonych J. K. i Z. N..

W przypadku apelacji obrońcy oskarżonego S. C. i podniesionego w niej zarzutu dotyczącego konieczności umorzenia postępowania z powodu śmierci tego oskarżonego, wydanie przez Sąd odwoławczy rozstrzygnięcia, uchylającego zaskarżony wyrok i umarzającego postępowanie wobec tego oskarżonego o zarzucane mu czyny było czymś oczywistym, jednakże nie z powodu uwzględnienia zarzutu bezwzględnej przyczyny odwoławczej, określonej w art. 439§1 pkt 9 k.p.k.

W niniejszej sprawie najwięcej kontrowersji ze strony stron postępowania i to zarówno prokuratora, gdy chodzi o uniewinniającą część rozstrzygnięcia, jak i obrońców, gdy chodzi dla odmiany o skazującą część zaskarżonego wyroku, budzi ocena dowodów, dokonana przez Sąd I instancji a zwłaszcza ocena występującego w tej sprawie świadka koronnego R. B.. Wszyscy skarżący bowiem, mimo obszerności postawionych zarzutów pod postacią błędu w ustaleniach faktycznych, jak i pod postacią obrazy przepisów postępowania, tj. art. 424§1 i 2 k.p.k., art. 5§2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w rzeczywistości zaskarżonemu wyrokowi stawiają zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych o charakterze dowolności. Dodatkowo zaś prokurator stawia także zarzut w zakresie dokonania przez Sąd I instancji niepełnej oceny

tych dowodów, odwołując się również do pominięcia w tej ocenie niektórych dowodów, czy też w ogóle zaniechania przeprowadzenia na rozprawie określonego dowodu.

Przed przystąpieniem więc do oceny poszczególnych apelacji, należy zawrzeć kilka uwag o charakterze ogólnym, zwłaszcza z racji tego, iż faktycznie samo oskarżenie poszczególnych oskarżonych o wymienione w akcie oskarżenia przestępstwa w głównej mierze opiera się na zeznaniach świadka koronnego.

Zarzut błędu "dowolności" jest tylko wtedy słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, przy czym dla swej skuteczności wymaga on od apelującego wykazania, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego a nie tylko ograniczenia się do własnej oceny tego materiału (por. wyrok SN z 20.02.1975 r., II K 355/74, OSNPG 1975, nr 9, poz. 84; wyrok SN z 22.01.1975 r., I Kr 197/74, OSNKG 1975, nr 5, poz. 58).

Sąd I instancji, rozpoznając zarzuty stawiane w akcie oskarżenia, powinien wszechstronnie w oparciu o konkretne dowody wyjaśnić sprawę poprzez ustalenie czy dany czyn przestępczy został popełniony przez oskarżonego a jeżeli tak to jaka powinna być jego kwalifikacja prawna, jakie były pobudki i motywy działania sprawcy, by w ten sposób przy ustaleniu sprawstwa oskarżonego dokonać odpowiedniego doboru kar i środków karnych, które pozostawałyby w pełnej zgodzie z zasadami wymiaru kary określonymi w art. 53 kk.

Jednakże, aby takie ustalenia zostały poczynione prawidłowo, niezbędne jest dokładne przeprowadzenie postępowania, zwłaszcza w zakresie dowodów, i oczywiście w zgodzie ze wszelkimi regułami zawartymi w kodeksie postępowania karnego. Przy takim ustalaniu, jeżeli w sprawie pojawiają się sprzeczne wersje tego samego zdarzenia i zgłasza się wnioski o przeprowadzenie dowodów na poparcie każdej z tych wersji, należy tak przeprowadzić postępowanie dowodowe, by w sposób jednoznaczny rozstrzygnąć, która z prezentowanych wersji jest prawdziwa a którą należy odrzucić.

Dopiero poprawnie przeprowadzone postępowanie pozwoli sądowi orzekającemu na właściwe rozpoznanie stawianych w akcie oskarżenia zarzutów przeciwko konkretnemu oskarżonemu, by nie narazić się na zarzuty obrazy prawa procesowego, jak i błędu w ustaleniach faktycznych o charakterze dowolności i braku.

Dodać też należy, że kodeks postępowania karnego, ani też ustawa z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 1197) nie przewiduje żadnych dodatkowych reguł dotyczących oceny zeznań takiego świadka. Zeznania te więc podlegają ocenie zgodnie z zasadami wyrażonymi w art. 7 k.p.k. tak jak każdy inny dowód ujawniony w toku rozprawy. Nie jest przy tym prawdziwe stwierdzenie, że taki świadek, pomawiając fałszywie inne osoby o popełnianie przestępstw niczym nie ryzykuje, zwłaszcza swoją bezkarnością, gdy zwłaszcza przy okazji sam się obciąża popełnieniem takiego przestępstwa popełnionego wspólnie z osobą pomówioną, gdyż w przypadku zeznania nieprawdy bądź zatajenia prawdy co do istotnych okoliczności sprawy świadek taki podlega karze (art. 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy o świadku koronnym).

Dowodem w postępowaniu karnym może być wszystko, co umożliwi wyrobienie sobie przekonania sądu o winie lub niewinności oskarżonego, jeśli zostanie przeprowadzone w trybie przewidzianym przez prawo procesowe. Dowodem takim może być zatem także pomówienie, w tym ze strony świadka koronnego. Co do zasady dowód taki powinien być badany szczególnie wnikliwie, z jednoczesnym rozważeniem, czy istnieją dowody potwierdzające choćby pośrednio wyjaśnienia pomawiającego, a nadto - czy wyjaśnienia te są logiczne i nie wykazują chwiejności albo czy nie są wręcz nieprawdopodobne (wyrok SN z 6 lutego 1970 r., IV KR 249/69, OSNKG 4-5/1970, poz. 46). Jednakże pomówienie, czyli obciążanie w złożonych wyjaśnieniach innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo jest w ujęciu prawa karnego procesowego dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami (por. wyrok SN z dnia 12 stycznia 2006 r., II KK 29/05, OSNKG 2006/4/41).

Sam fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach tylko jednego świadka, nawet w sytuacji nieprzyznania się oskarżonego do winy, samo przez się nie może stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych

ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że zeznania jedyne go świadka są niewystarczającą podstawą skazania i to bez względu na to jaką świadek zajmuje funkcję, pozycję w życiu społecznym bądź czy korzysta z jakichś szczególnych uprawnień procesowych (jak świadek koronny, „mały świadek koronny” czy świadek incognito). Orzecznictwo przyjmuje jednak, że tego rodzaju "jedyne" dowód nie może stać w sprzeczności z innymi dowodami, które nie mają wprawdzie decydującego znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej, stanowią jednak podstawę do dokonania lub weryfikacji ustaleń faktycznych odnoszących się do określonych fragmentów zdarzenia (patrz wyrok SN z dnia 11 stycznia 1996 r., II KRN 178/95, Mon. Prawn. 1996/10/376).

Rzecz jednak w tym, że ocena poszczególnych dowodów dokonywana jest w konkretnej sprawie, w której występują przeróżne, trudne do uogólnienia okoliczności a tym samym nie można do każdego przypadku sprawy dopasowywać bardziej ogólnych zasad oceny dowodów wyrażanych w orzecznictwie sądowym lub w doktrynie. Zasady te zresztą również były artykułowane na tle konkretnych stanów faktycznych ustalonych w indywidualnych sprawach.

W związku z powyższym należy pamiętać, że w ocenie dowodów organy procesowe kierują się swoim przekonaniem ukształtowanym wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasad prawidłowego rozumowania. Polski system procesowy nie zna reguł dowodowych dotyczących legalnej oceny dowodów. Zasada swobodnej oceny dowodów oznacza wolność wewnętrznego przekonania organu procesowego w kwestii oceny dowodów i wyciągania z nich racjonalnych wniosków, a tym samym wolność od schematycznych skrępowań w tym zakresie (por. Jan Grajewski – red., Lech K. Paprzycki, Sławomir Steinborn: „Komentarz aktualizowany do art. 1-424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 97.89.555)”, LEX/el., 2011, teza 1 do art. 7). Oczywiście jest przy tym, że zasada swobodnej oceny dowodów, leżąca u podstaw prawidłowego wyrokowania a wyrażona w art. 7 k.p.k., nie może prowadzić do dowolności ocen i takiego wyboru dowodów, którego prawidłowości nie dałoby się skontrolować w trybie odwoławczym. Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia (por. wyrok SN z dnia 5 września 1974 r., II KR 114/74, OSNKW 1975/2/28).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, że analiza zebranych dowodów w trakcie rozprawy, jak i uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozwalają w sposób jednoznaczny przyjąć, iż Sąd I instancji dołożył wszelkich starań, by postąpić zgodnie z przytoczonymi wyżej wymogami, tj. by wyjaśnić zarzuty stawiane poszczególnym oskarżonym, zaś ocenę zebranych dowodów zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, spełniającego wszelkie wymogi art. 424 k.p.k. Jedynie Sąd ten dopuścił się obrazy prawa procesowego w zakresie rozpoznawania postawionych w akcie oskarżenia wobec oskarżonych B. K. (1), J. O., J. B. i B. W. (1) zarzutów dopuszczenia się przestępstw oszustwa, gdyż Sąd I instancji błędnie uznał, widząc przy tym taką możliwość, iż w niniejszej sprawie brak jest podstaw, w ramach tych zarzutów, przyjęcia wobec tych oskarżonych działania, wyczerpującego znamiona paserstwa. Na tę okoliczność szczegółowo zostanie zwrócona uwaga przy omówieniu apelacji prokuratora dotyczącej tych oskarżonych.

Co do ustalenia sprawstwa i winy oskarżonych J. K. i Z. N. w popełnieniu przypisanych im różnych przestępstw co do zasady nie można mieć żadnych zastrzeżeń. Jedynie zastrzeżenia budzą ustalenia w zakresie przypisania udziału tych oskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej, przy przyjęciu jednocześnie świadomości każdego z nich, iż działają w takiej grupie, mającej charakter zbrojny, co świadczy w tym zakresie o zasadności apelacji wywiedzionych przez obrońców tych oskarżonych a o czym będzie mowa niżej przy omówieniu tych apelacji.

Stwierdzić również należy, iż Sąd Okręgowy bardzo dokładnie przeprowadził na rozprawie postępowanie dowodowe, przesłuchując wszystkich świadków, którzy mogli w tej sprawie wnieść okoliczności niezbędne dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego. Wprawdzie apelujący prokurator kwestionuje zasadność oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka D. P., jednakże poniżej zostanie wykazane, iż oddalenie tego wniosku, aczkolwiek wadliwie sformułowane (przytoczono tylko treść przepisu) w postanowieniu wydanym na podstawie art. 170§1 pkt 2 k.p.k., nie mogło mieć wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Również Sąd I instancji sięgnął po

akta różnych postępowań karnych, w których głównym dowodem, obciążającym oskarżonych w tych sprawach, był, pomawiający szereg osób o udział w zorganizowanych grupach przestępczych, jak i udział w procederze wyłudzenia towarów, poprzez ich nabywanie na tzw. odroczonej termin płatności, świadek koronny R. B..

Ten materiał dowodowy, szczegółowo omówiony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku a nadto częściowo wyjaśnienia oskarżonych J. K. i Z. N. łącznie z zeznaniami (wyjaśnieniami) innych osób, które zostaną niżej wskazane, dawał pełną podstawę do dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych odnośnie przebiegu zdarzeń, sprawstwa i zamiarów poszczególnych oskarżonych w zakresie popełnienia zarzucanych im przestępstw, będących przedmiotem osądu w niniejszym postępowaniu.

Przed przystąpieniem do ustosunkowania się do poszczególnych zarzutów apelacyjnych zwrócić należy uwagę na poprawność ustaleń Sądu I instancji odnośnie funkcjonowania w omawianym okresie czasu szeregu zorganizowanych grup przestępczych, które m.in. zakładały podmioty gospodarcze, mające na celu dokonywanie oszustw, polegających na doprowadzaniu określonych podmiotów gospodarczych poprzez wprowadzanie ich w błąd co do zamiaru dokonania płatności za zamówiony towar na odroczonej termin płatności (w dalszej części uzasadnienia te działania przestępcze, wyczerpujące znamiona oszustwa nazywane będą „wyłudzeniem”). W głównej mierze tym towarem były różne meble bądź materiały do produkcji mebli, ale i również materiały budowlane, elektroniczne czy też artykuły spożywcze. Samo funkcjonowanie tych grup, w których istotną rolę, przy prowadzeniu wskazanych podmiotów gospodarczych, mających na celu wyłudzenie towarów poprzez ich nabywanie na odroczonej termin płatności, miał świadek koronny R. B., wynika jasno i bezsprzecznie z konsekwentnych zeznań tegoż świadka, które to zeznania, zresztą łącznie ze wspomnianymi wyżej zeznaniami innego świadka koronnego - D. P., doprowadziły do przypisania wskazywanym im osobom udziału w takich grupach, łącznie z ustaleniem ról, jakie w tych grupach pełnili. Przykładem takiego skazania jest m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 12.07.2013 r. w sprawie II K 73/07 (k. 45608-45680 – tom 241), czy też wyroki zapadłe w niniejszym postępowaniu, wskutek wyłączenia do odrębnego postępowania szeregu osób, które, przyznając się do winy, poddawały się karze (dot. T. P. (1) – wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 15.03.2010 r. w sprawie III K 449/09 – k. 39958-39965; D. C. i W. C. (1) – wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 31.03.2010 r. w sprawie XVI K 56/10 – k. 40168-40180 – tom 214; A. O. (1) i R. S. (1) z 19.04.2010 r. w sprawie XVI K 54/10 – k. 40237-40260; R. F. – wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 17.12.2010 r. w sprawie III K 271/10 – k. 41402-41403; A. A. – wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 25.05.2011 r. w sprawie III K 102/11 – k. 41589-41594 czy J. P. (1) – wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 23.08.2011 r. w sprawie III K 146/11 – k. 41747-41753).

Żaden z apelujących w tym zakresie nie neguje ani wiarygodności zeznań świadka koronnego R. B., ani też dokonanych na ich podstawie ustaleń faktycznych. Na tę okoliczność słusznie zresztą zwraca uwagę Sąd I instancji na stronie 156 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nie zachodzi więc w niniejszym uzasadnieniu z tych powodów żadna potrzeba, by szczegółowo odnosić się do tych kwestii. Nie ulega więc wątpliwości, co wynika z jasnych zeznań R. B., do czego zresztą sam się przyznaje, iż on sam działał na przestrzeni kilku lat w strukturach różnych zorganizowanych grup przestępczych (składających się z wielu osób i wykonujących różne zadania) mających na celu m.in. dokonywanie oszustw, czyli dokonywanie w ramach zakładanych bądź już istniejących podmiotów gospodarczych, zakupów towarów na odroczonej termin płatności, bez zamiaru wywiązania się z obowiązku zapłaty a następnie ich zbywania różnym podmiotom w celu osiągnięcia w ten sposób korzyści majątkowych. R. B., zajmując się właśnie takim wyłudzeniem towarów, w okresie od stycznia 1997 r. do marca 2000 r. działał w strukturach tzw. grupy M. S. (2), od marca do grudnia 2000 r. działał w strukturach tzw. grupy „ożarowskiej” a potem do października 2001 r. działał w strukturach tzw. grupy T. W., będącej odłamem grupy „(...)”. W ramach tej pierwszej grupy oskarżony R. B. pod własnym nazwiskiem a następnie przy współudziale innych osób, którzy własnymi nazwiskami sygnowali konkretne podmioty gospodarcze, dokonywał takich wyłudzeń towarów przy wykorzystaniu takich podmiotów, jak (...) w R., (...) w B., (...) w N., (...) w B., I. w R., (...) w C., (...) w M., (...) M. D. w G., (...) w C., (...) w P., w ramach tej drugiej grupy przy wykorzystaniu podmiotów o nazwach (...) w S., (...) w D. a w ramach wskazanej trzeciej grupy przy wykorzystaniu podmiotu o nazwie R. w S..

Powyższe podmioty, jak również „wyłudzone” przez nie towary (ich wartość, podmioty pokrzywdzone) zostały przedstawione przez Sąd I instancji w poczynionych ustaleniach faktycznych na stronach 1-49 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Z uwagi na to, że te okoliczności nie są również kwestionowane przez skarżących a nadto znajdują one odzwierciedlenie w dowodach, przedstawionych przez Sąd I instancji, więc ustalenia te nie budzą żadnych wątpliwości. Odnośnie zaś wskazanych w tych ustaleniach osób oskarżonych, tj. J. K. i Z. N. Sąd odwoławczy wypowie się poniżej przy omówieniu apelacji ich obrońców.

Wreszcie, aby w dalszej części uzasadnienia nie powtarzać się, stwierdzić należy jednoznacznie, iż żaden dowód w postaci zeznań właścicieli czy też pracowników bądź przedstawicieli pokrzywdzonych podmiotów w swoich zeznaniach nie wskazuje, by miał wiedzę, że któryś z oskarżonych, tj. B. K. (1), J. O., J. B., W. M. (2) i B. W. (1) byli nabywcami wyłudzonych od nich towarów, jak również żaden z nich nie wskazuje, by w tym wyłudzeniu w ramach firm (...) uczestniczył J. K. a w ramach firm (...) uczestniczył Z. N..

Mając na względzie powyższe uwagi i okoliczności należy przejść do omówienia poszczególnych apelacji. W pierwszej kolejności Sąd odwoławczy ustosunkuje się do apelacji wniesionych w stosunku do części skazującej oskarżonych J. K. i Z. N.. W następnej kolejności zostanie omówiona apelacja prokuratora dotycząca orzeczeń uniewinniających. Na końcu zaś Sąd Apelacyjny wyjaśni konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w części skazującej oskarżonego S. C. i umorzenia wobec niego postępowania karnego na podstawie art. 17§1 pkt 5 k.p.k.

I. Omówienie apelacji prokuratora odnoszącej się do orzeczenia skazującego oskarżonych J. K. i Z. N. oraz apelacji obrońców tych oskarżonych.

A) Oskarżony J. K.

Sąd odwoławczy w pierwszej kolejności ustosunkuje się do apelacji obrońcy tego oskarżonego.

Sąd I instancji przypisał temu oskarżonemu sprawstwo i winę w popełnieniu przestępstwa udziału wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami (ustalonymi i nieustalonymi) w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez ustaloną osobą, której celem było popełnianie przestępstw przeciwko mieniu przy wykorzystaniu działalności gospodarczej podmiotów gospodarczej o nazwach (...) i M., z dodatkowym ustaleniem, iż grupa ta miała charakter zbrojny. Jednocześnie Sąd I instancji przypisał oskarżonemu K., w ramach działalności w tej grupie przestępczej, współudział w procederze polegającym na dokonywaniu oszustw przy wykorzystaniu wskazanych podmiotów gospodarczych, polegających na działaniach w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zaś działania te miały polegać na celowym doprowadzeniu pokrzywdzonych podmiotów do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci produkowanych przez te podmioty towarów (głównie mebli) poprzez wprowadzanie tych podmiotów w błąd do zamiaru i możliwości wywiązania się z zobowiązania zapłaty za nabyty towar a następnie nabycie tych towarów, bez uiszczenia za niego zapłaty, by następnie towar ten sprzedać po niższych cenach, niż ceny oferowane przez producentów.

Sąd I instancji dokładne ustalenia faktyczne w tym zakresie, w tym co do wiedzy J. K. na temat tejże działalności i udziału w grupie oraz jego roli w tych przedsięwzięciach przestępczych poczynił na stronach 7-13, 18-21 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Jednocześnie Sąd I instancji dokładnie ocenił dowody, przemawiające jednoznacznie za świadomym udziałem oskarżonego K. zarówno w zorganizowanej grupie przestępczej, jak i w samych wyłudzeniach towarów za pośrednictwem wskazanych podmiotów, tj. nabywaniu towarów od ich producentów na odroczonej termin płatności, bez jakiegokolwiek zamiaru uiszczenia za ten towar należności i jednocześnie zbywanie tych towarów konkretnym podmiotom po zaniżonych cenach. Sąd Okręgowy poddał więc w tym zakresie wnikliwej ocenie wyjaśnienia samego oskarżonego J. K., który w toku śledztwa przyznał się do winy, zgadzając się w pełni z obciążającymi go zeznaniami R. B., próbując się natomiast nieudolnie z tego przyznania wycofać się na rozprawie (str. 87-94, 177-179 uzasadnienia). Jednocześnie celnie Sąd I instancji zwrócił uwagę na to, że w części wyjaśnień oskarżonego J. K., uznanej za

wiarygodną, wyjaśnienia te nie były odosobnione, bowiem znajdowały odzwierciedlenie w zeznaniach nie tylko R. B. (str. 165 uzasadnienia), ale i T. P. (2) (str. 147 uzasadnienia) oraz innych osób, o których niżej. Nie można jedynie uznać za trafne ustalenie Sądu Okręgowego, iż oskarżony J. K. „wiedział też, że pomiędzy grupami przestępczymi dochodzi do różnych, nierzadko zbrojnych potyczek” (str. 179 uzasadnienia). To ustalenie bowiem nie wynika z żadnego dowodu, w tym nie wynika ani z zeznań R. B., ani z wyjaśnień oskarżonego K., zaś Sąd I instancji w żadnej części obszernego uzasadnienia nie wykazał, na jakiej podstawie dowodowej poczynił takie ustalenie na temat świadomości oskarżonego w zakresie przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym.

W tym miejscu trzeba przypomnieć, że "zbrojny charakter" zorganizowanej grupy jest nie tylko znamieniem kwalifikującym w § 2 przestępstwa przewidzianego w art. 258 § 1 kk, lecz także elementem, który określa sposób działania grupy. Oznacza to, że w działalności przestępczej owa grupa używa broni lub zakłada jej użycie w przyszłości i w tym celu broń posiada bądź ją gromadzi. Natomiast sytuacje stanowiące eksces ze strony któregoś z członków grupy, gdy bez wiedzy pozostałych uczestników posiada broń, a nawet ją indywidualnie wykorzystywał, nie powinny być kwalifikowane jako przestępstwa określone w art. 258 § 2 k.k. (tak: SN w wyroku z dnia 6 maja 2003 r., V KK 193/02, LEX nr 78390).

Zgadzać się w pełni z tym jasnym poglądem należy jednocześnie dodać, że nie jest wymagane, by sprawca, przynależący do takiej grupy o charakterze zbrojnym posiadał tę broń bądź się z nią stykał w jakikolwiek sposób. Natomiast taki sprawca powinien mieć, dla przypisania mu działania w grupie określonej w art. 258§2 k.k., pełną świadomość i akceptować fakt, że inni uczestnicy takiej grupy działają z bronią (por. wyrok Sądu Apel. w Katowicach z dnia 27 września 2001 r., II AKa 150/01, Prok. i Pr.-wkł. 2002/7-8/30; wyrok Sądu Apel. w Krakowie z dnia 2 listopada 2004 r., II AKa 119/04, LEX nr 584149; wyrok Sądu Apel. w Katowicach z dnia 29 kwietnia 2009 r., II AKa 405/08, LEX nr 519653).

Tymczasem Sąd I instancji, poza bliżej nieokreśloną wiedzą oskarżonego K. na temat zbrojnych potyczek między grupami, wywodzi fakt uczestniczenia oskarżonego w grupie o charakterze zbrojnym tylko na tej podstawie, że widział u R. B. broń. Jednakże ta okoliczność, rzeczywiście prawdziwa, gdyż R. B. przyznał taką okoliczność, nie oznacza, że posiadanie przez R. B. broni było elementem zbrojnego charakteru grupy przestępczej. Taka okoliczność bowiem w ogóle nie wynika z zeznań R. B., który przecież w ramach swoich działań, do których został zaangażowany J. K., w ogóle broni palnej nie używał, natomiast brak jest jakiegokolwiek dowodu na to, iż J. K. miał również świadomość istnienia tzw. „ramienia zbrojnego” grupy, o którym R. B. również dokładnie zeznał, przy czym bez wątplenia do tego „ramienia” J. K. nie należał. W tym więc zakresie rację ma obrońca oskarżonego J. K., kwestionując to ustalenie, przy czym w tym zakresie apelujący powinien postawić zarzut błędu w ustaleniach faktycznych a nie zarzut obrazy art. 424§1 k.p.k. Mimo wady w tym zakresie sformułowania zarzutów przez obrońcę oskarżonego należy stwierdzić, że co do tejszej okoliczności rację ma apelujący, iż to ustalenie nie wynika z żadnego dowodu, zaś Sąd I instancji nie wskazał w ogóle, z jakiego dowodu ten fakt ma wynikać.

Poza tą jedyną okolicznością, apelujący obrońca oskarżonego K. nie ma racji, kwestionując pozostałe ustalenia faktyczne, stwierdzające sprawstwo i winę oskarżonego. Jak już wyżej wyraźnie na to zwrócono uwagę, same wyjaśnienia oskarżonego K. dają podstawę do dokonania takich niekorzystanych dla niego ustaleń faktycznych.

Należy zauważyć, iż J. K. w trakcie swoich pierwotnych wyjaśnień oraz w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania wprawdzie nie przyznał się werbalnie do tych czynów, jednakże przyznał, że pracował w firmie (...) w B., gdzie był „zwykłym pracownikiem”, pracował w firmie (...) w C., gdzie był magazynierem, przyznając też, że znał T. M., M. S. (2), poznał w 1997 r. R. B., który pomagał P. w prowadzeniu (...), zaprzeczając jednak, by potem z B. miał jakiś kontakt (k. 35.921-35.925 i k. 35.926-35.927 – tom 192). Już te enigmatyczne wyjaśnienia z jednej strony informują, że oskarżony był zaangażowany w działalność obu podmiotów gospodarczych, że znał T. M. i M. S. (2), czyli przywódców grupy S., którą, w czasie osadzenia S. w zakładzie karnym, kierował T. M. oraz znał R. B.. Wyjaśnienia te jednocześnie były na tyle enigmatyczne a jednocześnie nieprawdziwe, odnośnie bliższej znajomości R. B., co oznacza, że nie można było im dać wiary w zakresie, w jakim nie przyznawał się do udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, jak i w przestępczej działalności w ramach wskazanych podmiotów, o czym

zresztą świadczą jego dalsze wyjaśnienia, znajdujące potwierdzenie w innych dowodach. Ponadto we wskazanych wyjaśnieniach z posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania oskarżony wspominał, iż w trakcie jego zatrudnienia w firmie (...) miał jednak jakieś kontakty z J. M., tj. prezesem (...) a nadto przyznał, że nie był tylko zwykłym pracownikiem, gdyż na polecenie prezesa zajmował się zbytem towarów. W toku już kolejnych wyjaśnień w śledztwie J. K. przyznał otwarcie w jakich okolicznościach poznał R. B. w sierpniu lub wrześniu 1997 r., wprost przyznał, że spotkając się z B. w obecności J. P. (1), z którym pojechał do R., dokładnie dowiedział się jak działa firma, prowadzona wówczas przez B. w R. (firma (...) – przy. SA), dodając, że wiedział (a nie tylko przypuszczał – uwaga SA), iż rozpoczęcie i prowadzenie tejże działalności finansował (...) (czyli M. S. (2) – przyp. SA) przyznał, że na takich samych zasadach została otwarta firma (...) w B., której prowadzeniem był zainteresowany J. P. (1), dodając, że to po uzgodnieniach z R. B. udał się z J. P. (1) do B. w celu znalezienia mieszkania do wynajęcia, zaś po jego wynajęciu na jego (oskarżonego – przyp. SA) nazwisko mieszkali w nim na czas działalności tej firmy. Jednocześnie oskarżony przyznał, że ta firma (...) prowadziła działalność na takich samych zasadach jak wcześniej w R. firma (...), że B. posługiwał się innymi danymi osobowymi, że wydawał polecenia J. P. (1), który zamawiał towar (elektronikę, meble), że nie uiszczali pełnej należności za nabyte meble. Jednocześnie oskarżony K. przyznał, że w firmie (...) zajmował się pracami fizycznymi, montował meble na ekspozycję w sklepie, odbierał dostawy, załadowywał wywożony towar. Wprawdzie oskarżony zaprzeczył, by miał osobisty kontakt z dostawcami mebli i z ich odbiorcami, ale przyznał, że miał za to kontakt z kierowcami z firm transportowych, którzy przywozili towar oraz z tymi, którzy odbierali towar, przyznając jednocześnie, że miał pełną świadomość tego, że firma (...) prowadzi faktycznie działalność przestępczą oraz że za działalność w tej firmie otrzymywał na bieżąco wynagrodzenie od R. B., zaś po zakończeniu tej działalności otrzymał od B. dodatkowo pieniądze w wysokości od 3500 zł do 5000 zł. Jednocześnie oskarżony przyznał, że w tejże działalności brali też udział inni mężczyźni. Oskarżony przyznał także, że same szczegóły dotyczące firm, od których wyludzano towar, jak i dotyczące odbiorców tego towaru, znane były R. B..

J. K. w tych wyjaśnieniach przyznał także, że po zakończeniu działalności (...) odwiedził R. B. w 1998 r. w B., raz jadąc tam na prośbę T. M., przewożąc od niego dla B. pieniądze a raz jadąc do B. razem w T. M., domyślając się, że wówczas tam B. prowadził już inną firmę, działającą w taki sam sposób, jak również przyznając, że z B. w B. przebywał między innymi T. P. (1).

Wreszcie J. K. w trakcie tych wyjaśnień przyznał, że po jakimś czasie otrzymał od R. B. i J. M. propozycję „pracy” w ramach podmiotu (...) w C., przyznając wyraźnie, że w firmie tej „formalnie” był zatrudniony jako magazynier i przyznając, że (...) działał dokładnie na takich samych zasadach jak (...) i inne firmy, w których działał R. B.. Oskarżony przyznał przy tym, że tą firmą także kierował R. B., posługując się nie swoimi danymi personalnymi a nadto przyznał, że także zdarzało się, że na polecenie B. dzwonił do wskazanych firm, gdzie zamawiał towar dla firmy (...). Oskarżony dodał, że w tej działalności przestępczej w ramach firmy (...), oprócz niego brali udział R. B., J. M., jako prezes i także K. M., który zakupił tę spółkę i był jej prezesem, dodając również, że zatrudnieni w tej firmie inni mężczyźni i sekretarka nie wiedzieli o przestępczym charakterze tej działalności. Wreszcie oskarżony przyznał, że za tę działalność w firmie (...) został przez B. „sowiecie wynagrodzony”, choć już wysokości kwoty pieniężnej nie pamiętał (k. 35.942-35.949 – tom 193). Wyjaśnienia te podtrzymał w toku kolejnego przesłuchania (k. 35950-35957 i k. 35.962-35.969 – tom 193).

Powyższe wyjaśnienia są na tyle jasne, że nie pozostawiają cienia wątpliwości nie tylko co do ich wiarygodności, gdyż znajdują odbicie w innych dowodach, o których niżej, zwłaszcza w zeznaniach R. B., ale jednocześnie wyjaśnienia te dają odpowiedź na wszystkie pytania co do zakresu sprawstwa i winy oskarżonego, przecząc tym samym zasadności zarzutów apelacyjnych postawionych przez obrońcę oskarżonego. Z samych tych wyjaśnień jasno bowiem wynika, iż oskarżony J. K. doskonale wiedział, na czym polega działalność R. B. i wiedział, że ta działalność jest finansowana przez inne osoby, przy czym bez znaczenia w sprawie jest to, przez kogo, tj. czy przez M. S. (2), T. M. czy nawet inne osoby. Oskarżony wiedział, że do prowadzenia takiej działalności niezbędna jest określona grupa osób, która będzie wykonywać określone czynności i wiedział, że w przypadku obu podmiotów gospodarczych, tj. (...) i (...) konkretne decyzje w zakresie ich działalności, tj. nabywania towarów, ich sprzedaży, osiągnięcia określonych zysków podejmował bezpośrednio R. B.. Te działania, podejmowane przez każdą z osób, biorących udział w działalności każdego z tych podmiotów, były skoordynowane. W przypadku (...), jak i (...) bezpośredni udział w tak zorganizowanej przez kilka

miesiący brało udział bezpośrednio co najmniej kilka osób, z widocznie przewodzącym tej grupie R. B.. Wprawdzie R. B., co wynika z jego zeznań, miał nad sobą innych „przełożonych”, gdyż te działalności były finansowane przez zorganizowaną grupę przestępczą, do której przecież B. należał, jednakże ta akurat okoliczność nie ma tu większego znaczenia dla przyjęcia świadomości działania oskarżonego K. w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Właśnie zorganizowanie tych obu podmiotów gospodarczych w celu prowadzenia przestępczej działalności wymagało, co oczywiste, udziału wielu osób, ich skoordynowanego działania, pełnienia wielu różnych ról, poczynając przecież od roli przywódcy, jaką tu pełnił R. B., poprzez role osób, które bezpośrednio zajmowały się zamawianiem towarów, co było przede wszystkim w gestii „prezesów” tych firm, gdyż to „prezesi” musieli podpisywać stosowne dokumenty, jak i prowadzić rozmowy z pokrzywdzonymi podmiotami oraz role typowych „pracowników fizycznych”, bowiem przywieziony towar należało przyjąć, zdjąć z transportu, przechować i załadować na transport, jadący do odbiorców wyłudzonych mebli i innych artykułów a taką przecież rolę odgrywał w obu firmach oskarżony K.. Poza tym, co wynika z tych wyjaśnień, J. K. także na polecenie R. B. dokonywał zamówień towarów, choć, jak przyznał, tylko w ramach działalności (...)a. Powyższe więc jednoznacznie świadczy o tym, że J. K. działał w pełni świadomie w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, określonej w art. 258§1 k.k. i w ramach działalności w tej grupie świadomie uczestniczył, jako współsprawca, w procederze wyłudzenia mebli i innych towarów od pokrzywdzonych firm przy wykorzystaniu wspólnie i w porozumieniu z innymi, wskazanymi wyżej przez niego samego, osobami. Skoro zaś w tych przestępczych zdarzeniach oskarżony K. świadomie brał udział, osiągając również z tej działalności wymierne korzyści majątkowe, to bez znaczenia jest fakt, czy dokładnie wiedział czy też tylko domyślał się, z kim R. B. z obu tych działalności się rozliczał. Przy czym, co już wyżej powiedziano, wyjaśnienia te znajdują potwierdzenie w innych dowodach, zwłaszcza w zeznaniach R. B., więc słusznie Sąd I instancji dał im wiarę. Bez znaczenia więc na ustalenie odpowiedzialności oskarżonego K. są jego zaprzeczenia w toku kolejnych przesłuchań, by należał do grupy M. S. (2) i by w ramach tej grupy zajmował się poszukiwaniami prezesów firm, tym bardziej, że potwierdził swoje wyjaśnienia we wskazanym wyżej zakresie w trakcie konfrontacji z R. B. (k. 35.970-35.974 – tom 193), jak i podczas kolejnych dwóch przesłuchań przez prokuratora (k. 38.355-38.357 i k. 38.376-38.377 – tom 205). Ta konsekwencja oskarżonego we wskazanym zakresie w powiązaniu z korespondowaniem tych wyjaśnień z innymi dowodami, zwłaszcza konsekwentnymi w tym zakresie zeznaniami R. B. nie pozwala natomiast na danie wiary zupełnie odmiennym wyjaśnieniom oskarżonego, złożonym w toku rozprawy, kiedy to już nie przyznał się do wskazanych trzech przestępstw, tym bardziej że w toku tego przesłuchania podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone na etapie śledztwa (k. 41.956-41.958 – t. 223). Skoro zaś podtrzymał ich treść, to nie można uznać za wiarygodne twierdzeń oskarżonego o sugerowaniu mu odpowiedzi, tym bardziej, jak sam oskarżony przyznał, przesłuchujący nie korzystali podczas jego przesłuchań z żadnych dokumentów czy notatek. Również niewiarygodnie brzmią jego wypowiedzi na temat powodów, jakimi się kierował R. B., pomawiając go fałszywie o udział w zarzucanych mu czynach. Oskarżony bowiem nie wskazał w ogóle na te powody a jedynie stwierdził, że obaj nie przepadali za sobą a B. nadużywał narkotyków, był hazardzistą i on (oskarżony) usłyszał od B. wiele nieprzychylnych słów. Te bowiem okoliczności, na które wskazał oskarżony, w żadnej mierze nie mogą uzasadniać celowości fałszywego pomawiania oskarżonego przez świadka koronnego, tym bardziej, że oskarżony w toku konfrontacji z R. B. sam przyznał, że nie było jakiegos konflikty między nimi. Skoro zaś nie byli skonfliktowani, to nielogicznie brzmią wywody oskarżonego, iż R. B. celowo obciążał go fałszywymi pomówieniami. Dodać przy tym jednocześnie należy, iż skoro oskarżony wiarygodnie przyznał się do winy we wskazanym wyżej zakresie, to oczywistym jest, że w tejże części brak jest podstaw do dywagowania na temat celowego i nieprawdziwego pomawiania oskarżonego przez R. B.. Inaczej natomiast rzecz się ma odnośnie pozostałych przestępstw, od popełnienia których oskarżony J. K. został uniewinniony, o czym będzie mowa niżej podczas omawiania apelacji prokuratora w punkcie II.

Wyżej wspomniano, iż wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał się do winy, znajdują odzwierciedlenie w innych dowodach, co tylko podkreśla prawidłowość ustaleń Sądu I instancji odnośnie przypisania oskarżonemu K. popełnienia przestępstw w punktach 5, 8 i 12 zaskarżonego wyroku, tyle że w tym ostatnim przypadku z pominięciem ustalenia o charakterze zbrojnym zorganizowanej grupy przestępczej. Abstrahując bowiem od roli J. K. odnośnie nadzorowania w ramach grupy przestępczej firm (...), który to akurat fakt nie wynika z żadnego innego dowodu a tym samym nie może być uznany za pewny, tym bardziej, że pewne stwierdzenia B. wynikają z jego ocen a nie rzeczywistych faktów, na co trafnie zwraca uwagę Sąd I instancji, nie ulega wątpliwości, iż oskarżony J. K. należał do zorganizowanej

grupy przestępczej, w ramach której współdziałał w wyłudzeniu towarów w ramach (...) i (...) a nadto, w ramach której m.in. jeździł z T. M. do B., gdy on prowadził tam firmę (...) czy też przyjechał z T. M. do K., gdy próbowano podjąć środki pieniężne z konta bankowego Elektrociepłowni (...) S.A. w K., co jasno wynika z zeznań R. B. złożonych zarówno na rozprawie, jak i w toku śledztwa (k. 43.287-43.288 – tom 229, k. 43.480 – tom 230, 16.945-16.946 i 16.948-16.951, k. 16.991, k. 17.001-17.005, 17.009-17.011 i 16.954-16.956 – tom 91, 35.582-35.590 i 35.599-35.620 – tom 191, 36.615-36.629 – tom 196, 36.748-36.756 – tom 197).

Należy przy tym nadmienić, iż z zeznań tych nie wynika, by oskarżony J. K. był zaangażowany w działalność grupy, w której jej członkowie posługują się bronią w celu popełniania przestępstw ani by miał świadomość, że sam jest członkiem grupy, która we wskazanym celu taką bronią się posługuje. Wprawdzie na k. 17.009-17.011 świadek koronny opowiada o zdarzeniu w B., podczas którego mały pistolet posiadał przy sobie T. P. (1) i przy tym obecny był także J. K., jednakże z tej okoliczności nie można wyciągać wniosku o świadomości oskarżonego o zbrojnym charakterze grupy, bowiem brak jest dowodów na to, by T. P. (1) z użyciem broni popełniał w ramach grupy przestępstwa a nadto sam R. B. zeznał, iż kazał P. pozbyć się tej broni, gdyż z tego jej posiadania wynikają tylko kłopoty. Również nie jest możliwe jednoznaczne przyjęcie, w oparciu o zeznania R. B. z k. 36.748-36.756 (tom 197) na temat jego uprowadzenia przez grupę M. S. (2), by oskarżony J. K., który brał udział, jak to ustalił Sąd I instancji, w umówieniu R. B. na spotkanie z człowiekiem, rzekomo chętnym na podjęcie działalności jako „prezes” nowej fikcyjnej firmy, nie mając jednak świadomości konsekwencji tego spotkania, iż wiedział bądź przypuszczał, że w późniejszym czasie wobec R. B. będzie użyta broń palna, o której zeznał świadek. Jednocześnie z powyższych zeznań wynikają okoliczności związane z działalnością J. K. w ramach wskazanych dwóch podmiotów gospodarczych, przy pomocy których wyłudzały towary od pokrzywdzonych firm. Jednocześnie T. P. (1) potwierdził w swoich zeznaniach udział J. K. a także J. P. (1) i R. B. w działalności firmy (...) w B., podnosząc jednocześnie to, co wynikało z zeznań R. B., iż pozycja J. K. w kontaktach z R. B. oraz T. M. była zupełnie inna, gdyż widać było, że J. K. jest w zażyłych stosunkach z T. M., choć nie wiedział, jakie stosunki ich łączyły a nadto zachowanie się B. i M. wskazywało na to, że obaj byli współnikami, a nadto potwierdził kilkakrotny przyjazd J. K. i T. M. do B., kiedy to T. M. uczestniczył w działalności prowadzonej tam przez R. B. (k. 35.830-35.838 i 35.843-35.850 – tom 192). Pośrednio również na okoliczności związane z udziałem J. K. w działalności (...) wskazują zeznania J. P. (2) (k. 1424-1426 – tom IX), zaś bezpośrednio te okoliczności, w tym na temat rzeczywistej działalności w ramach (...) m.in. oskarżonego K. i R. B., wynikają z zeznań J. P. (1) (k. 35.708-35.711, 35.733-35.742 – tom 191 oraz k. 37.763-37.767 – tom 192). W przypadku zaś działalności firmy (...) i roli w niej J. K., poza wskazanymi wyżej zeznaniami R. B., istotne są zeznania J. M. z k. 5573-5576 (tom 31), z których jasno wynika, iż w tej firmie (...) piastował dość istotne stanowisko kierownicze, gdyż był odpowiedzialny za cały dział zajmujący się nabywaniem tkanin i środków do produkcji mebli, posiadając także upoważnienie do wystawiania faktur i odbioru towarów, co tylko potwierdza zeznania R. B., z których wynika faktyczna rola K. w tej działalności przestępczej.

Powyższe dowody i ich ocena więc jednoznacznie dowodzi prawidłowości ustaleń Sądu I instancji w przedmiotowym zakresie odnośnie sprawstwa i winy oskarżonego J. K.. Jedynie, jak nadmieniono, nie jest możliwe przyjęcie, gdyż brak jest na to jednoznacznych dowodów, by oskarżony K. miał świadomość, że przynależy do zorganizowanej grupy przestępczej, mającej charakter zbrojny. I tylko w tym zakresie, jak już wyżej wspomniano, apelacja obrońcy oskarżonego K. jest uzasadniona. W pozostałym zakresie zaś apelacja ta na uwzględnienie nie zasługuje. Apelujący bowiem nie stara się zauważyć, stawiając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w punkcie B i obraży prawa procesowego – art. 7 k.p.k. w punkcie A (we wszystkich jego podpunktach), iż zeznania R. B. w przedmiotowym zakresie nie tylko były konsekwentne, ale i znajdowały oparcie w szeregu innych dowodów, w tym zwłaszcza w wiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonego J. K.. Nie są więc prawdziwe twierdzenia skarżącego obrońcy, iż w tym zakresie Sąd I instancji dokonał dowolnej i wybiórczej oceny zeznań świadka koronnego i wyjaśnień oskarżonego K., przy czym na poparcie tych zarzutów apelujący przytacza zupełnie nietrafioną argumentację. Świadek B. bowiem jednoznacznie wskazał, jakie konkretnie akta spraw były mu okazywane podczas jego licznych przesłuchań, co zresztą wynika także z treści tychże przesłuchań i brak jest podstaw, by na tej podstawie wysuwać wnioski, iż istnieje jakaś wątpliwość, by co do J. K. świadek ten był instruowany. Bez związku przy tym z tymi czynami, o których tu mowa, są dywagacje skarżącego na temat domysłów o ewentualnych poleceniach, jakie miałyby się pojawić ze strony prokuratora odnośnie wskazanych wyżej zeznań świadka B.. Za wysrane z palca uznać należy insynuacje

apelującego, by w przedmiotowym zakresie zeznania R. B. były tendencyjne, bowiem ta tendencyjność odnosi się do zupełnie innych kwestii, na które zwraca uwagę Sąd I instancji, wskazując na przyczyny uniewinnienia oskarżonych od zarzucanych im czynów. Ta sama uwaga dotyczy zresztą rzekomego „osobistego” traktowania sprawy przez świadka koronnego. Natomiast za zupełnie pozbawione sensu i jakiegokolwiek znaczenia na wiarygodność świadka mają twierdzenia apelującego o rzekomym nadużywaniu przez świadka B. narkotyków. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż w przedmiotowym zakresie ustalenia Sądu I instancji są w pełni samodzielne, bez sugerowania się treścią innych wyroków, jakie zostały wydane m.in. na podstawie zeznań świadka koronnego R. B.. Zresztą zarzut ten jest zupełnie chybiony, skoro Sąd I instancji od większej części stawianych zarzutów uniewinnił oskarżonego J. K..

Odnosnie zaś kwestionowania oceny zeznań R. B. i wyjaśnień J. K. co do roli oskarżonego, jaką odgrywał w ramach obydwu podmiotów ((...) i (...)), w tym również jego udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, Sąd odwoławczy wyraził swój jednoznaczny pogląd, dokonując powyżej oceny dowodów, w tym zwłaszcza wyjaśnień samego oskarżonego, zwracając przy tym uwagę na fakt, iż oskarżony również na rozprawie, mimo rzekomego naciskania go przez organy śledcze do przyznania się do winy, potwierdził w przedmiotowym zakresie swoje zeznania ze śledztwa. W rzeczywistości więc oskarżony swojego przyznania nie odwołał przekonywująco a tym samym i skutecznie w toku rozprawy. Zarzuty apelacyjne w tym zakresie uznać więc należy za typowo polemiczne. Skarżący bowiem sam dokonuje oceny tych dowodów, próbując nadać im odmienne znaczenie, nie starając się natomiast zauważyć logicznej wymowy tych dowodów, która stała się podstawą zaskarżonego wyroku w przedmiotowej części i na którą to logiczność i jednoznaczność zwrócił wyżej wyraźnie uwagę Sąd odwoławczy. Dodać przy tym trzeba, iż brak jest podstaw do przyjęcia, by świadek miał podawać zmyślane okoliczności faktyczne, skoro, akurat w przedmiotowym zakresie, okoliczności te znajdują oparcie w innych dowodach. Wreszcie dodać należy, iż uznanie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego K. odnośnie innych zdarzeń, od których został uniewinniony, nie ma na ocenę tej części wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań świadka koronnego jakiegokolwiek znaczenia. Apelujący bowiem zdaje się zapominać, iż wyjaśnienia oskarżonego, jak i zeznania jednego świadka mogą zostać uznane w zakresie pewnych okoliczności faktycznych za wiarygodne, a w zakresie innych okoliczności faktycznych za niewiarygodne i to z różnych powodów, zwłaszcza, jeżeli te wyjaśnienia (i zeznania) dotyczą wielu zdarzeń, zwłaszcza mających miejsce w znacznym przedziale czasowym. Taka ocena bowiem zależy od wielu konkretnych okoliczności, w tym zwłaszcza występowania innych dowodów, które przemawiałyby za wiarygodnością konkretnej części wyjaśnień (zeznań), bądź które na taką wiarygodność by nie pozwalały.

Dodać też należy, iż sam fakt, iż żaden ze świadków (przedstawicieli pokrzywdzonych) nie rozpoznał oskarżonego K. nie świadczy o dowolności ustaleń Sądu I instancji w przedmiotowym zakresie. Oczywistym jest bowiem, iż J. K. nie jeździł do pokrzywdzonych podmiotów ani też bezpośrednio (twarzą w twarz) nie rozmawiał z przedstawicielami, pracownikami tych podmiotów. Również przeciwko tym ustaleniom nie przemawia brak jakiegokolwiek dokumentacji z podpisem oskarżonego. Nie można przy tym zapominać, że zamawiano towary na odległość, w tym poprzez przesłanie w tym zakresie dokumentu (zamówienia), ale z podpisem innej osoby uprawnionej formalnie do wystawienia zamówienia na dany towar, np. „prezesa” takiej firmy, który przecież taką miał rolę (jako tzw. „łoś”, „ślup”).

Jak już wyżej wskazano, nie jest możliwe przypisanie oskarżonemu J. K. przestępstwa z art. 258§2 k.k. a jedynie z art. 258§1 k.k. Natomiast czyn ten dotyczy okresu od października 1997 r. do kwietnia 1999 r. Tymczasem, pamiętając o treści art. 4§1 k.k., należy wskazać, że przestępstwo z art. 258§1 k.k. w czasie jego popełnienia, tj. według stanu prawnego na koniec kwietnia 1999 r. było zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3 (art. 258§1 k.k. w brzmieniu pierwotnym Kodeksu karnego z 1997 r. – Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553). Wówczas obowiązujący przepis art. 101§1 pkt 4 k.k. przewidywał przedawnienie karalności takiego przestępstwa po upływie 5 lat od czasu jego popełnienia. Termin ten natomiast ulegał przedłużeniu o 5 lat, jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie przeciwko osobie (art. 102 k.k. według wskazanego Kodeksu karnego).

Jak wynika z akt postępowania J. K. postawiono zarzuty w dniu 29.04.2008 r. i wtedy też go pierwszy raz przesłuchano w charakterze podejrzanego (k. 35.921-35.925). To zaś oznacza, że termin przedawnienia tego przestępstwa minął z upływem końca kwietnia 2004 r. Abstrahując od tej okoliczności, w najmniej korzystnym dla oskarżonego przypadku,

tj. przy uwzględnieniu łącznie 10-letniego terminu przedawnienia, przedawnienie karalności tego przestępstwa nastąpiło z upływem ostatniego dnia kwietnia 2009 r.

Podkreślić należy, że pierwsza zmiana Kodeksu karnego w zakresie terminów przedawnienia, miała miejsce w dniu 3.08.2005 r., kiedy weszła w życie ustawa z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U.2005.132.1109). Wówczas jednak zmianie nie uległ termin przedawnienia karalności przestępstwa zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 3, tyle że zmianie uległ przepis art. 101 k.k., bowiem przepis, dotyczący 5-letniego terminu przedawnienia karalności za występki inne, niż wymienione w punktach 1, 2, 2a i 3, w tym za występki które były zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3, znalazł miejsce w punkcie 4 §1 art. 101. Natomiast przedłużenie karalności tychże występków nie uległo zmianie i nadal na podstawie art. 102 k.k. następowało o 5 lat, jeżeli w czasie, określonym w art. 101§1 pkt 4 k.k. wszczęto postępowanie.

Powyższe więc oznacza, że ta zmiana nie zmieniła sytuacji prawnej, dotyczącej przedawnienia karalności przestępstwa, za które J. K. powinien odpowiadać.

Następna zmiana Kodeksu karnego w tym zakresie miała miejsce w dniu 18.12.2008 r., kiedy weszła w życie ustawa z dnia 4 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2008.214.1344). Wówczas zmiana nie dotyczyła wskazanych przepisów, co oznacza, że nadal obowiązywały wskazane wyżej terminy przedawnienia odnośnie przestępstwa, jakie powinno zostać prawidłowo zarzucone oskarżonemu K.. Kolejne zaś nowelizacje przepisów art. 101 i 102 miały już miejsce po 2009 r., to jest już po upływie najbardziej niekorzystnego dla oskarżonego terminu przedawnienia.

Na marginesie dodać trzeba, że nowelizacja Kodeksu karnego z dniem 1.05.2004 r. (ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2004.93.889) wprowadziła za przestępstwo z art. 258§1 k.k. zagrożenie karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, które to zagrożenie obowiązuje nieprzerwanie do dnia orzekania w niniejszej sprawie przez Sądy obu instancji. Zaostrzenie kary za to przestępstwo, które automatycznie powoduje wydłużenie terminów przedawnienia karalności nie dotyczy jednak przestępstwa z art. 258§1 k.k., zarzucanego oskarżonemu J. K. w niniejszej sprawie. Nie można bowiem zapominać, o czym wyżej wspomniano, iż ustawa „stara”, tj. obowiązująca w czasie popełnienia tego przestępstwa, czyli w wersji pierwotnej Kodeksu karnego z 1997 r., była dla skazanego względniejsza, z racji znacznie łagodniejszego zagrożenia karą za ten czyn. To zaś oznacza, iż do tego przestępstwa zastosowanie ma przepis art. 4§1 k.k. Co prawda art. 101§1 k.k. uzależnia długość terminów przedawnienia od wysokości ustawowego zagrożenia za określone przestępstwo, niemniej chodzi o tę wysokość ustawowego zagrożenia, jaka przewidziana jest na gruncie ustawy, która ma zastosowanie do oceny czynu, zgodnie z regułą kolizyjną wyrażoną w art. 4 § 1 k.k. (patrz: postanowienie SN z dnia 21 lutego 2013 r., IV KK 384/12, OSNKW 2013/4/34).

Sąd odwoławczy więc, kierując się powyższymi ustaleniami, jak i poprawnością zarzutu apelacyjnego, podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego J. K., na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437§2 k.p.k. zmienił (choć w rzeczywistości na tej podstawie uchylił, z uwagi na ostateczne umorzenie postępowania) zaskarżony wyrok w punkcie 12, eliminując z opisu tego czynu ustalenie na temat charakteru zbrojnego zorganizowanej grupy przestępczej a tym samym kwalifikując ten występki z art. 258§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i, z powodu przedawnienia karalności tego czynu, na podstawie art. 17§1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie o to przestępstwo wobec oskarżonego J. K. (jak w punkcie II podpunkt c).

Co do samej kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonemu K. czynów, jak i orzeczonych wobec tego oskarżonego kar, Sąd odwoławczy wypowie się poniżej, po omówieniu apelacji obrońcy oskarżonego Z. N..

B) oskarżony Z. N.

Tak, jak w przypadku J. K., tak i w przypadku oskarżonego Z. N. Sąd I instancji przypisał temu oskarżonemu sprawstwo i winę w popełnieniu przestępstwa udziału wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami (ustalonymi i nieustalonymi) w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez ustaloną osobą, której celem było popełnianie

przestępstw przeciwko mieniu przy wykorzystaniu działalności gospodarczej podmiotów o nazwach (...) w S. i R. w S., z dodatkowym ustaleniem, iż grupa ta miała charakter zbrojny. Jednocześnie Sąd I instancji przypisał oskarżonemu N., w ramach działalności w tej grupie przestępczej, współudział w procederze polegającym na dokonywaniu oszustw przy wykorzystaniu wskazanych podmiotów gospodarczych, polegających na działaniach w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zaś działania te miały polegać na celowym doprowadzeniu pokrzywdzonych podmiotów do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci produkowanych czy sprzedawanych przez te podmioty towarów poprzez wprowadzanie tych podmiotów w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zobowiązania zapłaty za nabyty towar a następnie nabycie tych towarów, bez uiszczenia za niego zapłaty, by następnie towar ten sprzedać po niższych cenach, niż ceny oferowane przez producentów.

Ustalenia Sądu I instancji w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego N. były więc tożsame z ustaleniami dotyczącymi J. K., tyle tylko, że ustalenia te dotyczyły wykorzystania innych podmiotów gospodarczych, dotyczyły innego czasu działania a także udziału oskarżonego w innej zorganizowanej grupie przestępczej. Jednocześnie działalność przestępczą obu oskarżonych łączy współudział tej samej osoby, tj. R. B..

Sąd I instancji dokładne ustalenia faktyczne w tym zakresie, w tym co do wiedzy Z. N. na temat tejże działalności i udziału w grupie oraz jego roli w tych przedsięwzięciach przestępczych poczynił na stronach 25-31, 47-49 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd I instancji dokładnie ocenił dowody, przemawiające jednoznacznie za świadomym udziałem oskarżonego Z. N. zarówno w zorganizowanej grupie przestępczej, jak i w samych wyłudzeniach towarów za pośrednictwem wskazanych podmiotów, tj. nabywaniu towarów od ich producentów na odroczonej termin płatności, bez jakiegokolwiek zamiaru uiszczenia za ten towar należności i jednocześnie zbywaniu tych towarów konkretnym podmiotom po zaniżonych cenach. Sąd Okręgowy poddał więc w tym zakresie wnikliwej ocenie wyjaśnienia oskarżonego Z. N., który w przedmiotowym zakresie w toku śledztwa przyznał się do winy, przyznając tym samym walor wiarygodności obciążających go zeznań R. B. (str. 102-107, 183-187 uzasadnienia). Jednocześnie słusznie Sąd I instancji zwrócił uwagę na to, że w części wyjaśnień oskarżonego Z. N., uznanej za wiarygodną, wyjaśnienia te nie były odosobnione, bowiem znajdowały odzwierciedlenie w zeznaniach nie tylko wskazanego świadka koronnego R. B. (str. 164-165 uzasadnienia), ale i R. O. (str. 148 uzasadnienia, choć w tej ocenie zbyt zbagatelizował znaczenie jego zeznań, nie zauważając, iż w śledztwie złożył zeznania jednoznacznie obciążające oskarżonego N.), A. A., podającego się w ramach działalności firmy (...) za M. G. (str. 147-148 uzasadnienia) oraz innych osób, o których niżej.

Nie można jedynie zgodzić się z ustaleniem Sądu Okręgowego, iż Z. N. miał świadomość przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym tylko na tej podstawie, że miał świadomość „posiadania przez R. B. broni”, gdyż „widział, że R. B. miał broń, wiedział, że ją nosi, wskazał Sądowi jej rodzaj, a nawet zacytował słowa R. B. informującego, że jego pistolet jest czysty, bez numerów” (str. 185).

Wyżej przy omówieniu apelacji obrońcy oskarżonego K. wskazano na przesłanki istnienia zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym a także na fakt posiadania przez R. B. broni palnej, jak i na niemożność wyciągnięcia z tego ostatniego faktu ustalenia, iż oskarżony K. miał świadomość istnienia zbrojnego charakteru grupy przestępczej, której był członkiem. Dokładnie te same uwagi dotyczą oskarżonego Z. N., więc nie zachodzi tu potrzeba ich powtarzania. Jedynie wspomnieć należy, że brak jest jakiegokolwiek dowodu na to, iż Z. N. wiedział, czy miał świadomość, że w działalności przestępczej związanej z prowadzeniem podmiotów o nazwach (...) i R. R. B. czy ktokolwiek inny posługiwał się bronią palną. Zresztą, jak pokazują prawidłowe ustalenia faktyczne w tym zakresie, w zakresie tych działalności nikt nie posługiwał się taką bronią. Nadto brak jest jakiegokolwiek dowodu na to, że Z. N. miał również świadomość istnienia tzw. „ramienia zbrojnego” grupy, o którym R. B. również dokładnie zeznał, przy czym bez wątpliwości do tego „ramienia” oskarżony N. nie należał. W tym więc zakresie rację ma obrońca oskarżonego, kwestionując to ustalenie a tym samym i przypisanie oskarżonemu N. przestępstwa kwalifikowanego z art. 258§2 k.k. i właśnie w tej części podniesiony przez apelującego zarzut (sformułowany pod postacią obrazy prawa materialnego, tj. przepisu art. 258§2 k.k., który de facto stanowi zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) uznać należy za uzasadniony.

Poza tą jedyną okolicznością, apelujący obrońca oskarżonego Z. N. nie ma racji, kwestionując pozostałe ustalenia faktyczne, stwierdzające sprawstwo i winę oskarżonego. Podkreślić bowiem należy, że nie tylko obciążające zeznania R. B., ale i same wyjaśnienia oskarżonego N. dają podstawę do dokonania takich niekorzystanych dla niego ustaleń faktycznych.

Z. N. podczas pierwszego przesłuchania, po postawieniu mu ogólnych zarzutów w zakresie wyłudzenia mienia, jak i udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, w dniu 13.12.2006 r., nie przyznał się wprawdzie do winy, ale, nie chcąc szerzej składać wyjaśnień, przyznał znacząco, że w życiu popełnił błąd, zaplątując się w jakieś znajomości (k. 37.349-37.350 – tom 200).

Oskarżony równie enigmatycznie, ale już bardziej znacząco wyjaśnił podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania (k. 37.353-37.354 – tom 200), przyznając, że założył pod namową nieznanych mu osób firmę, z której miał czerpać zyski, ale firma ta była zarejestrowana na kolegę jego ojca.

Jednak już podczas kolejnego przesłuchania Z. N. przyznał się do zarzuconych mu czynów, wyjaśniając okoliczności powstania firmy (...) i udziału w tym procederze innych, wcześniej nieznanych mu mężczyzn, w tym R. B., posługującego się innymi danymi personalnymi. Oskarżony przyznał, że poza tą grupą osób, które namówiły go do prowadzenia firmy, sam nie chciał afiszować swoim nazwiskiem mającego powstać podmiotu gospodarczego i w tym celu sam zorganizował (namówił) inne osoby, które swoimi nazwiskami sygnowałyby tę działalność, tj. (...) (S. G. (1) – uwaga SA), o którym wypowiadał się, iż jest „bezrobotnym pijakiem” oraz (...) (M. G., którego danymi posługiwał się A. A. – uwaga SA), który był potrzebny na dyrektora powstałej hurtowni. Co istotne, oskarżony już wówczas dowiedział się od B., iż on, jako rzekomy właściciel firmy, miał tylko podpisywać faktury i umowy we wskazanych mu firmach a nadto B. wymagał, by nie miał tatuaży, gdyż z takimi osobami nikt nie chce rozmawiać (k. 37.363-37.383 – tom 200).

Już powyższe wyjaśnienia, w których wprawdzie oskarżony próbował przekonać, że nie wiedział o nielegalności działalności tej firmy, w rzeczywistości wskazują na coś zupełnie odmiennego. Oskarżony bowiem doskonale wiedział, że ta działalność ma być fikcyjna i nielegalna, wiedział, na czym miała się ona opierać, o czym świadczy fakt, iż nie chciał sygnować własnym nazwiskiem tej działalności, jak również wiedział, na czym miały polegać działania tzw. „prezesa” i „dyrektora” firmy. Jednocześnie oskarżony zdawał sobie w pełni sprawę, że w tą działalność było zaangażowanych wiele osób, poczynając od R. B., który w tej działalności przewodził, wydając polecenia, osoby, które z B. pojawiły się w S., w tym, które wymienił z imienia jako (...) i (...) (D. P. – uwaga SA), on sam, który wprawdzie osobiście nie brał udziału w działaniach, polegających na wyłudzeniu towarów, ale współuczestniczył w tym procederze, poprzez podjęcie działań, o których wyżej wspomniano, jak i poprzez wynajęcie tych mężczyznom mieszkania, oddanie im do dyspozycji dwóch swoich samochodów, czy też nabycie niektórych towarów w celu ich dalszej sprzedaży, jak i też otrzymania gratyfikacji pieniężnej za swój wkład w tę działalność. Nie ulega więc, w świetle tylko tych wyjaśnień wątpliwości, że Z. N. aktywnie uczestniczył w tym procederze, wiedząc, na czym on polega. Tym samym nie mogą przekonywać jego zapewnienia, że nie wie czym oni handlowali w tej hurtowni. Co istotne, oskarżony sam przyznał, że na koniec działalności w S., B. z innymi mówili, że czas zamykać tę działalność, z której już nie da się niczego wyciągnąć i na koniec tej działalności również otrzymał gratyfikację pieniężną. Te okoliczności także świadczą nie tylko o świadomości oskarżonego w zakresie przestępczego działania rzeczonyj firmy, ale i o świadomym i realnym współuczestnictwie oskarżonego, w ramach tej zorganizowanej grupy osób, w popełnieniu przestępstwa, polegającego na wyłudzeniu towarów od pokrzywdzonych podmiotów na odroczonej termin płatności, bez zamiaru wywiązania się z obowiązku zapłaty. Jednocześnie te okoliczności jasno świadczą, iż oskarżony zdawał sobie sprawę z zorganizowania grupy mężczyzn, jacy pojawili się w S. z propozycją założenia tej „działalności gospodarczej”, jak i przywództwa tej grupy, jak również w pełni zaakceptował poczynania tej grupy, przystępując do niej, o czym świadczą jego osobiste działania, o których już wyżej wspomniano, jak i spotkanie się z tymi osobami czy też przywiezienie z dworca na wspólne spotkanie innego członka tej samej grupy przestępczej, na prośbę B. bądź jego kolegów. Także dalsze wyjaśnienia na tych kartach oskarżonego, dotyczące działalności w S., świadczą, iż oskarżony w dalszym ciągu uczestniczył w działalności grupy przestępczej, z wyraźnym udziałem R. B., tyle tylko, że w S., w ramach działalności podmiotu gospodarczego o nazwie R.. Sam już bowiem fakt skontaktowania się z nim przez R. B. spod P. i nabywania

od niego towarów w postaci mebli, jak i innych artykułów, łącznie z solą nabytą z Kopalni (...) w K. i rozprowadzania ich w tak dalekiej odległości od P. (S.), tj. w S., jak i nabycie tych towarów po znacznie niższych cenach, świadczy o świadomości oskarżonego co do charakteru działalności tego podmiotu, któremu przecież przewodził R. B. a formalnie ten salon meblowy (który z racji swojej działalności nie mógł przecież rozprowadzać artykułów spożywczych, czy soli) był zarejestrowany na innego mężczyznę. Te okoliczności więc ewidentnie świadczą o tym, iż oskarżony N. wiedział, że ta firma prosperuje na takich samych zasadach, jak wcześniejsza firma w S.. Zauważyć przy tym należy, że oskarżony N. nie miał żadnego salonu ani sklepu meblowego, zaś ten towar nabywał a następnie przewoził do S., by go sprzedać, bez żadnych rachunków. Co również istotne, oskarżony N., jak wynika to z jego wyjaśnień, nie tylko nabywał towar od B., ale również dwukrotnie podwoził R. B. pod C. (a więc dość daleko zarówno od S., jak i S.), wtedy miał widzieć przy B. broń, o której wyżej wspomniano a jednocześnie widział, że B. spotykał się z jakimiś mężczyznami, widząc też, że jednego z nich, o nazwisku B., wyzywał, mówiąc do niego, że go oszukuje.

Te ostatnie okoliczności, wynikające z tych wyjaśnień, wskazują wyraźnie na to, że w tym czasie oskarżony N. należał do zorganizowanej grupy przestępczej, w której, wedle jego wiedzy, prym wiódł właśnie R. B., choć, jak to wynika z zeznań świadka koronnego, przywódcą tej grupy w tym czasie była inna osoba (T. W.). Oskarżony bowiem nie tylko nabywał wyłudzone meble w celu dalszej ich sprzedaży na swoim terenie, ale również wykonywał inne usługi, polegające w zawożeniu w dość odległe miejsca R. B., by ten spotkał się z innymi mężczyznami.

Oskarżony Z. N. podobnie zeznał podczas kolejnego przesłuchania (k. 37.386-37.390 – tom 200) a tym samym należy je w tożsamy sposób ocenić, jak powyższe. Nie mogą przy tym być prawdziwe twierdzenia oskarżonego, iż B. zapewniał go, że ta działalność (w S. – uwaga SA) będzie działać legalnie. Wystarczy bowiem zauważyć, że sam oskarżony przyznał, że „figurant w osobie G. będzie mu (B. – uwaga SA) potrzebny, aby on firmował działalność gospodarczą tej firmy, która będzie pobierać towary z różnych firm na odroczonej termin płatności a następnie towar ten zostanie sprzedany i działalność tej firmy będzie zlikwidowana” i „w tym przypadku G. by został z długami i ze sprawą karną”, co zresztą sam przedstawił G.. Oczywistym jest więc, że oskarżony w pełni świadomie przystąpił do tej działalności, jako jej współuczestnik, czyli współsprawca, wiedząc przy tym, co sam przyznał, że głównym pomysłodawcą i faktycznym szefem firmy (...) był R. B. a nadto przyznając, choć bez dodatkowego wyjaśnienia, iż „coś słyszał na temat fałszowania dokumentów w czasie działalności (...)

Oskarżony wprawdzie podczas ostatniego przesłuchania w śledztwie nie przyznał się do stawianych mu zarzutów i odmówił składania wyjaśnień (k. 38.286-38.287 – tom 204), ale na rozprawie, mimo iż werbalnie nie przyznał się do winy, to podtrzymał w całości swoje wyjaśnienia ze śledztwa, w tym także z k. 37.363-37.383 i 37.386-37.390 (k. 41.954-41.955 – tom 223), co oznacza, że wyjaśnienia te należy ocenić, jak powyższe i co oznacza, że w rzeczywistości wyjaśnienia, mimo werbalnego zaprzeczenia, stanowią w rzeczywistości przyznanie się do winy w zakresie zarzucanych mu czynów, za wyjątkiem, o czym wyżej wspomniano, świadomości zbrojnego charakteru grupy przestępczej.

Wyżej wspomniano, iż wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał się do winy, znajdują odzwierciedlenie w innych dowodach, co tylko podkreśla prawidłowość ustaleń Sądu I instancji odnośnie przypisania oskarżonemu Z. N. popełnienia przestępstw w punktach 24, 25 i 26 zaskarżonego wyroku, tyle że w tym ostatnim przypadku z pominięciem ustalenia o charakterze zbrojnym zorganizowanej grupy przestępczej. Nie ulega więc wątpliwości, iż oskarżony Z. N. należał do zorganizowanej grupy przestępczej, w ramach której współdziałał w wyłudzeniu towarów w ramach (...) i R. a nadto w ramach której w sposób szczególnie aktywny współuczestniczył w założeniu firmy (...) a następnie w trakcie jej działalności czerpał z niej korzyści finansowe w uzyskiwanym towarze, jak i środkach pieniężnych, wynajął mieszkanie dla osób, współdziałających w tej działalności i dla tej działalności udostępnił swoje pojazdy, uczestniczył w spotkaniach członków grupy, zaś w przypadku działalności firmy (...) aktywnie brał udział w jej działalności poprzez nabywanie wyłudzanego towaru i jego sprzedaży na swoim terenie, jak również podwoził swoim samochodem R. B. do innych miejscowości, w celu spotkania się tego ostatniego z innymi osobami, co jasno wynika z zeznań R. B. złożonych zarówno na rozprawie, jak i w toku śledztwa (k. 43.289-43.293 – tom 229, 43.746-43.757

i 43.762-43.769 – tom 232, 43.467-43.469 – tom 230, 36.775-36.782 – tom 197, 36.532-36.558 i 36.664-36.677 – tom 196, 44.126-44.128).

Należy przy tym nadmienić, iż z zeznań tych nie wynika, by oskarżony Z. N. był zaangażowany w działalność grupy, w której jej członkowie posługują się bronią w celu popełniania przestępstw ani by miał świadomość, że sam jest członkiem grupy, która we wskazanym celu taką bronią się posługuje, mimo iż wyraźnie w tych zeznaniach wskazał, że tzw. „zbrojne ramię grupy” stanowili D. P. i A. O. (2). Znamienne są bowiem zeznania świadka koronnego z rozprawy z dnia 10.04.2013 r., kiery to podał, że w przypadku firmy (...) w ogóle nie było sytuacji, by kogokolwiek bito, zastraszano a tym samym by używano wobec kogokolwiek jakiejś broni, zaś w przypadku firmy (...) zaistniała taka sytuacja, ale nie z udziałem N. a tylko wobec R. R. (k. 43.755). To zeznanie zaś tylko potwierdza słuszność powyższego rozumowania a tym samym i słuszność postawionego w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu, iż Z. N. nie miał świadomości w zakresie zbrojnego charakteru grupy przestępczej, w jakiej brał udział w przypadku działalności firm (...). Dopelnieniem zaś tych zeznań świadka R. B. oraz wskazanych wyżej wyjaśnień Z. N., w których przyznał się do winy, są zeznania R. O., jakie złożył na etapie śledztwa w charakterze podejrzanego (k. 43.900-43.904, 43.905-43.909 i 43.923-43.927 – tom 232), z których wynika aktywny udział oskarżonego N. w strukturach grupy przestępczej, jak i w działalności obu podmiotów gospodarczych i zeznania A. A., który, jako podejrzany, w tożsamy sposób, jak to opisał R. B., wyjaśnił na temat funkcjonowania grupy, wymieniając również jej członków i działalności firmy (...) (k.37.289-37.291, 37.294-37.299, 37.300-37.302 i 37.303-37.308 – tom 199 i k. 43.113-43.114 – tom 228). Dodać przy tym należy, iż A. A. widział broń u D. P., jednakże jednocześnie stwierdził, że zna N. w związku z tymi przestępstwami i widział, że on kontaktował się tylko z R. B.. Zeznania te więc również nie podważają powyższego ustalenia, iż Z. N. nie miał świadomości, iż ktokolwiek inny, poza B., posiadał przy sobie broń palną. Zresztą, tak jak w przypadku posiadania przez R. B. broni, tak i w przypadku posiadania takiej broni przez D. P., nie można, z punktu widzenia Z. N. wyciągać wniosku, iż miał on świadomość, że broń ta jest nieodzownym elementem działalności grupy, służąca do popełniania przez tę grupę przestępstw. Jak bowiem to jasno wynika z zeznań R. B., broń ta nie była wykorzystywana do popełniania przestępstw z udziałem Z. N. a brak jest podstaw do przyjęcia, by oskarżony ten miał świadomość, iż taka broń jest wykorzystywana przez członków grupy, do której należał, do popełniania takich przestępstw.

Powyższe dowody i ich ocena więc jednoznacznie dowodzi prawidłowości ustaleń Sądu I instancji w przedmiotowym zakresie odnośnie sprawstwa i winy oskarżonego Z. N.. Jedynie, jak nadmieniono, nie jest możliwe przyjęcie, gdyż brak jest na to jednoznacznych dowodów, by oskarżony N. miał świadomość, że przynależy do zorganizowanej grupy przestępczej, mającej charakter zbrojny. I tylko w tym zakresie, jak już wyżej wspomniano, apelacja obrońcy oskarżonego jest uzasadniona. W pozostałym zakresie zaś apelacja ta na uwzględnienie nie zasługuje. Apelujący obrońca bowiem, stawiając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych czy też obraży prawa procesowego, tj. art. 7 i art. 5§2 k.p.k. nie stara się nawet zauważyć, że powyższe ustalenia, dotyczące uczestnictwa oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej, jak i uczestnictwa w wyłudzeniu towarów od pokrzywdzonych podmiotów w ramach (...) i R., choć w każdym z tych przypadków w odmienny sposób, oparte są nie tylko na zeznaniach świadka koronnego R. B., ale i na korespondujących z tymi zeznaniami wyjaśnieniach oskarżonego N., który w rzeczywistości, mimo werbalnego temu zaprzeczania, przyznał się w całości do winy oraz korespondujących z nimi zeznaniami wskazanymi wyżej świadków. Nie jest przy tym prawdą, iż Sąd I instancji nie ustalił składu osobowego grupy, w której działał Z. N.. Wprawdzie Sąd ten może niezbyt jasno w tej kwestii się wysłowił, jednakże dając powyższym dowodom wiarę, w tym przecież i wyjaśnieniom Z. N., dał jasny wyraz temu, które osoby wchodziły w skład zorganizowanej grupy przestępczej w ramach obu podmiotów ((...) i R.), do której przynależał Z. N., który przy tym wyraźnie wskazał, że dla niego przywódcą tej grupy, czyli osobą wydającą polecenia był R. B.. Dodać też należy, iż oskarżony N. nie brał bezpośrednio udziału w wyłudzeniu towarów od pokrzywdzonych podmiotów, gdyż tym zajmowały się inne osoby, zwłaszcza R. B., jak i A. A. (w ramach (...)) i R. R. (w ramach firmy (...)), jednakże oskarżony był istotnym elementem współsprawstwa w tych wyłudzeniach, czerpiąc z tego wymierne korzyści majątkowe. Sąd I instancji bowiem, mając na uwadze istotę współsprawstwa, przy którym nie jest przecież konieczne osobiste wypełnianie swoimi działaniami znamion realizowanego przestępstwa, dokładnie wyjaśnił, na czym polegała rola Z. N. w tej oszukańczej działalności, która w przypadku firmy (...) polegała przede wszystkim na stworzeniu od podstaw firmy (...) a następnie na czerpaniu z jej oszukańczej działalności korzyści majątkowej, zaś w przypadku firmy (...) polegała na nabywaniu wyłudzonych

towarów, przy pełnej wiedzy, jak ta firma prowadzi swoją działalność a następnie jego sprzedaży i przy dokonaniu pełnego rozliczenia z pobranego towaru z R. B. (str. 183-187 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie ulega więc wątpliwości, iż oskarżony, jako współsprawca, brał udział w wyłudzeniu tych towarów, dopuszczając się tym samym w pełni świadomie przestępstw oszustwa z art. 286§1 k.k. Powyższe więc tylko świadczy o polemicznych uwagach apelującego w przedmiotowym zakresie, przytoczonych na stronach 4-5 wniesionego środka odwoławczego. Nie można przy tym podzielić stanowiska apelacji, iż oskarżony N. na rozprawie skutecznie, czyli wiarygodnie odwołał swoje przyznanie się do winy, o czym już wyżej wspomniano, jak również, że nie można dać wiary zeznaniom R. B. z przyczyn, jakie zostały podniesione przez apelującego obrońcę J. K. i na który to temat już się wyżej wypowiedziano. Jak bowiem już zaznaczono, zeznania R. B. w zakresie działalności przestępczej Z. N. są nie tylko konsekwentne, ale i znajdują potwierdzenie w szeregu innych dowodów, więc brak jest podstaw do kwestionowania we wskazanej części ich wiarygodności.

Jak już wyżej wskazano, nie jest możliwe przypisanie oskarżonemu Z. N. przestępstwa z art. 258§2 k.k. a jedynie z art. 258§1 k.k. Natomiast czyn ten dotyczy okresu od maja 2000 r. do końca sierpnia 2001 r. To zaś oznacza, iż do tego przestępstwa należy stosować przepis art. 4§1 k.k., gdyż w czasie popełniania tego czynu obowiązująca wówczas ustawa (Kodeks karny z 1997 r. w brzmieniu pierwotnym, po zmianach, które nie dotyczyły ani ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 258§1 k.k., ani okresów przedawnienia karalności za ten czyn – Dz.U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553 ze zm.: Dz.U. z 1999 r. Nr 64, poz. 729 i Nr 83, poz. 931, z 2000 r. Nr 48, poz. 548, Nr 93, poz. 1027 i Nr 116, poz. 1216) przewidywała w przepisie art. 258§1 k.k. zagrożenie karą pozbawienia wolności do lat 3.

Mając więc na uwadze przepisy oraz wywody, jakie zawarto wyżej przy omówieniu apelacji obrońcy oskarżonego K. a dotyczące okresów przedawnienia i stosowania przepisu art. 4§1 k.k. uznać należy, iż w przypadku tego przestępstwa przedawnienie karalności nastąpiło z ostatnim dniem sierpnia 2006 r. a w przypadku wszczęcia w tym czasie postępowania przeciwko oskarżonemu, z upływem 10 lat, tj. z ostatnim dniem sierpnia 2011 r. Jak już o tym wzmiankowano, oskarżonemu przedstawiono zarzutu i następnie go przesłuchano 13.12.2006 r. a więc już po upływie 5-letniego terminu przedawnienia. Przyjmując nawet mniej korzystną dla oskarżonego sytuację, tj. upływ terminu przedawnienia z końcem sierpnia 2011 r. kolejna zmiana Kodeksu karnego w przedmiotowym zakresie miała miejsce w dniu 26.05.2014 r., kiedy to weszła w życie ustawa z dnia 4 kwietnia 2014 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2014.538), która to ustawa, z punktu widzenia terminów przedawnienia karalności za przestępstwo, będące przedmiotem osądu w niniejszej sprawie, nie dokonała żadnej zmiany.

Powyższe więc oznacza, iż karalność przestępstwa, zarzucanego oskarżonemu Z. N. a przypisanego mu w punkcie 26 zaskarżonego wyroku ulegała przedawnieniu. Sąd odwoławczy więc, kierując się powyższymi ustaleniami, jak i poprawnością zarzutu apelacyjnego, podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego N., na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437§2 k.p.k. zmienił (choć w rzeczywistości na tej podstawie uchylił, z uwagi na ostateczne umorzenie postępowania) zaskarżony wyrok w punkcie 26, eliminując z opisu tego czynu ustalenie na temat charakteru zbrojnego zorganizowanej grupy przestępczej a tym samym kwalifikując ten występki z art. 258§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i, z powodu przedawnienia karalności tego czynu, na podstawie art. 17§1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie o to przestępstwo wobec oskarżonego Z. N. (jak w punkcie II podpunkt d).

Jednocześnie, mając na uwadze **podniesiony w apelacji prokuratora zarzut dotyczący zaniechania przez Sąd I instancji przesłuchania w charakterze świadka D. P.**, uznać należy, iż zarzut ten, w świetle ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, okazał się niezasadny.

Otóż prokurator już w toku rozprawy w dniu 31.01.2013 r. wniósł o przesłuchanie D. P., który posiada status świadka koronnego, na okoliczność oszustw dokonanych przy wykorzystaniu podmiotów (...) i (...) (k. 43.528 – tom 231). Następnie prokurator pismem z dnia 27.08.2013 r. wniósł o przesłuchanie D. P. w charakterze świadka na okoliczność działalności grupy „ożarowskiej” i grupy T. W. oraz dokonywania przez członków tych grup oszustw przy wykorzystaniu podmiotów (...), (...) i R. (k. 44.024 – tom 233), dołączając jednocześnie protokoły zeznań D. P. (k. 44.025-44.095 – tom 233).

Sąd I instancji na rozprawie w dniu 18.02.2016 r. na podstawie art. 170§1 pkt 2 k.p.k. oddalił ten wniosek o przesłuchanie świadka D. P. albowiem „okoliczności, które mają zostać dowiedzione, nie mają znaczenia dla rozpoznania sprawy” (k. 46.100 – tom 243). W ocenie skarżącego prokuratora zaniechanie przeprowadzenia tego dowodu stanowi obrazę przepisów postępowania karnego, gdyż, poprzez ten dowód należało wyjaśnić wątpliwości dowodowe (punkt IX zarzutów). W uzasadnieniu zaś apelacji prokurator jedynie enigmatycznie stwierdził, że okoliczności, na jakie miałyby zeznań świadek, mają istotne znaczenie „z punktu widzenia sprawdzenia wiarygodności relacji R. B.” (str. 27 apelacji). Zgadzać się z tą tezą stwierdzić należy, iż zarzut ten jest całkowicie chybiony. Przesłuchanie bowiem D. P. nie dotyczyłoby wcześniejszej działalności przestępczej R. B., jeszcze w ramach grupy M. S. (2) (i T. M.) a tym samym nie dotyczyłoby ono oskarżonych, poza wyłącznie Z. N., który działał w ramach podmiotów (...) i R.. Zeznania te więc nie miałyby żadnego wpływu na uniewinniającą część zaskarżonego wyroku. Poza tym w niniejszej sprawie nikt nie kwestionuje wiarygodności zeznań R. B. co do działalności grup przestępczych „ożarowskiej” i T. W., sposobu dokonywania wyłudzeń towarów za pośrednictwem takich podmiotów jak (...) i R.. Poza tym Sąd I instancji słusznie także, poza tymi okolicznościami, dał wiarę zeznaniom R. B. w zakresie działalności w tych grupach Z. N., co znalazło odbicie w części skazującej tego oskarżonego. Na marginesie zaś tylko należy wspomnieć, iż lektura dołączonych do akt protokołów zeznań D. P., ujawnionych przez Sąd I instancji, dowodzi tylko wiarygodności w przedmiotowym zakresie zeznań R. B. a tym samym i prawdziwości ustaleń faktycznych, dokonanych przez Sąd Okręgowy w zakresie działalności (...) i R. i udziału w tej działalności i w ramach grup przestępczych Z. N., jak i dowodzi prawidłowości przyjętego ustalenia przez Sąd odwoławczy, iż Z. N. nie miał świadomości zbrojnego charakteru tych grup. Dodać zaś także należy, iż wniosek ten miałby dotyczyć oskarżonego S. C., który zmarł a tym samym wobec niego dalsze prowadzenie postępowania nie jest dopuszczalne. W związku z powyższym słusznie Sąd I instancji oddalił ten wniosek dowodowy, podnosząc, że nie ma on znaczenia dla rozpoznania sprawy (gdyż faktycznie nie ma znaczenia w zakresie zarzutów postawionych oskarżonym B. K. (1), J. O., J. B., W. M. (2), J. K., B. W. (1) i C. K.), natomiast w pozostałym zakresie okoliczności, jakie miałyby być dowodzone poprzez zeznania tego świadka, zostały już ustalone na podstawie zeznań R. B. a więc zostały już udowodnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy. Słusznie więc za podstawę oddalenia tego wniosku dowodowego Sąd Okręgowy przywołał podstawę art. 170§1 pkt 2 k.p.k., i mimo że uzasadnienie tego oddalenia wniosku dowodowego jest wyjątkowo enigmatyczne, to brak jest podstaw do uwzględnienia podniesionego w apelacji prokuratora zarzutu.

C) *Kwalifikacje prawne i kary orzeczone wobec oskarżonych J. K. i Z. N.*

Na wstępie należy powiedzieć, iż Sąd I instancji, posiłkując się istotą współsprawstwa, co dobitnie wykazano podczas omawiania apelacji obrońców obu oskarżonych a na co szczególną uwagę zwrócono przy omawianiu apelacji obrońcy oskarżonego N., słusznie przyjął, iż J. K., jako jeden ze współsprawców, działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej przy wykorzystaniu podmiotu gospodarczego (...), dopuścił się we wskazanym okresie w ramach przestępstwa ciągłego oszustwa na szkodę wymienionych podmiotów gospodarczych, doprowadzając ich do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem na łączną szkodę ponad 500.000 zł i tak samo też postąpił, wykorzystując podmiot gospodarczy (...), doprowadzając pokrzywdzone podmioty do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem na łączną szkodę ponad 1.400.000 zł. Słusznie więc, mając na uwadze wartość wyłudzonego mienia, stanowiącą mienie znacznej wartości, Sąd I instancji przyjął kwalifikacje prawne tych obu działań oskarżonego z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65§1 k.k.

Dokładnie tak samo należy odnieść się do przypisanych oskarżonemu Z. N. przestępstw, popełnionych w ramach działalności (...), kiedy to pokrzywdzone podmioty zostały doprowadzone do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem na łączną kwotę 1.000.000 zł oraz w ramach działalności firmy (...), kiedy to pokrzywdzone podmioty gospodarcze zostały doprowadzone do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem na łączną kwotę 180.000 zł. Słusznie więc i w tym przypadku, mając na uwadze wartość wyłudzonego mienia, stanowiącą mienie znacznej wartości, Sąd I instancji przyjął kwalifikacje prawne tych obu działań oskarżonego z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65§1 k.k.

Należy też dodać, iż, mimo umorzenia postępowania z powodu przedawnienia o zarzucone obu oskarżonym przestępstwa udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, nie stało na przeszkodzie, by dalej przypisać obu oskarżonym działanie w warunkach art. 65§1 k.k., bowiem ustalenie przesłanki określonej w art. 65§1 k.k. w postaci popełnienia przestępstwa w ramach działania w zorganizowanej grupie przestępczej jest niezależne od tego, czy danemu sprawcy przypisano popełnienie przestępstwa z art. 258§1 k.k. (patrz także: wyrok Sądu Apel. w Katowicach z dnia 29 września 2005 r., II AKA 235/05, Prok. i Pr.-wkl. 2006/4/20; wyrok Sądu Apel. w Łodzi z dnia 31 lipca 2014 r., II AKA 18/14, LEX nr 1544864). Nie można bowiem zapominać, iż przepis art. 65§1 k.k. nie uzależnia ustalenia tejże przesłanki od wcześniejszego ustalenia skazującym wyrokiem, iż sprawca należał do zorganizowanej grupy przestępczej, tj. popełnił przestępstwo z art. 258§1 k.k. W przypadku przepisu art. 65§1 k.k. ustalenie tej przesłanki nie statuuje nowego przestępstwa a jedynie ma wpływ w procesie orzekania kary (jak i jej wykonywania), gdyż taki sprawca jest traktowany jako recydywista wielokrotny, określony w art. 64§2 k.k.

Wreszcie należy odnieść się do kwestii intertemporalnych, na które słusznie zwrócił uwagę apelujący prokurator, zauważając prawidłowo, iż wobec obu oskarżonych powinien być, przy przypisaniu im wskazanych przestępstw, stosowany przepis art. 4§1 k.k., bowiem ustawa „stara” była dla oskarżonych względniejsza, od obowiązującej w czasie orzekania, choćby z tego powodu, że łagodniejsze wówczas były podstawy do zastosowania wobec sprawcy przestępstwa, za które został skazany na karę do 2 lat pozbawienia wolności, instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary (zarzuty XVIII i XX apelacji prokuratora). Zapoznając się z treścią zaskarżonego wyroku należy odnieść wrażenie, iż Sąd I instancji, orzekając w niniejszej sprawie, miał na uwadze przepis art. 4§1 k.k., o czym świadczy jego zastosowanie przy podstawie prawnej warunkowego zawieszenia wykonania kar łącznych (punkty 13 i 28 zaskarżonego wyroku), choć nie do końca to wynika już z samej treści skazań oskarżonych za te przestępstwa.

Nie ulega wątpliwości, iż w czasie popełniania przez oskarżonych przypisanych im przestępstw, jak i w chwili orzekania, przestępstwa z art. 286§1 k.k. (i w zw. z art. 294§1 k.k.) są zagrożone karami pozbawienia wolności (w przypadku art. 286§1 k.k. od 6 miesięcy do lat 8 a w przypadku art. 294§1 k.k. od roku do 10 lat).

Jednakże już inne przepisy, mające zastosowanie w niniejszej sprawie, miały i obecnie mają inne brzmienie.

Przepis art. 294§1 k.k. w stosunku do przestępstwa z art. 286§1 k.k. znajduje zastosowanie wówczas, gdy sprawca doprowadza pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem znacznej wartości. Zgodnie z obowiązującą obecnie (podczas orzekania w Sądach obu instancji) definicją zawartą w art. 115§5 k.k. mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200.000 zł. Jednakże przepis w takiej postaci nie obowiązywał w trakcie popełnienia przez oskarżonych przypisanych im przestępstw, gdyż obowiązuje on od dnia 8 czerwca 2010 r. (na podstawie art. 1 pkt 3 lit. a i art. 14 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw – Dz.U.2009.206.1589). Według pierwotnego brzmienia Kodeksu karnego z 1997 r. do wspomnianej zmiany przepis art. 115§5 k.k. stwierdzał, że mieniem znacznej wartości było mienie, którego wartość w chwili popełnienia czynu zabronionego przekraczała dwustukrotną wysokość najniższego miesięcznego wynagrodzenia, zaś zgodnie z obowiązującym wtedy przepisem art. 115§8 k.k. najniższym wynagrodzeniem było najniższe wynagrodzenie pracowników określone na podstawie kodeksu pracy.

Najniższe wynagrodzenie, obowiązujące w trakcie wejścia w życie z dniem 1.09.1998 r. Kodeksu karnego z 1997 r. wynosiło 760 zł miesięcznie (§1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 stycznia 1998 r. w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników (Dz.U.1998.16.74) i obowiązywało ono do 31.12.2002 r., gdyż od 1.01.2003 r. ustawodawca określił je na kwotę 800 zł (art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz.U.2002.200.1679)). Mając na uwadze czas wszystkich przestępstw przypisanych oskarżonym (J. K. od 30.10 do 23.12.1997 r. – punkt 5 wyroku oraz od 14.08. do października 1998 r. – punkt 8 wyroku; Z. N. od kwietnia do lipca 2000 r. – punkt 24 wyroku oraz od grudnia 2000 r. do czerwca 2001 r. – punkt 25 wyroku) oraz fakt, iż wówczas mieniem znacznej wartości było mienie, które przekraczało 152.000 zł (200x760 zł), to nie ulega wątpliwości, iż w każdym z tych przestępstw, zarówno wówczas, jak i w czasie orzekania występowało znamię, określone w art. 294§1 k.k. Zaznaczyć przy tym wypada, iż jedynie w przypadku przestępstwa,

przypisanego oskarżonemu Z. N. w punkcie 25 zaskarżonego wyroku wartość wyłudzonego mienia wynosiła 180.000 zł, czyli była niższa niż 200.000 zł a tym samym, oceniając ten czyn wyłącznie pod kątem stanu prawnego, obowiązującego w chwili orzekania (a dokładniej mówiąc od dnia 8 czerwca 2010 r.), to należałoby go zakwalifikować z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Bez wątplenia sama ta okoliczność jest korzystniejsza dla oskarżonego N. a to z racji zagrożenia karą pozbawienia wolności, przewidzianego w art. 286§1 k.k. Nie można jednak zapominać, przy ustalaniu względności ustawy o dwóch kwestiach. Po pierwsze bowiem, w chwili orzekania, o czym niżej, nie jest możliwe warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, orzeczonej w wymiarze ponad 1 roku. Wprawdzie można rozważać w takiej sytuacji zastosowanie wobec oskarżonego tzw. ustawy „pośredniej”, tj. obowiązującej od 8.06.2010 r. do 30.06.2015 r., jednakże w takiej sytuacji oskarżonemu groziłoby wymierzenie znacznie surowszych kar jednostkowych i łącznej grzywny, co akurat znalazło wyraz w treści zaskarżonego wyroku. Tymczasem, o czym także niżej, w chwili popełnienia tego przestępstwa Kodeks karny przewidywał znacznie łagodniejsze wymiary (liczby) kar grzywnien, zarówno jednostkowych, orzekanych na podstawie art. 33 k.k., jak i łącznych, orzekanych na podstawie art. 86§1 k.k. Mając więc na uwadze te wszystkie okoliczności, jak również konieczność wymierzenia oskarżonemu za to przestępstwo kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności a nie surowszej, jak tego domaga się prokurator, który to wymiar mieści się w granicach zarówno wskazanych w art. 286§1 k.k., jak i w art. 294§1 k.k., Sąd odwoławczy uznał, że względniejsze będzie, w przypadku tego czynu również, poprzez art. 4§1 k.k., zastosowanie ustawy, obowiązującej w czasie popełnienia tego czynu, i dlatego też w tym zakresie orzekł, jak w punkcie II lit. f.

Inna natomiast sytuacja występuje w przypadku orzekania kary grzywny. W czasie orzekania przez Sądy obu instancji, grzywna orzekana na podstawie art. 33 k.k. nie może być niższa niż 10 stawek dziennych, ani wyższa niż 540 stawek dziennych (art. 33§1 k.k.), natomiast kara łączna grzywny nie może przekroczyć 810 stawek dziennych. Wskazany maksymalny wymiar grzywnien (jednostkowej i łącznej) do chwili orzekania w obu instancjach obowiązuje od dnia 8 czerwca 2010 r. na mocy wskazanej już wyżej ustawy zmieniającej z dnia 5 listopada 2009 r. (art. 1 pkt 3 i art. 1 pkt 18). Tymczasem według pierwotnego brzmienia Kodeksu karnego z 1997 r., jak i obowiązującego Kodeksu karnego w czasie popełnienia przypisanych obu oskarżonym wszystkim czterech przestępstw, grzywnę można było wymierzyć na podstawie art. 33 k.k. maksymalnie w liczbie 360 stawek dziennych (art. 33§1 k.k.), natomiast karę łączną grzywny można było wymierzyć w granicy nie przekraczającej 540 stawek dziennych (art. 86§1 k.k.).

Powyższe więc oznacza, w połączeniu z zasadami orzekania kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania, które to zasady były względniejsze w czasie popełnienia przez oskarżonych zarzucanych im przestępstw (art. 69 i następne k.k.), niż od dnia 1.07.2015 r., kiedy to w życie weszła nowelizacja Kodeksu karnego, w tym art. 69§1 k.k., na mocy ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396), iż obowiązujący stan prawny w czasie popełnienia przez oskarżonych przypisanych im przestępstw był najwzględniejszy a to oznacza, iż, kierując się zresztą słusznymi zarzutami prokuratora, należało w tym zakresie zmienić (na podstawie art. 455 k.p.k.) zaskarżony wyrok poprzez uzupełnienie kwalifikacji prawnych tych przestępstw o przepis art. 4§1 k.k., wskazując na właściwe brzmienie Kodeksu karnego, jakie ma zastosowanie w tej sprawie (jak w punkcie II lit. f).

Konsekwencją prawidłowego przyjęcia właściwej podstawy prawnej orzeczenia o grzywnie niezbędne było złagodzenie orzeczonych wobec obu oskarżonych kar grzywnien za przypisane im przestępstwa do liczby 360 stawek dziennych (jak w punkcie II lit. g, h).

Konsekwencją umorzenia postępowania w zakresie przypisanych każdemu z oskarżonych przestępstw udziału w zorganizowanej grupie przestępczej stała się konieczność uchylecia orzeczenia o karach łącznych wobec oskarżonego J. K. i wobec oskarżonego Z. N. (jak w punkcie II lit. e) i wymierzenie każdemu z nich, na podstawie art. 85 k.k. i art. 85§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. (przyjmując, jak wyżej, właściwe brzmienie Kodeksu karnego – najkorzystniejsze dla każdego z oskarżonych) nowych kar łącznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w pełni sprawiedliwe w świetle zasad wymiaru kary było wymierzenie oskarżonemu J. K. za przestępstwa mu przypisane w punktach 5 i 8 kar 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz wymierzenie oskarżonemu Z. N. w punktach 24 i 25 kar po 2 lata pozbawienia wolności. Mając zaś na uwadze te kary jednostkowe,

należało, zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji, stosując zasadę asperacji, zbliżoną do zasady absorpcji (w przypadku oskarżonego K.) oraz stosując pełną zasadę absorpcji (w przypadku oskarżonego N.) wymierzyć każdemu z nich kary łączne po 2 lata pozbawienia wolności. Jednocześnie, celem wzmocnienia tej dolegliwości, należało, mając na uwadze majątkowy charakter popełnionych przestępstw (i cel osiągnięcia korzyści majątkowej) wymierzyć każdemu z oskarżonych grzywny jednostkowe i kary łączne grzywny w maksymalnie obowiązującym wówczas wymiarze. Nadto, w ocenie Sądu odwoławczego, tak jak i w ocenie Sądu I instancji, zachodzą podstawy do orzeczenia wobec każdego z oskarżonych kar łącznych pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, mimo odpowiadania oskarżonych w warunkach art. 65§1 k.k. Z jednej strony należy mieć na uwadze fakt, iż ani J. K., ani Z. N. nie stanowili trzonu grupy przestępczej a tym samym ich korzyści majątkowe z działalności omawianych tu podmiotów przestępczych były znacznie niższe, niż w przypadku innych osób. Nie można też zapominać, że co prawda, Z. N., w przypadku firmy (...) odegrał dość istotną rolę, bowiem to on w rzeczywistości wziął aktywny udział w zorganizowaniu tej działalności, ale też jednocześnie nie brał bezpośredniego udziału w wyłudzeniu od pokrzywdzonych firm mienia i już od niego nie zależał ani sposób działania przy tym wyłudzeniu, ani też inna aktywność, która pozwalałaby na osiąganie określonych korzyści majątkowych. Należy więc jednoznacznie stwierdzić, że po założeniu tej działalności działania oskarżonego miały już znaczenie stricte pomocnicze dla osób, które bezpośrednio parały się wyłudzeniem towarów. W przypadku firmy (...) rola Z. N. ograniczała się jedynie do nabywania, i to nie w każdym przypadku, co wynika z zeznań R. B. (patrz k. 43.762-43.774) określonych mebli oraz soli kamiennej, co oznacza, iż w tym przypadku ta rola nie była już tak znacząca a jedynie wspierająca działania R. B. i innych osób w wyłudzeniu poprzez tą firmę towarów. Powyższe więc okoliczności wprost wskazują nie tylko na konieczność wymierzenia wskazanych kar jednostkowych, ale i na konieczność wymierzenia kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i jednoczesnego warunkowego zawieszenia jej wykonania na maksymalny, bo 5-letni okres próby. Te wskazane bowiem okoliczności popełnienia samych czynów w powiązaniu z postawą oskarżonego w procesie, w którym przyznał się w całości do zarzucanych mu przestępstw oraz w powiązaniu z dotychczasową niekaralnością oskarżonego, jak i upływem ponad 15-letniego okresu czasu i prowadzenia w tym czasie ustabilizowanego trybu życia, wskazują na występowanie wyjątkowego wypadku, uzasadnionego wskazanymi szczególnymi okolicznościami, które w świetle art. 69§3 k.k. nie stoją na przeszkodzie warunkowemu zawieszeniu wykonania tej kary.

Podobnie należy podejść do sytuacji oskarżonego J. K.. Należy zauważyć, iż zarówno podczas wyłudzenia towarów z wykorzystaniem firmy (...), jak i firmy (...) oskarżony ten odgrywał podobną rolę. Przede wszystkim bowiem był on od wykonywania prac fizycznych związanych z przyjmowaniem czy wydawaniem wyłudzonego towaru a czasami również, wykonując polecenia R. B., wykonywał inne czynności, w tym związane z zamawianiem towarów czy też, jak w przypadku (...) czynności wstępne, które pozwoliły na zorganizowanie samej działalności gospodarczej w B.. Wprawdzie w przypadku (...) wartość wyłudzonego mienia była znacznie wyższa, niż w przypadku (...), co świadczy o znacznej społecznej szkodliwości tego przestępstwa, jednakże nie można również zapominać, iż ta wartość została osiągnięta przede wszystkim poprzez osobiste starania R. B. i prezesa tej firmy. Bez wątpienia więc, mając na uwadze wskazaną rolę J. K., jego działanie powinno zostać znacznie łagodniej osądzone, niż w przypadku osób, które kierowały tą działalnością, jak i działalnością (...). Te okoliczności związane z popełnieniem obu czynów, tak jak w przypadku Z. N., wskazują nie tylko na konieczność wymierzenia wskazanych kar jednostkowych, ale i na konieczność wymierzenia kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i jednoczesnego warunkowego zawieszenia jej wykonania na maksymalny, bo 5-letni okres próby. Tak samo, jak w sytuacji Z. N., J. K. również zasługuje na skorzystanie z dobrodziejstwa warunkowego zawieszania wykonania orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności. Nie może bowiem umknąć uwadze fakt, iż oskarżony K. również przyznał się do popełnienia przestępstw, za które został skazany i te okoliczności, jak również upływ prawie 20 lat od popełnienia ostatniego z przestępstw i prowadzenie w tym czasie ustabilizowanego trybu życia wskazują także na występowanie wyjątkowego wypadku, uzasadnionego wskazanymi szczególnymi okolicznościami, które w świetle art. 69§3 k.k. nie stoją na przeszkodzie warunkowemu zawieszeniu wykonania tej kary. Wprawdzie oskarżony K., w przeciwieństwie do Z. N., był wcześniej karany, w tym także po popełnieniu przedmiotowych przestępstw, co wynika z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji (str. 53-55 uzasadnienia) jednakże i te skazania dotyczyły czynów, mających miejsce wiele lat temu, przy czym ostatnie już skazania (po wydanym wyroku łącznym przez Sąd Okręgowy w Częstochowie z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie III K 10/07) dotyczą czynów o znacznie mniejszej szkodliwości społecznej, jak i mniejszym stopniu winy, o

czym świadczą wymiary i rodzaje orzeczonych kar, w tym z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. W tej więc sytuacji orzeczenie wobec oskarżonego J. K. kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na maksymalny okres próby było w pełni uzasadnione. Dodać też trzeba, co umknęło Sądowi I instancji a co było możliwe do „poprawienia” przez Sąd odwoławczy z racji domagania się przez prokuratora zaostrzenia orzeczonych wobec obu oskarżonych kar, iż z racji odpowiadania przez oskarżonych w warunkach art. 65§1 k.k. niezbędne było określenie wobec każdego z nich okresu próby na podstawie art. 70§2 k.k. i oddanie każdego z nich pod obligatoryjny dozór kuratora sądowego na podstawie art. 73§2 k.k. (oczywiście w brzmieniach Kodeksu karnego wskazanych zgodnie z tym, co już wyżej powiedziano, na podstawie art. 4§1 k.k.). O tych karach Sąd odwoławczy orzekł w punkcie II lit. i, j, k, l. Natomiast zaliczenie okresów zatrzymań i tymczasowych aresztowań wobec obu oskarżonych na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonych kar grzywn jest naturalną konsekwencją tego, iż to te kary będą realnie wykonywane. Dodatkowo podnieść należy, iż Sąd odwoławczy wymierzył oskarżonym kary łączne pozbawienia wolności w takiej wysokości, jak to uczynił Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, mimo że Sąd odwoławczy połączył w jeden węzeł kary łącznej dwie kary jednostkowe, zaś Sąd Okręgowy tak uczynił, łącząc trzy kary jednostkowe (także orzeczone za przestępstwo z art. 258§2 k.k.). Orzeczenie takie było możliwe, gdyż w zakresie orzeczonych kar prokurator domagał się zaostrzenia kar jednostkowych i łącznych a jednocześnie Sąd odwoławczy uznał, iż ich łągodzenie, przy uwzględnieniu przytoczonych wyżej okoliczności, nie byłoby już uzasadnione w świetle zasad wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. Powyższe kary uwzględniają w sposób należyty i wystarczający zarówno okoliczności obciążające, jak i łągodzące a także okoliczności, które pozwoliły na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonych kar, które dokładnie zostały przytoczone przez Sąd Okręgowy zarówno w stosunku do J. K. (str. 187-189 uzasadnienia), jak i Z. N. (str. 191-192).

W powyższym zakresie zarzuty apelującego prokuratora, domagającego się znacznego zaostrzenia tych kar jednostkowych i łącznych wobec obu oskarżonych nie zasługują na uwzględnienie. Należy zgodzić się z prokuratorem, że orzeczone wobec każdego z oskarżonych kary pozbawienia wolności są stosunkowo łągodne, jeżeli weźmie się pod uwagę ustawowe zagrożenie karami za przypisane im przestępstwa. Apelujący bez wątpienia miałby w znacznej części rację, wskazując nie tylko na okoliczności samych czynów, ale i na tryb życia każdego z oskarżonych czy też karalność oskarżonego K., gdyby te czyny zostały osądzone bezpośrednio po ich popełnieniu. Jednak do ich osądzenia doszło dopiero po upływie ponad 15 czy nawet prawie 20 lat, po którym to czasie już zupełnie inaczej ocenia się społeczny wydzźwięk tych czynów a tym samym inaczej postrzega się konieczność w świetle zasad wymiaru kary ustalenia określonej represji karnej. Nie może bowiem zniknąć z pola widzenia to, iż osądzone tu czyny miały charakter stricte majątkowy, ich popełnianie wynikało poniekąd również z ówczesnej łatwości uzyskania przez różne podmioty towarów na odroczone i to znacznie w czasie termin płatności a co za tym idzie, wynikały one również z postawy samych podmiotów gospodarczych, które, nie zwracając większej wagi na zabezpieczenie własnych interesów, kierowały się chęcią osiągnięcia szybkich zysków ze sprzedaży towarów, które produkowały bądź którymi handlowały, dając tym samym dość łatwo wiarę w zapewnienia kontrahentów o swojej rzetelności. Oczywiście te okoliczności nie usprawiedliwiają sprawców przestępstw, jednak pozwalają na zupełnie inne, z perspektywy współczesnych czasów, odniesienie się do ich przestępczej działalności, niż miałyby to miejsce, jak wyżej wskazano, krótko po popełnieniu tych przestępstw. Ówczesny styl życia obu oskarżonych, do którego odwołuje się apelujący, uległ już istotnej zmianie i z perspektywy tak długiego okresu życia a także mając na uwadze aktualny wiek każdego z oskarżonych, stracił na szczególnym znaczeniu jako okoliczność obciążająca.

Apelujący również polemicznie zwraca uwagę na niemożność orzeczenia kar łącznych pozbawienia wolności w granicach zastosowania zasady absorpcji. Nie można przecież zapominać, iż przestępstwa te charakteryzują się dokładnie takim samym sposobem działania, dotyczą tożsamyh przestępstw a z uwagi na to, że dzieli je już zbyt długi okres czasu, nie można było wobec nich orzec jednej kary na podstawie art. 91§1 k.k. Te właśnie okoliczności, w powiązaniu z tak długim okresem czasu od popełnienia tych czynów, uzasadniają w pełni orzeczenie takich kar łącznych. Również apelujący zupełnie polemicznie zarzuca orzeczenie tych kar z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Wyżej już wykazano, że w przypadku obu oskarżonych właśnie zastosowanie tej instytucji było w pełni uzasadnione. Jednocześnie nie można zapominać, iż oskarżonym wymierzono bardzo surowe kary grzywny, kładąc, z perspektywy tego upływu czasu, większy nacisk na aspekt finansowy kary, niż na represję w postaci bezwzględnej

pozbawienia wolności. Tę ostatnią karę należy przecież orzekać tylko wówczas, gdy żadna inna kara, w tym kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie spełni celów, jaka kara ma osiągnąć wobec skazanego, jak i w zakresie oddziaływania społecznego. Nie można także zapominać, iż przedłużanie się osądzenia tej sprawy nie wynikało z nielegalnego przewlekania sprawy ze strony oskarżonych, zaś ich postawa w trakcie procesu, pozwoliła na jednoznaczne przypisanie im winy. W tej sytuacji, znaczny stopnia społecznej szkodliwości czynów, w których popełnieniu wzięli oni udział, nie stanął na przeszkodzie orzeczeniu wobec nich kar, o których mowa wyżej.

Powyższe więc świadczy o typowo polemicznej apelacji oskarżyciela publicznego, który skupił się tylko na wyeksponowaniu okoliczności obciążających, nie zauważając, iż w sprawie występują także ważne okoliczności, które powinny zostać wzięte pod uwagę na korzyść obu oskarżonych w procesie wymierzania im kar jednostkowych, jak i łącznych.

Apelacja ta więc w części, w której kwestionuje kary orzeczone wobec oskarżonych J. K. i Z. N. i w której domaga się wymierzenia każdemu z nich znacznie surowszych i bezwzględnych kar pozbawienia wolności, nie zasługiwała na uwzględnienie.

II. Omówienie apelacji prokuratora w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonych B. K. (1), J. O., J. B., W. M. (2), B. W. (1), C. K. i J. K..

Sąd Apelacyjny, ustosunkowując się do tej apelacji najpierw oceni wyrok w części uniewinniającej oskarżonych B. K. (1), J. O., J. B. i B. W. (1) od udziału w zorganizowanej grupie przestępczej a następnie omówi już pozostałe orzeczenia uniewinniające, odwołując się do poszczególnych oskarżonych.

A) Uniewinnienie oskarżonych B. K. (1), J. O., J. B. i B. W. (1) od popełnienia przestępstw z art. 258§1 k.k.

Zapoznając się z treścią zebranych dowodów już na pierwszy rzut oka widać, iż w sprawie brak jest jakiegokolwiek wiarygodnego materiału dowodowego, z którego wynikałoby jednoznacznie, iż któryś ze wskazanych oskarżonych należał do zorganizowanej grupy przestępczej. Takim dowodem, według prokuratora, są zeznania świadka koronnego R. B.. Wprawdzie ogólnikowo apelujący podnosi, iż na winę tych oskarżonych wskazują, poza świadkiem B., także zeznania R. S. (1), A. O. (1), D. C., W. C. (1), J. S., A. G., J. P. (1), J. P. (2), T. P. (1), M. S. (3) i W. C. (2), jednakże apelujący nie stara się nawet wysilić, by wykazać, iż zeznania te, poza współpracą (bezpośrednią czy pośrednią) z R. B. w zakresie nabywania wyłudzonych towarów, wskazują na to, że oskarżeni należeli do zorganizowanej grupy przestępczej, którą ten świadek reprezentował, w ramach prowadzonych podmiotów gospodarczych, które wymieniono na wstępie niniejszego uzasadnienia. Jak bowiem wskazano wyżej, na tę okoliczność w aktach sprawy wskazują wyłącznie zeznania R. B..

I tak, w przypadku B. K. (1) R. B. zeznał w śledztwie, że „B. K. (1) z Krasnego należał do zorganizowanej grupy przestępczej S. od 1997 r.” Jego działalność w grupie rozpoczęła się jeszcze na przełomie 1995/1996 od nabycia bardzo dużych ilości wyłudzonej pianki poliuretanowej a w 1997 r. K. nabywał poniżej wartości bardzo duże ilości wyłudzonych towarów od firmy (...) (k. 16.912-16.913 – tom 90).

Podczas kolejnego przesłuchania świadek koronny zeznał, że „w 1998 r. B. K. (1) należał do zorganizowanej grupy przestępczej T. M.. W ramach tej działalności w grupie kupował za 50% wartości wyłudzone artykuły do produkcji mebli. Ten towar był przeznaczony do produkcji mebli tapicerowanych w zakładzie tapicerskim prowadzonym przez siebie a częściowo był odsprzedawany innym osobom” „K. miał pełną świadomość pochodzenia kupowanych artykułów do produkcji mebli z przestępstwa” (k. 16.993 – tom 91). Dokładnie tak samo zeznał na k. 17.049 (tom 91) czy podczas przesłuchania na k. 36.615-36.629 (tom 196).

Dokładnie w taki sposób na etapie śledztwa świadek R. B. wskazywał na przynależność do zorganizowanej grupy przestępczej pozostałych osób.

I tak, na k. 16.909-16.911 (tom 90) zeznał, że J. O., J. B., A. O. (1) i R. S. (1) należeli do grupy M. S. (2). Osiągali oni korzyści majątkowe a wynikały one z dokonywania bardzo dużych zakupów wyłudzonych przez (...) mebli i innych towarów po zaniżonej wartości do prowadzonej firmy (...), wielokrotnie „finansowali działalność grupy poprzez dokonanie przedpłat na zakup mebli przez (...), „wystawiali firmie (...) adresy fabryk mebli wraz z asortymentem ich produkcji w celu dokonania tych wyłudzeń a następnie zakupów wyłudzonych mebli”. Ich przynależność, poza S., do zorganizowanej grupy trwała do 2001 r. a S. do 1998 r.

Podczas kolejnego zeznania R. B. zeznał m.in., że w 1997 r. J. O. należał do grupy T. M., wielokrotnie gościł w B. w salonie meblowym firmy (...), rozliczając się z dokonanych zakupów i precyzując asortyment mebli, którymi był zainteresowany oraz zakupywał meble dla (...) bez faktury VAT. W tych zeznaniach podał też, że w tym czasie J. B. należał do grupy M.. Precyzował asortyment mebli z fabryk, którymi był zainteresowany, fałszował dokumenty w celu legalizacji mebli zakupionych w (...) (k. 16.948-16.951 – tom 91).

Podobnie zeznał w toku kolejnego przesłuchania, mówiąc, że w „1998 r. A. O. (1), J. B., J. O. i R. S. (1) należeli do grupy przestępczej T. M.”. J. B. i J. O., jako właściciele (...) kupowali wyłudzone meble i inne towary od firmy (...) za 50% ceny i bez faktury (k. 16.993-16.995 – tom 91).

Podobnie świadek B. zeznał w toku śledztwa w dniu 7.10.2004 r., twierdząc w dokładnie taki sam sposób, jak wyżej, o przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej nie tylko B. K. (1), który nabywał wyłudzone towary na przestrzeni lat 1996-2000, ale i J. O. i J. B., którzy ten towar wyłudzony nabywali od grupy w latach 1997 – 2000, a także W. M. (2) (k. 36.524-36.527 – tom 195).

Na temat B. W. (1) R. B. zeznał jedynie, że to bracia (...) z nim (czyli ze świadkiem – przyp. SA) współpracowali a ta współpraca polegała na tym, że jak miał towar, to do nich dzwonił i oni ten towar odbierali (k. 43.294 – tom 229), co oznacza, że nawet bracia (...) nie należeli do tej grupy (mimo że do tego się przyznali i za to zostali prawomocnie skazani) a co mówić dopiero o nabywcach od nich towarów a takim przecież był B. W. (1).

Już pobieżna analiza tych zeznań prowadzi do wniosku, iż sama przynależność oskarżonych do zorganizowanej grupy przestępczej wynika tylko ze stwierdzenia świadka, opartego wyłącznie na fakcie, iż oskarżeni ci zamawiali i odbierali towar, głównie meble i artykuły do produkcji mebli, które to rzeczy zostały wyłudzone przez R. B. i inne osoby, działające w ramach podmiotów gospodarczych takich jak (...), (...), (...), (...) i inne, które zostały założone bądź zostały „przekształcone” do tego, by wyłudzać towar a następnie go sprzedawać w celu osiągnięcia określonych korzyści majątkowych.

Tymczasem już na rozprawie R. B. nie był stanowczy w takich twierdzeniach na temat przynależności poszczególnych oskarżonych do grupy przestępczej.

Początkowo, na rozprawie w dniu 3.10.2012 r. tak ogólnikowo bowiem zeznał na temat znajomości z nimi i nabywania przez nich wyłudzonych towarów, mówiąc także, że J. B. w 1997 r. działał w zorganizowanej grupie przestępczej S. i w jej ramach zajmował się „wystawianiem” fabryk do dokonywania wyłudzeń, ale jednocześnie w tych samych zeznaniach podniósł, że: „w mojej ocenie pan B. od 1997 r. do 2001 r. przestępstwem ciągłym należał do grup przestępczych i kupował wyłudzone towary” (k. 43.260-43.274 – tom 229).

Jednak już w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 5.10.2012 r. R. B. wprost przyznał, w przypadku oskarżonych w innym postępowaniu właściciele firmy (...), iż jego „zdaniem” wchodził oni w skład grupy przestępczej, „ponieważ kupowali wyłudzone towary”, zaś jego „ocena” wynika z tego, że na podstawie różnych orzeczeń sądów i jego sprawy przed sądem w Piotrkowie Trybunalskim wie, że nie trzeba popełniać różnych przestępstw z pełną świadomością, by być członkiem grupy przestępczej. Świadek dalej więc skonkludował, iż w swoich zeznaniach przedstawił tylko swoją „ocenę” czy dana osoba należała, czy nie należała do grupy przestępczej (k. 43.300-43.312 – tom 229).

Świadek koronny w toku rozprawy 31.01.2013 r. znów zeznał jasno, iż „umieszczenie oskarżonych w grupach przestępczych to moja ocena i w mojej ocenie osoby te należały do grupy przestępczej” (k. 43.538 – tom 231)

Powyższe więc w sposób ewidentny przekonuje, iż oskarżenie, stawiając zarzuty nabywcom wyłudzonych towarów, w tym w/w oskarżonym udziale w zorganizowanej grupie przestępczej, opierało się jedynie na zeznaniach R. B., które akurat w tym zakresie nie przedstawiały faktów, podlegających ocenie prokuratora a dalej sądu orzekającego, ale przedstawiały własne oceny świadka, do których, jako świadek nie był uprawniony, gdyż taka ocena a nie fakt, nie może być dowodem istnienia określonego faktu, tj. w tym przypadku przynależności oskarżonych B. K. (1), J. O., J. B. i tym bardziej B. W. (1) do jakiegokolwiek zorganizowanej grupy przestępczej. Ta ocena świadka wynikała natomiast z faktu, iż te osoby, jak i szereg innych, które zostały uniewinnione w odrębnych procesach (jak choćby A. K., F. W., B. C. (1), o których wspomina Sąd Okręgowy na stronach 150-155 uzasadnienia wyroku, przytaczając i oceniając ich zeznania) nabywały wyłudzone towary przez podmioty gospodarcze założone przez grupy przestępcze, czyli, mówiąc skrótowo, nabywali te towary od grupy przestępczej bądź też, jak to zeznał świadek koronny, współpracowali z tymi grupami zamawiając a następnie odbierając wyłudzony towar. Abstrahując przy tym od słusznego ustalenia Sądu I instancji, iż brak w ogóle podstaw do przyjęcia, by którykolwiek z oskarżonych (J. O., J. B., W. M. (2) i B. K. (1), jak i C. K.) miał świadomość, że firma (...) była prowadzona po to, by wyłudzać towary (popelniać przestępstwa oszustwa na szkodę firm produkujących meble i akcesoria do ich produkcji i handlujących meblami i takimi akcesoriami) i że ta firma była narzędziem w działalności przestępczej zorganizowanej grupy przestępczej, to nawet przyjęcie, iż mieli tę świadomość, tak samo zresztą, jak i w przypadku pozostałych podmiotów, prowadzonych przez R. B. i nabywali od tych podmiotów wyłudzony towar (czyli towar pochodzący z przestępstwa oszustwa) nie oznacza, że oskarżeni ci wszyscy bądź choć jeden z nich należał do zorganizowanej grupy przestępczej.

Sąd Okręgowy, zwracając uwagę na powyższe okoliczności słusznie podniósł, że żaden dowód, poza wskazanymi zeznaniami R. B., nie wykazał, by oskarżeni należeli do grupy przestępczej bądź by nawet mieli świadomość tego, że do takiej grupy należy R. B. (str. 166, 170-171 uzasadnienia), słusznie też podnosząc, iż świadek B. nikomu z oskarżonych „przynależnością do grupy przestępczej się nie chwalił” (str. 171-173 uzasadnienia). Jednocześnie Sąd I instancji zasadnie wskazał, że oskarżeni ci nie działali w żadnych strukturach organizacyjnych, koniecznych do przypisania przestępstwa z art. 258§1 k.k., poddając również zasadnej krytyce samą konstrukcję zarzutów stawianych oskarżonym w akcie oskarżenia, z których opisów nie wynika, by oskarżyciel zarzucił oskarżonym udział w zorganizowanej grupie przestępczej, wyczerpującej znamiona z przepisu art. 258§1 k.k. (str. 174-177).

Jak już wyżej wspomniano, z zeznań R. B. jawi się konkluzja taka, że skoro wskazani oskarżeni (przyjmując nawet dla nich najbardziej niekorzystną wersję, iż wiedzieli, że nabywają towary pochodzące z przestępstwa oszustwa) nabywali wyłudzone towary od R. B. i współpracujących z nim osób, czyli nabywali te towary od grupy przestępczej, to niejako automatycznie stawali się członkami takiej grupy.

Próżno natomiast w całej sprawie doszukiwać się jakiegokolwiek dowodu na to, że oskarżeni B. K. (1), J. O., J. B. i B. W. (2) świadomie stali się członkami zorganizowanej grupy przestępczej tylko z tego powodu, że odbierali wyłudzony towar od R. B. – członka grupy przestępczej M. S. (2) (czy później T. M.) bądź członka innych grup (jak grupy „ożarowskiej” czy T. W.). Żaden z oskarżonych bowiem nie przyznał się do takiej przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej, zaprzeczając stanowczo takim pomówieniom świadka, natomiast pozostali oskarżeni oraz świadkowie w ogóle nie potwierdzili udziału tych osób w grupie przestępczej, zaś oczywistym jest, że samo nabycie towaru od takiej grupy nie czyni takiego nabywcy członkiem takiej grupy. Nie ulega bowiem, w ocenie Sądu odwoławczego, wątpliwości, choćby w świetle wyjaśnień B. K. (1) czy zeznań A. O. (1) czy R. S. (1) a także zeznań innych osób, o których niżej będzie mowa, iż oskarżeni K. czy oskarżeni O. i B. nabywali jeszcze towary, po zakończeniu działalności firmy (...), od R. B. w takich okolicznościach, które świadczyły, że zostały uzyskane za pomocą czynów zabronionych, co jednak przecież nie świadczy o tym, iż skoro taki towar został zbywany przez członka grupy przestępczej, to ci oskarżeni również byli członkami takiej grupy.

Nie dość bowiem, iż nie da się ustalić co w/w oskarżeni wiedzieli na temat działalności tej grupy przestępczej, której członkiem był R. B. i jej struktury organizacyjnej, to w świetle zebranego materiału dowodowego nie jest możliwe wykazanie zamiaru udziału tych oskarżonych w tej zorganizowanej grupie przestępczej.

Nie można bowiem automatycznie przynależć do grupy przestępczej tylko z tego powodu, że od tej grupy nabywa się towar, pochodzący z przestępstwa. Aby bowiem zostać członkiem danej grupy przestępczej, to tego trzeba chcieć (zamiar bezpośredni) bądź się z takim członkostwem w grupie godzić (zamiar ewentualny). Nie można przecież popełnić jakiegokolwiek przestępstwa „automatycznie”, bez woli, świadomości itd. łamania norm prawa karnego materialnego, ale popełnieniu przestępstwa umyślnego a takim przecież jest przestępstwo z art. 258§1 k.k. musi towarzyszyć zamiar.

Odpowiedzialność za udział w zorganizowanej grupie przestępczej opiera się na przynależności, niezależnie od pełnionych funkcji. Uczestnik nie musi więc brać udziału w konkretnym przestępstwie popełnionym przez grupę, wystarczy bowiem świadoma przynależność do zorganizowanej grupy, z którą wiąże się poddanie panującej w niej dyscyplinie i gotowość do uczestniczenia w prowadzonej działalności przestępczej (por. Andrzej Marek: „Kodeks karny. Komentarz”, LEX 2010, wydanie V, teza 6 do art. 258). Jednakże przypisanie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej wymaga ustalenia czy sprawca był członkiem grupy, akceptował przestępcze cele takiej grupy, czy też jedynie z taką grupą współdziałał (por. wyrok Sądu Apel. w Krakowie z dnia 8 listopada 2013 r., II AKa 220/13, KZS 2013, nr 12, poz. 39). Poza tym, samo współdziałanie oskarżonych z osobami, których działania się skoordynowane i którzy przynależą do zorganizowanej grupy przestępczej nie jest jeszcze wystarczające do przyjęcia, że oskarżeni ci mieli świadomość, że uczestniczą w takiej grupie przestępczej, jak nie jest również wystarczające do logicznego wnioskowania, iż oskarżeni ci akceptowali również cele tej grupy i co najmniej godzili się na udział w niej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2014 r., II AKa 192/14, LEX nr 1602929).

I choć oczywistym jest, iż R. B. był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej, jak również nie budzi wątpliwości fakt, iż oskarżeni nabywali towary, pochodzące z ich wyłudzeń, dokonanych przez członków tej grupy, to również oczywistym jest, iż w świetle przeprowadzonych dowodów, w tym zwłaszcza zeznań R. B. nie da się ustalić, iż któryś z wymienionych oskarżonych wiedział, że nabywa towar od takiej zorganizowanej grupy przestępczej, że wiedział, o ile zdawał sobie sprawę, że taka grupa działa, jaka była struktura organizacyjna tej grupy, i co najistotniejsze, że w ogóle miał zamiar przynależć do struktur organizacyjnych takiej grupy.

Apelujący prokurator w ogóle nawet nie stara się dostrzec powyższych racji, przemawiających za niemożnością przypisania sprawstwa i winy oskarżonym w zarzucanym im uczestnictwie w zorganizowanej grupie przestępczej, nie wskazując na żaden konkretny dowód, który powyższą ocenę by podważył.

W związku z powyższym w tym zakresie tę apelację uznać należy za niezasadną i Sąd odwoławczy, w pełni akceptując orzeczenia Sądu I instancji w zakresie uniewinnienia oskarżonych B. K. (1), J. O., J. B. i B. W. (1) od popełnienia zarzucanych im przestępstw z art. 258§2 k.k. lub z art. 258§1 k.k. (dot. orzeczenia w punkcie 2 – odnośnie czynu opisanego w punkcie VIII części wstępnej wyroku wobec osk. K., orzeczenia w punkcie 3 – odnośnie czynu opisanego w punkcie XVIII części wstępnej wyroku wobec osk. O. i B., orzeczenia w punkcie 22 – odnośnie czynu opisanego w punkcie XXXII części wstępnej wyroku wobec osk. W.) na podstawie art. 437§1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok we wskazanej części (jak w punkcie III).

B) Oskarżeni W. M. (2), J. O. i J. B. a (...)

W tym miejscu należy omówić zbiorczo zagadnienia dotyczące „współpracy” wskazanych oskarżonych w R. B., który na własne nazwisko miał zarejestrowaną działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w R., gdyż te same argumenty, które doprowadziły Sąd I instancji do słusznego uniewinnienia W. M. (2), prowadzącego firmę (...), dotyczą także J. O. i J. B., którzy razem prowadzili firmę (...), choć jej formalnym właścicielem był wyłącznie J. B..

Nie ulega wątpliwości, i tego też nie neguje skarżący, iż w przypadku początkowej działalności R. B. w ramach prowadzonych przez niego podmiotów gospodarczych, służących do wyłudzenia towarów, w przypadku samych okoliczności nabywania tych towarów przez firmy (...) oraz J. B. i J. O. od firmy (...), przy ich jednoczesnej wiedzy na temat przestępczego pochodzenia wyłudzonych towarów, są wyłącznie niekorzystne dla oskarżonych zeznania R. B.. Nie ma bowiem w aktach sprawy żadnego innego dowodu, z którego by wynikało, że W. M. (2) oraz J. B. i J. O. wiedzieli (mieli jakkolwiek świadomość), że nabywane przez nich meble i artykuły do ich produkcji od firmy (...) zostały nabyte przez R. B. w wyniku przestępstwa oszustwa (bądź jakiegokolwiek innego czynu zabronionego), nie mówiąc już o tym, że ci oskarżeni sami współuczestniczyli w tych wyłudzeniach, zamawiając wcześniej u R. B. konkretne meble i artykuły do ich produkcji od konkretnych producentów, wiedząc, że po tych zamówieniach te rzeczy zostaną przez R. B. dopiero wyłudzone. Sąd I instancji, analizując jakże obszernie zeznania R. B. i przeciwstawne im wyjaśnienia tych oskarżonych, jak również, zeznania R. S. (1), A. O. (1) a nadto korzystne dla oskarżonych zeznania S. Z., S. B., E. Ż. i pośrednio także zeznania osób, które także miały w tym czasie styczność z firmą (...) i które z nim współpracowały, tj. S. G. (2), S. K., W. Ł., A. L., A. W., K. S., F. W., B. C. (1), A. K., doszedł do słusznego wniosku, iż nie da się dać wiary zeznaniom R. B., pomawiającym tych oskarżonych, w których podnosił, iż oskarżeni ci mieli świadomość co do rzeczywistych powiązań świadka ze światem przestępczym i co do rzeczywistych zasad funkcjonowania firmy (...). Sąd I instancji wskazał przy tym na logikę wyjaśnień oskarżonych, które w swej treści były w rzeczywistości tożsame z zeznaniami wskazanych świadków, współpracujących w tym czasie z firmą (...), którzy zaprzeczali, by posiadali świadomość przestępczego pochodzenia nabywanych przez nich towarów, którzy zapewniali, iż sądzili, że firma (...) prowadzi normalną działalność gospodarczą, zaś z uwagi na jej początkową działalność, nie dziwiły ich upusty, jakie R. B. stosował, sprzedając im towary, notabene zawsze na faktury VAT i z reguły płatności następowały przelewami bankowymi. Sąd I instancji dokładnie w tym zakresie wyjaśnienia te, jak i korespondujące z nimi zeznania przytoczył i ocenił na str. 79-87, 128-135, 140-146, 148-154 i 155 uzasadnienia wyroku, która to ocena, jak już wyżej wspomniano, dotycząca okresu działalności firmy (...), nie została skutecznie podważona przez apelującego. Sąd Apelacyjny z tego też powodu, zgadzając się w pełni z tą oceną, by się tu nie powtarzać, wprost na nią się powołuje, traktując ją jak własną. Należy wprawdzie zauważyć, iż prokurator podnosi ogólnikowo, iż nie jest prawdą, by zeznania R. B. nie znajdowały odzwierciedlenia w innych dowodach, jednakże wyraźnie wskazuje, że ta podnoszona przez niego okoliczność dotyczy wyłącznie oskarżonych „J. O., J. B., J. K., B. W. (1) i B. K. (1)” (str. 19 apelacji), tyle że wskazywane przez apelującego te wspierające zeznania świadka koronnego zeznania R. S. (1) i A. O. (1) na niekorzyść J. B. i J. O. (str. 19-21) dotyczą już dalszej części ich „współpracy” z R. B. po zakończeniu przez niego działalności firmy (...), natomiast odwoływanie się do zeznań A. K., mającego rzekomo potwierdzać wiarygodność wyjaśnień świadka koronnego odnośnie wiedzy W. M. (2) na temat pochodzenia pianki poliuretanowej (str. 23 apelacji) jest zupełnie nietrafione, gdyż fakt, że A. K. współpracował z W. M. (2), kupując od niego piankę, którą odebrał na polecenie oskarżonego z magazynów firmy (...) nie dowodzi świadomości, jaką miałby posiadać oskarżony odnośnie rzeczywistego pochodzenia tej pianki. Należy też podnieść, iż żadna ze stron ani tym bardziej Sąd I instancji nie kwestionują roli R. B. co do prowadzenia działalności przestępczej z wykorzystaniem różnych podmiotów, w tym (...)u, w tym również w zakresie jego kontaktów z odbiorcami wyłudzonych towarów, o czym wspomina apelujący na stronach 26-27 apelacji, jednak wymienieni przez apelującego świadkowie, poza już wskazanymi wyżej R. S. (1) i A. O. (1), tj. D. C., W. C. (1), J. S., A. G., J. P. (1), J. P. (2), T. P. (1), M. S. (3), W. S. i B. C. (2) w ogóle nie wskazują, by W. M. (2), J. B. i J. O. w trakcie działalności firmy (...) w sposób przestępczy producentów i firmy handlujące meblami i artykułami do ich produkcji, wiedząc, że towar od nich nabywany zostanie przez (...) nabyty na odroczonej termin płatności, przy jednoczesnym braku zamiaru zapłaty za niego, czyli inaczej mówiąc, by mieli świadomość, że firma (...) powstała po to, by dopuszczać się przy nabywaniu towarów oszustw w stosunku do pokrzywdzonych oraz by mieli świadomość, że od (...)u nabywają towary nabyte w wyniku takiego przestępstwa. Z powyższych względów nietrafione są, w przypadku tych oskarżonych (W. M. (2), J. B. i J. O., odnośnie współpracy z (...)em) dywagacje apelującego na temat, wynikających z zeznań R. B., okazyjnych warunków zakupów towarów, wielokrotnego braku udokumentowania fakturami obrotu tymi towarami, gotówkowego sposobu rozliczania się z R. B. i innymi członkami grupy przestępczej, które powinny wzbudzić u przeciętnego nabywcy takich towarów przypuszczenia pochodzenia z czynu zabronionego (str. 16-17 apelacji), bowiem te okoliczności akurat nie dotyczą nabywania towarów przez oskarżonych w przypadku działalności firmy (...). W rzeczywistości natomiast to tylko świadek koronny w swoich zeznaniach wyraził się, że w

tym czasie W. M. (2), J. B. i J. O. mieli świadomość pochodzenia wyłudzonych towarów, co w świetle przeciwnych temu stwierdzeniu dowodów, jak i chwiejności i braku logiki w tym zakresie zeznań R. B., zostało w ramach swobodnej oceny dowodów, w świetle jej zasad określonych w art. 7 k.p.k. słusznie zakwestionowane przez Sąd I instancji. Odwołanie się przy tym przez apelującego do poglądu SN, wyrażonego w wyroku z dnia 10 listopada 2009 r., II KK 155/09, OSNwSK 2009/1/2252 (str. 18 apelacji) jest zupełnie chybione, bowiem ten pogląd został wyrażony na tle konkretnej sytuacji faktycznej, wynikającej z rozpoznawanej sprawy. Oczywistym jest przecież, iż co do zasady pewne nieścisłości co do pewnych szczegółów, z uwagi na obszerny rozmiar działalności przestępczej w zeznaniach świadka koronnego nie mogą świadczyć o tym, że świadek ten w zakresie faktów nie mówi prawdy, tak jak w niniejszej sprawie świadek ten sam przyznał, że z uwagi na rozmiary i czasokres tej działalności nie jest w stanie dokładnie przytoczyć ilości i wartości wyłudzonych mebli od konkretnych producentów, ale to nie oznacza, że co do całości zeznaniom takim należy dać bezkrytycznie wiarę. Wyżej (w punkcie A) wykazano bowiem w sposób niewątpliwy niemożliwość dokonania ustalenia na podstawie zeznań świadka B., iż oskarżeni przynależeli do zorganizowanej grupy przestępczej. Jak bowiem się okazało, zeznania świadka w tym zakresie to były wyłącznie jego oceny sytuacji a nie podanie prawdziwych faktów. Jak to natomiast wykazuje Sąd I instancji, w zeznaniach tych pojawia się znacznie więcej ocen, w tym oceny wyjaśnień bądź zeznań innych osób, które przedłożono świadkowi w celu zaznajomienia się z ich treścią, czy choćby oceny treści samych faktur, czy nawet wyrażanego przez świadka pojęcia „wystawianie”, na których podstawie świadek próbuje przekonać do swoich twierdzeń. Na taki sposób relacjonowania przez świadka nie tylko faktów, ale i ocen, jak i na brak spójności tych zeznań, jak i ich tendencyjność w przedmiotowym zakresie wyraźnie wskazuje Sąd I instancji na stronach 158-164 uzasadnienia, oceniając jednocześnie te zeznania (nie w całości, ale tylko w tej części, dotyczącej współpracy R. B. w ramach prowadzonego podmiotu (...) z W. M. (3), J. B. i J. O.) krytycznie, co zasługuje, w świetle zasad swobodnej oceny dowodów na pełną aprobatę. Skarżący natomiast w tym zakresie nie przedstawił żadnej konkretnej argumentacji, co oznacza, iż nie jest w stanie przekonująco wykazać, iż Sąd I instancji dopuścił się tu dowolnej oceny zeznań świadka koronnego oraz wyjaśnień W. M. (2), J. B. i J. O.. W oparciu więc o te wiarygodne dowody celnie Sąd I instancji wywiódł (str. 170-172 uzasadnienia), iż nie jest możliwe przyjęcie, że oskarżeni ci, nabywając towar od R. B. mieli świadomość jego nielegalnego pochodzenia. Za logiczne przy tym w świetle zasad doświadczenia życiowego i obrotu handlowego towarami należy uznać wywody Sądu I instancji, iż przy dużych dostawach, a takie przecież wynikają z zeznań R. B., nie powinno budzić żadnych podejrzeń to, że cena tego towaru odbiegała od przyjętych cen na rynku o kilkanaście do kilkudziesięciu procent, tym bardziej, że transakcje te znajdowały pokrycie w fakturach wystawianych przez (...), zaś płatności miały miejsce przede wszystkim przelewami. Poza tym, na co celnie zwrócił uwagę Sąd I instancji, świadek B. w swoim zeznaniu nie potrafił wskazać, a to należy bez wątpienia potraktować na korzyść oskarżonych, za które z dostarczonych firmom oskarżonych towarów zapłacono a za które nie zapłacono, co wynikało ze specyfiki działalności firmy (...) i kolejnych zakładanych przez tego świadka. Przy czym ta okoliczność wyraźnie przede wszystkim dotyczy mebli nabywanych przez firmę (...) od (...)u (str. 172 uzasadnienia), co tylko dodatkowo potęguje wątpiwości, czy faktycznie i który dokładnie towar w tym czasie nie został uzyskany w drodze przestępstwa a został nabyty przez wspomnianych oskarżonych.

Powyższych okoliczności apelujący prokurator również nawet nie próbuje zakwestionować, stojąc na stanowisku, że zeznania świadka koronnego powinny zostać w całości uznane za wiarygodne, co, jak wykazano wyżej, nie jest po prostu możliwe, nie kwestionując przy tym szczerzej współpracy świadka koronnego z organami ścigania w celu wyjaśnienia wszystkich okoliczności związanych z działalnością grup przestępczych, do których świadek przynależał. Należy jednak jeszcze raz podnieść, że powyższe prawidłowe wywody Sądu I instancji dotyczą tylko współpracy wskazanych trzech oskarżonych z firmą (...), bowiem w późniejszym czasie sytuacja już wyglądała zupełnie inaczej, o czym niżej będzie mowa.

Dodatkowo należy zauważyć, iż świadek R. B. na temat rzekomej świadomości oskarżonych co do wyłudzenia tych rzeczy przez (...), które od niego nabywali, zeznał w sposób zupełnie nieprzekonujący. Podczas pierwszego przesłuchania na rozprawie w dniu 3.10.2012 r. przyznał bowiem, że na początku, jak działała firma (...) nikt nie wiedział, że towary są wyłudzone, ale „w bardzo krótkim czasie wszyscy się orientowali”, o czym miał świadczyć fakt, że „wszyscy w R. wiedzieli, że po firmie (...) jestem poszukiwany. O przekrętach tej firmy na tym rynku było bardzo głośno i niemożliwe, by te osoby o tym nie słyszały” i dlatego też później (czyli po zakończeniu działalności

(...)u – uwaga SA) posługiwał się imionami (...) lub (...) i niektórzy tak się do niego zwracali, choć wiedzieli, że jest R. B. (k. 43.263-43.264 – tom 229). Tymczasem podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 5.10.2012 r. świadek m.in. stwierdził, że „wszyscy odbiorcy mebli w R. – tj. firma (...) pana M., (...) W. Ł., (...), (...) orientowali się, że towar pochodzi z wyłudzeń, ponieważ z nimi rozmawiałem otwarcie i w tych rozmowach mówiłem im skąd towary pochodzą” (k. 43.301 – tom 229). Tym zeznaniom nie można dać wiary, gdyż świadek przecież sam zeznał wcześniej, że początkowo oni nie wiedzieli, skąd ten towar pochodzi, tzn. w jaki sposób został nabyty oraz nie potrafił w tych zeznaniach dokładnie wskazać, kiedy miałby o tym powiedzieć J. B., J. O.. Tak samo należy odnieść się do twierdzeń świadka, że o tym wprost powiedział W. M. (2) w czasie początkowych spotkań w firmie (...), więc wprost mu powiedział, że meble pochodzą z wyłudzeń, że bierze je na odroczonego termin płatności (k. 43.303 – tom 229), tym bardziej, że wcześniej zaprzeczył, aby oskarżonym tłumaczył dlaczego oferuje towar po cenie niższej od fabrycznej (k. 43.264 – tom 229). Na niewiarygodność tych zeznań wskazuje również fakt, iż w tamtym czasie R. B., występujący przy tym pod własnym nazwiskiem, chciał zachować pełne pozory legalności swojej działalności, do której prowadził także dokumentację, zlecając prowadzenie księgowości firmie zewnętrznej, więc wręcz nielogicznie i naiwnie brzmią jego zapewnienia, że już na początku tej działalności, choćby po kilku tygodniach, otwarcie tak wielu osobom, prowadzącym przecież legalnie działalności gospodarcze na terenie (...), mówił o przestępczej swojej działalności. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie da się po prostu uwierzyć takim zapewnieniom świadka, tym bardziej, że w sposób przekonujący zaprzeczają nim nie tylko oskarżeni, ale i pozostali świadkowie, których wyżej wskazano a z których zeznań wprost wynika, że w przypadku działalności (...)u sądzili, że jest to legalnie działająca firma i nie podejrzewali, że tak pręźnie działająca firma, z własną siedzibą i dużymi magazynami w rzeczywistości zajmuje się działalnością przestępczą, tj. wyłudzeniem towarów, które następnie sprzedawała na lokalnym rynku. Tę ocenę zeznań świadka koronnego tylko potwierdzają dalsze jego zeznania z rozprawy, tym razem z dnia 31.01.2013 r., z których już wynika ocena a nie pewność świadka, co wynika z wyrażenia się, w przypadku dokonania przez (...) ostatniego zakupu, że „uważam, że wszystkie osoby, które w tym czasie działały w (...), czyli J. B., J. O., A. O. (1) i R. S. (1) wiedziały i miały pełną świadomość tego, że meble są wyłudzone, a rozbijanie tego na role poszczególnych osób w tej firmie do niczego nie prowadzi” (k. 43.536 – tom 231). W tych zeznaniach świadek dodatkowo posługuje się ogólnikami, z których nic konkretnego nie wynika, a to, że „otwarcie się o tym mówiło”, że meble pochodzą z wyłudzeń z Hiszpanii, jak też o tym, że „istnieje możliwość wyłudzeń bardzo dużej ilości tego towaru”, ale w przypadku (...)u nie jest już pewien, czy o tym rozmawiał z B. i J. O. (k. 43.531) albo, że o tych jego „przekrętach” przy nabywaniu mebli „było mówione, więc o tym wszyscy wiedzieli”, ale już nie potrafił powiedzieć kto i komu o tym mówił (k. 43.536). W takiej sytuacji też nie mogą przekonywać co do świadomości oskarżonych o wyłudzeniu towaru jego twierdzenia na temat sposobu „niwelowania” różnic pomiędzy ceną fabryczną a ceną sprzedaży (k. 43.540). Istotne przy tym jest zeznanie R. S. (1), z którego wynika, że zorientowali się pod koniec lata 1997 r., czyli pod koniec działalności firmy (...), że jest ona „walkiem” i wtedy już oni wszyscy mieli świadomość, jak działała firma (...) (k. 12.145-12.149 – tom 66), co pośrednio znajduje także potwierdzenie w wyjaśnieniach J. B., który wyjaśnił, że gdy dowiedział się, że firma (...) nie płaci za meble, to zakończył z nią współpracę (k. 10.776-10.778 – tom 59) a nadto wprost wynika z zeznań A. O. (1), który stwierdził, że po uzyskaniu informacji od S. K. na temat wyprowadzenia się firmy (...) z magazynów, już mieli pełną świadomość co do działalności R. B., czyli do tego, że jest oszustem (k. 11.619-11.624 – tom 64).

Powyższe więc tylko przekonuje do prawidłowości dokonanych w tych względzie ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy a tym samym, z uwagi na niezasadność w tej części apelacji prokuratora, przekonuje, iż orzeczenia uniewinniające oskarżonych J. O. i J. B. (dot. orzeczenia z pkt 3 odnośnie czynu opisanego w punkcie IX części wstępnej wyroku) i oskarżonego W. M. (2) (dot. orzeczenia z pkt 4) są w pełni uzasadnione i dlatego też Sąd Apelacyjny, w tym zakresie, na podstawie art. 437§1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (jak w punkcie III).

C) Oskarżenia J. O. i J. B. a (...)

Odnośnie niezasadności uniewinnienia oskarżonych J. O. i J. B. od popełnienia zarzucanego im czynu a opisanego w części wstępnej zaskarżonego wyroku w punkcie X, zarzut apelacyjny podniesiony przez prokuratora okazał się uzasadniony. Sąd I instancji bowiem, uniewinniając tych oskarżonych od popełnienia tego przestępstwa, swoją decyzję uzasadnił dokładnie tymi samymi argumentami, jak w przypadku wskazanym wyżej w punkcie B, gdy tymczasem

rację ma oskarżyciel publiczny, iż w tym zakresie zeznania świadka koronnego R. B. znajdują wsparcie w innych, niekorzystnych dla oskarżonych dowodach, co już umknęło Sądowi I instancji.

Należy zauważyć, że R. B. na rozprawie w dniu 29.01.2013 r. zeznał, iż J. O. i J. B. mieli związek z firmą (...), przy czym bardziej czynny był tu przy nabywaniu mebli J. O., bowiem często przyjeżdżał z R. S. (1) do B., gdzie składał zamówienia na meble, które miały przyjść, że miał świadomość, iż nabywa wyłudzone meble a przy tym fałszowali faktury firmy na nazwisko D. (k. 43.479-43.480 – tom 230), dodając na kolejnej rozprawie w dniu 31.01.2013 r., że po działalności (...)u, czyli w późniejszej „współpracy” pomiędzy (...) a innymi grupami transakcje sprzedaży mebli odbywały się już bez faktur (k. 43.536 – tom 231), czyli poczynając od firmy (...). Zeznania te znajdują również potwierdzenie w zeznaniach świadka koronnego złożonych w śledztwie, które zresztą podtrzymał na rozprawie, a z których także wynika, że w tym czasie już te meble sprzedawał za 50% ceny fabrycznej (k. 16.948-16.951, 16.959-16.962, 16.970-16.972 – tom 91). W tych ostatnich zeznaniach świadek wprost wskazał, iż po zakupie tych mebli (...) legalizował je i wprowadzał do obrotu. Zeznania te znalazły również potwierdzenie w zeznaniach świadka koronnego złożonych podczas konfrontacji z A. O. (1) (k. 12.089-12.095).

Jak już wyżej wspomniano, zeznania te nie są odosobnione. Jak wynika to choćby z zeznań R. S. (1), który potwierdził kontakty z R. B., który prowadził już działalność w B., który potwierdził nabywanie mebli po bardzo zaniżonych (tu: podał, że o 30-40% poniżej ceny, wystawionej oficjalnie w salonie), że o tych kontaktach wiedział J. B. oraz J. O., który osobiście jeździł do B. do R. B. a nadto wskazał na okoliczności związane z jego przesłuchaniem w charakterze świadka w B. i reakcjach na ten fakt zarówno J. B., jak i J. O., którzy mówili mu, by do niczego się nie przyznawał, by zaprzeczał współpracy firmy (...) z firmą (...), w tym odnośnie nabywania mebli od (...), jak i na temat „zalegalizowania” mebli nabytych od (...) fakturami wystawionymi przez firmę (...) (k. 11.432-11.440 – tom 63). R. S. (1) przy tym jasno wyraził się, co także znajduje potwierdzenie w omawianych wyżej zeznaniach R. B., że powzięli informację, jak w rzeczywistości działa firma (...), co miało miejsce już tuż przed zniknięciem B. z ich terenu a mimo to, gdy ponownie po kilku miesiącach B. się z nimi skontaktował, mówiąc o swojej działalności w B., to podjęli z nim współpracę, przy pełnej wiedzy J. O. i J. B., mimo że zdawali sobie sprawę, że R. B. może być poszukiwany przez Policję (k. 12.150-12.155 – tom 66), przyznając też dalej, że to m.in. J. B. wpadł na pomysł, by te meble nabywane w (...) były fakturowane przez firmę (...), mimo że nigdy od tej firmy mebli nie kupowali a nadto zakupy tych mebli były dokonywane już za gotówkę (k. 12.158-12.163 i k. 12.207-12.211 – tom 66). Zeznania te wyraźnie więc świadczą już o tym, że nie tylko J. O., ale i J. B. mieli świadomość nielegalności (przestępczego) pochodzenia mebli nabywanych od (...).

Znów zeznania te znajdują częściowo potwierdzenie w zeznaniach A. O. (1) na temat firmy (...) (k. 11.609-11.613 – tom 63), jak i na temat świadomości oskarżonych na temat przestępczej działalności R. B. po wyjeździe z ich terenu (k. 11.619-11.624 i k. 11.717-11.721 – tom 64) oraz na temat współpracy ich firmy i oskarżonych z R. B. w ramach jego działalności w B. (k. 11.723-11.728 – t. 64). Dodatkowo zaś, o czym nie wspomniał prokurator, zeznania R. B. i R. S. (1) znajdują także oparcie w zeznaniach B. D., który potwierdził wystawienie przez firmę (...) dla (...)u faktur sprzedaży mebli, mimo że taki fakt nie miał miejsca, zaś w tym sporządzeniu faktur uczestniczyli też mężczyźni w firmie (...) (k. 797-798 – tom V).

Powyższe razem wzięte dowody, które w ogóle nie zostały ocenione przez Sąd Okręgowy, prowadzą do zupełnie odmiennych wniosków w zakresie sprawstwa i winy obu oskarżonych, co w tym zakresie czyni zasadny zarzut apelacyjny i co, zgodnie z wnioskiem apelacyjnym i z uwagi na treść art. 454§1 k.p.k. doprowadziło na podstawie art. 437§2 k.p.k. do uchylenia w tej części (tj. odnośnie orzeczenia uniewinniającego oskarżonych J. B. i J. O. w punkcie 3 odnośnie czynu opisanego w punkcie X części wstępnej wyroku) i przekazanie w tej części zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (jak w punkcie I lit. b).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w tym zakresie niezbędne jest przesłuchanie w charakterze świadków A. O. (1), R. S. (1) i B. D. oraz, w razie takiej konieczności, ponowne przesłuchanie R. B.. Po tym przesłuchaniu niezbędne jest poczynienie ustaleń na temat konkretnie nabytych przez oskarżonych mebli, ich wartości oraz poczynienie ustaleń na temat ich świadomości i zamiaru działania odnośnie tychże mebli. Nie można bowiem wykluczyć, iż, jak tego chce prokurator, w zakresie tych mebli obaj oskarżeni bądź któryś z nich dopuścił się współsprawstwa w

zakresie przestępstwa z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k., przyjmując w pełni za wiarygodne zeznania R. B., bądź tylko dopuścili się przestępstwa paserstwa w związku z nabyciem mebli, uzyskanych wcześniej przez R. B. i współpracujących z nim osób w ramach (...) w wyniku przestępstwa oszustwa. W pozostałym zakresie można zaś szeroko stosować przepis art. 442§2 k.p.k. Na temat zaś możliwości skazania w tym postępowaniu oskarżonych za przestępstwo paserstwa, mimo zarzucanego im przestępstwa oszustwa, Sąd odwoławczy wypowie się niżej, przy omówieniu apelacji, wniesionej na niekorzyść oskarżonego B. K. (1).

D) J. B. i J. O. a pozostałe przestępstwa

Odnosnie pozostałych przestępstw, dotyczących dokonania przez tych oskarżonych oszustw na szkodę wielu podmiotów, przy wykorzystaniu takich podmiotów gospodarczych jak (...) (dot. czynu opisanego w punkcie XI części wstępnej wyroku), (...) (dotyczy czynu opisanego w punkcie XII części wstępnej wyroku), (...) (dotyczy czynu opisanego w punkcie XIII wyroku), (...) M. D. (dotyczy czynu opisanego w punkcie XIV wyroku), (...) (dotyczy czynu opisanego w punkcie XV wyroku), (...) (dot. czynu opisanego w punkcie XVI wyroku), R. (dotyczy czynu opisanego w punkcie XVII wyroku) rację ma Sąd Okręgowy, iż poza zeznaniami świadka koronnego żadne inne dowody nie wskazują, by któryś z oskarżonych, tj. J. B. i J. O., bądź któryś z nich brał w ogóle udział w nabyciu towaru, wyłudzonego przez te firmy bądź którąś z nich, by miał świadomość, że za tymi firmami stał R. B., jak i by miał świadomość, że towar nabyty od którejś z tych firm został uzyskany w wyniku wyłudzenia. Ponadto w sprawie brak jest jakiegokolwiek dokumentacji, z której by wynikało, że konkretny towar, o którym zeznał R. B. rzeczywiście trafił na stan (...)u a do tego za wiedzą któregoś (i którego) z oskarżonych. Apelujący w ogóle nie stara się wykazać, by świadkowie, których wymienia w treści środka odwoławczego posiadali jakąś wiedzę na ten temat. Obaj oskarżeni negują, by po działalności firmy (...) mieli jakkolwiek styczność z R. B. i by od niego nabywali meble i inne towary, zaś jedynie w tym przedmiocie, poza R. B., zeznają R. S. (1) i A. O. (1), jednak ich zeznania są tak ogólne a do tego niezbyt przekonujące, że nie wystarczają na wyciągnięcie niekorzystnych dla oskarżonych wniosków.

a) (...)

R. B. w toku rozprawy w dniu 30.01.2013 r. tylko ogólnikowo zeznał, że część mebli wyłudzonych przez (...) zostało sprzedanych do firmy (...) (k. 43.491 – tom 230). W toku śledztwa również nie wskazał na więcej szczegółów, poza asortymentem sprzedanych a wcześniej wyłudzonych mebli. Na k. 16.973-16.985 (t. 91) zeznał, że ze strony (...) było duże zainteresowanie meblami i że wskazane pokrzywdzone podmioty zostały „wystawione” przez (...) a po wyłudzeniu mebli były one do (...)u sprzedawane za 50% ceny fabrycznej. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na fakt, że z zeznań tych także wynika, że świadek oferował do sprzedaży meble już wcześniej wyłudzone, co oznacza, że jednak nie w każdym przypadku wymienione przez niego podmioty „wystawiały” konkretnych producentów, by od nich wyłudzić towar. Z zeznań tych nie wynika, by R. B. rozmawiał na temat tych mebli z którymkolwiek z oskarżonych, przyznając, że miał kontakt tylko z A. O. (1). Natomiast podczas przesłuchania w śledztwie w dniu 1.08.2005 r. świadek koronny tylko ogólnikowo, wymieniając poszczególne osoby, wchodzące rzekomo w skład grupy przestępczej, nadmienił, że J. B. i J. O., jako współwłaściciele (...)u kupowali wyłudzone meble i inne towary od firmy (...) za 50% ceny fabrycznej i bez faktury VAT, gwarantując wcześniej zakup tych mebli (k. 16.993-16.996 – tom 91), powtarzając w taki sam sposób swoje zeznania podczas przesłuchania w dniu 19.05.2005 r. (k. 16.970-16.972 – tom 91).

W tym przedmiocie wypowiedział się jedynie R. S. (1), który wyraził swoją ocenę a nie rzeczywisty fakt, twierdząc, iż myśli, że J. O. powinien wiedzieć na temat firmy (...), w imieniu której występował też R. B., którą to myśl wypowiedział w konfrontacji z J. O. (k. 11.432-11.440 – tom 63). Nadto w toku przesłuchania w dniu 2.06.2006 r. zeznał, że R. B. z kimś z (...)u nawiązał kontakt, choć nie wiedział z kim, i w efekcie tej rozmowy przyjechał z firmy (...) samochód typu bus z przyczepką, który przywiózł meble do firmy (...), dotarł pod magazyn w S. i nie wiedział, co dalej się z tymi meblami stało, kto zapłacił gotówkę. Poza tym świadek nie wiedział czy do końca jego pracy w (...)ie zostały jeszcze przywiezione meble z (...)u (k. 12.158-12.163 (t. 66).

Powyższe dowody nie dają więc żadnej odpowiedzi na pytania czy obaj oskarżeni bądź któryś z nich miał wiedzę na temat tego transportu, w tym pochodzenia mebli z wyłudzeń, zaś z zeznań R. B. wynika jedynie, że na temat tych mebli rozmawiał tylko z A. O. (1).

b) (...), (...), (...), (...), (...), R.

Na temat nabywania towarów od tych podmiotów przez (...) wypowiedział się tylko R. B.. Przy czym znów, jak w poprzednim przypadku, podczas przesłuchania w dniu 4.10.2005 r. jedynie wypowiada się ogólnikowo, że J. B. i J. O. oraz A. O. (1) zakupili od firmy (...) bez faktury i za połowę ceny fabrycznej wyłudzone artykuły do produkcji mebli z „wystawionych” przez nich fabryk (k. 17.073-17.075 – tom 91). Tak samo wyjaśnił na k. 36.598-36.614 – tom 196). Podobnie zeznał w dniu 19.11.2008 r., wskazując także ogólnikowo, że w późniejszym czasie miała jeszcze miejsce, na tożsamyh zasadach, współpraca J. B., A. O. (1) i J. O. z firmą (...), od której (...) zakupiło wskazany przez świadka towar, z firmą (...) w L. (...) – przyp. SA), od której (...) kupił „chyba” płyty i blaty kuchenne, który to towar pojechał bezpośrednio z fabryki do (...), z firmą (...), wskazując na konkretne meble nabyte przez (...), przy czym w rozliczeniu za ten towar grupa S. przejęła samochód marki V. stanowiący własność A. O. (1) oraz z firmą (...), od której zakupili zszywki tapicerskie (k. 17.378-17.382 – tom 93 czy k. 37.015-37.019 – tom 198 – to te same zeznania). Na temat tego rozliczenia się samochodem A. O. (1) świadek dodatkowo zeznał na rozprawie w dniu 11.04.2013 r. (k. 43.773 – tom 232), nie widząc przy tym niczego dziwnego, że A. O. (1) poświęcił swój prywatny samochód na rzecz firmy (...).

W trakcie zeznań złożonych na rozprawie w dniu 29.01.2013 r., poza ogólnymi stwierdzeniami na temat miejsc, dokąd szły towary wyłudzone przez firmy (...) czy (...) świadek przyznał, iż nie wie, kto z ramienia (...) -u odbierał meble sprzedane przez (...) oraz przyznał, że tylko z twierdzeń A. O. (1) wiedział, że meble nabyte od firmy (...) przysły do (...)u. Poza tym w tych zeznaniach dodatkowo podał, że również towar wyłudzony przez firmę (...) trafił także do (...)u. (k. 43.465-43.481 – tom 230) Dodatkowo świadek zeznał, że nigdy nie wyłudzano towarów, nie mając na nie zamówienia, co jest oczywistą nieprawdą, gdyż sam świadek na ten temat zeznawał różnie, o czym także już wyżej wspomniano. Co istotne, w przypadku nabycia mebli od firmy (...) świadek zeznał, że widział później, że stanowiły one wyposażenie domu A. O. (1) w miejscowości T..

Powyższe zeznania R. B., przytoczone w podpunktach a oraz b są nie dość, że ogólnikowe, to same w swojej treści zawierają już wątpliwości, czy faktycznie J. O. bądź J. B. mieli coś wspólnego z tymi meblami i innymi towarami a jak mieli, to czy mieli świadomość ich pochodzenia. Wątpliwości te rodzi fakt, że żaden z oskarżonych nie miał już w tym czasie jakiegokolwiek osobistego kontaktu z R. B., bowiem taki kontakt był tylko pomiędzy R. B. a A. O. (1) a więc przekazana w tych zeznaniach wiedza pochodzi tak naprawdę wyłącznie z przekazanych mu wypowiedzi przez A. O. (1), przy czym te wypowiedzi nie były konkretne, ale ogólnie odnosiły się do firmy (...). Odwoływanie się zaś do faktu, iż obaj oskarżeni współdecydowali o zakupach jest dla przypisania sprawstwa i winy niewystarczające. Nawet bowiem jeżeli ta okoliczność jest prawdziwa, to nie da się ustalić, czy obaj oskarżeni, czy też jeden z nich, bez wiedzy drugiego dokonał zamówienia czy nabycia wyłudzonego towaru od R. B., wiedząc przy tym, że akurat z R. B. ma do czynienia. Dodatkowo te wątpliwości potęguje fakt, iż meble, wyłudzone przez firmę (...) trafiły bezpośrednio do domu A. O. (1) a nie do firmy (...), zaś za inne meble zapłacono prywatnym samochodem A. O. (1). Te zaś okoliczności, przynajmniej w omawianym tu zakresie, nie pozwalają na danie wiary zeznaniom A. O. (1), który, nie przyznając się do winy, ewidentnie stara się tę winę przerzucić na właścicieli firmy (...). Zresztą A. O. (1) w swoich zeznaniach (wyjaśnieniach) nie mówi niczego konkretnego na temat „współpracy” z R. B. po zakończeniu działalności firmy (...) w B., zaprzeczając nawet, by kojarzył nazwy (...), (...), R. (k. 11.549-11.551, 11.595-11.598, 11.601-11.608 – tom 63, 11.723-11.728 – t. 64). Jedynie w toku konfrontacji z R. B. A. O. (1) przyznał, że przez okres 1996 do 2000 nie było stałej współpracy z B. a tylko co pewien czas ta współpraca handlowa uaktywniała się i był dostarczany towar, przy czym na początku współpracy chodziło o (...) a późniejszy czas pamięta już wyrywkowo, nie potrafiąc niż bliżej zeznać w tym przedmiocie (k. 12.089-12.095 – tom 66).

Powyższe dowody nie pozwalały więc, w przypadku J. O. i J. B. na dokonanie szczegółowych ustaleń faktycznych odnośnie wiedzy każdego z tych oskarżonych odnośnie nabywanych od wskazanych podmiotów mebli i innych artykułów, jak i nie pozwoliły na jednoznaczne ustalenie czy w ogóle któryś z tych towarów a jeżeli tak, to który, w tym

czy za którego R. B. zapłacił w całości bądź częściowo czy też wyłudził bez zapłaty trafiły rzeczywiście do firmy (...) a jeżeli nawet tak, to czy J. O. bądź J. B. mieli rzeczywiście jakąkolwiek wiedzę na ten temat.

Żadne już dowody, zwłaszcza po upływie tak długiego czasu i przy braku konkretnych dokumentów, nie pozwolą na dokonanie bardziej szczegółowych we wskazanym zakresie ustaleń. Tym samym, kierując się treścią art. 5§2 k.p.k., Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw do skazania tych oskarżonych za zarzucane im przestępstwa, na które wyżej wskazano a tym samym zasadnie ich uniewinnił od ich popełnienia, co znajduje wyraz w punkcie 3 odnośnie czynów opisanych w części wstępnej wyroku w punktach od XI do XVII.

Jak już wyżej wspomniano, prokurator nie zdołał wykazać, by ustalenia Sądu I instancji, przy powyższym uzupełnieniu, były dowolne, tym bardziej, iż nie wskazuje na żadne konkretne dowody, które pozwalałyby na inną, niekorzystną dla oskarżonych, ocenę materiału dowodowego. Poza tym, skoro nie da się ustalić, który konkretnie oskarżony miał do czynienia z nabyciem konkretnych towarów i nie da się ustalić czy w stosunku do któregoś z nich oskarżeni mieli świadomość ich przestępnego pochodzenia, to oczywistym jest, iż nie ma również możliwości przypisania im w odniesieniu do nabycia tych wyłudzonych towar paserstwa i to nawet w formie nieumyślnej.

Z powyższych więc względów, nie znajdując żadnych podstaw do uwzględnienia w tym zakresie apelacji, Sąd odwoławczy, na podstawie art. 437§1 k.p.k. w tej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (jak w punkcie III).

A) **Oskarżony B. K. (1)**

Należy zauważyć, iż brak jest podstaw do wypowiedzania się na temat zarzucanego oskarżonemu B. K. (1) przestępstwa, opisanego w punkcie I części wstępnej zaskarżonego wyroku, bowiem w tej części postępowanie karne zostało umorzone w punkcie 1 tego wyroku i ta część rozstrzygnięcia nie została zaskarżona. Ta okoliczność ma o tyle znaczenie, iż apelujący nietrafnie na niekorzyść oskarżonego K. przywołuje świadków J. S. i A. G. (str. 22-23 apelacji), bowiem ich zeznania dotyczą właśnie czynu, który z powodu przedawnienia karalności nie może już być przedmiotem osądu. Należy jedynie wspomnieć, iż zeznania te w konfrontacji z zeznaniami R. B. wskazują na to, że już w czasie działalności firmy (...) poznał R. B. i nabywał od niego artykuły do produkcji mebli tapicerowanych, choć akurat tej okoliczności oskarżony K. nie przeczy. Rację ma natomiast oskarżyciel publiczny, iż uniewinnienie oskarżonego K. od popełnienia pozostałych mu przestępstw było zbyt pochopne a to wskutek niedoceny w tym zakresie zeznań samego świadka koronnego, znajdujących wsparcie w innych dowodach i okolicznościach.

B. K. (1), mimo iż początkowo w ogóle nie przyznawał się do winy i znajomości z R. B. (k. 13.079-13.080, 13.081-13.082 – tom 71), w kolejnych wyjaśnieniach przyznał, że przez długi okres czasu współpracował z R. B., nabywał od niego towary, raz płacąc swoim samochodem marki V. (...). Przyznał, że trafił do hurtowni (...) w N. po rozmowie telefonicznej z R. B. wtedy, gdy B. zlikwidował swoją działalność w R. (czyli (...) uwaga SA), widział tam R. B. i nabył tam towary. Z wyjaśnień tych wynika także, że za nabyty towar nie otrzymał rachunku, podpisując kierowcy tylko dokument WZ, nie zwracając jednak uwagi na nazwę firmy oraz te dokumenty wyrzucił. Poza tych wyjaśnienia te w swej treści były wyraźnie zachowawcze, bowiem oskarżony zasłaniał się niepamięcią na temat nabycia wskazywanych towarów (k. 13.175-13.179 – tom 71). Przy okazji tych wyjaśnień Sąd odwoławczy zwraca uwagę, iż odnoszą się one również do treści złożonych przez oskarżonego wyjaśnień z 30.03.2006 r. (k. 13.138-13.144 – tom 71) i z 12.05.2006 r. (k. 13.162-13.168 – tom 71) a w których zeznał na temat nabycia akcesoriów do produkcji mebli. Brak ujawnienia tych wyjaśnień w toku przesłuchania na rozprawie B. K. (1) mógł mieć istotny wpływ na ocenę wiarygodności jego pozostałych wyjaśnień, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, iż początkowo w tych nieodczytanych wyjaśnieniach zaprzeczał, by w ogóle współpracował z R. B., jak również wyjaśnia na temat zakupów od B. bez faktur i płacąc tylko gotówką.

Również oskarżony na temat okoliczności nabycia towarów wyjaśnił na k. 13.216-13.220 (tom 72), przyznając, iż nabywał towary po znacznie niższych cenach, nie otrzymując przy tym żadnej faktury, i, mimo że miał już podejrzenia co do legalności działalności R. B. po sprzedaży swojego samochodu w rozliczeniu, to jeszcze ze dwa bądź trzy razy nabył towary od R. B., gdyż ich cena była „atrakcyjna”, przyznając także, że, nabywając te towary, nabywa je bez faktury, po obniżonych cenach, zaś B. nie potrafił wyjaśnić sytuacji dlaczego tak się dzieje a tylko pokrętnie

to tłumaczył. Oskarżony przyznał też, że poprzez swoją lekkomyślność brnął w tę współpracę, gdyż uważał, że ta współpraca, z uwagi na niższe ceny, jest dla niego opłacalna. Oskarżony przyznał też, że poza tą firmą (...) nie wiedział, skąd towar jest dostarczany przez B., dlatego też nie znał firmy (...) (k. 13.228-13.233 – tom 72). Oskarżony w toku swoich kolejnych wyjaśnień także opowiedział o swojej współpracy z R. B., poczynając jeszcze od czasów firmy (...) w R. i dalej o współpracy z nim od 1998 r., wskazując w jakich okolicznościach zdecydował się oddać w rozliczeniu swój samochód w czasie, gdy nie posiadał dużo gotówki na oferowany przez B. towar (k. 13.234-13.239 – tom 72). Wskazać przy tym dodatkowo należy na wypowiedzi oskarżonego złożone w konfrontacji w R. B., z których wynika, że towar kupował bez rachunków za gotówkę, że B., jak żądał rachunków, to zawsze mu odpowiadał wymijająco, że dostarczy mu faktury następnym razem, ale nigdy tego nie uczynił a nadto wyjaśnił, że nigdy nie dowiedział się skąd ten towar do niego trafiał, bo „to była tajemnica handlowa” (k. 17.294-17.298 – tom 92). Oskarżony w toku rozprawy podtrzymał te wyjaśnienia (k. 42.074-42.076 – tom 223).

Podnieść należy, iż Sąd I instancji wyjaśnienia te ocenił w oderwaniu od ich treści (str. 78-79 uzasadnienia wyroku). Nie można więc przyjmować, że te wyjaśnienia były w całości wiarygodne. Ta wiarygodność może co najwyżej dotyczyć początkowej współpracy B. K. (1) z R. B., gdy ten prowadził firmę (...), co znajduje odbicie w zeznaniach wskazanych przez Sąd I instancji świadków, jednakże w pozostałej części tak już nie jest. Nie jest bowiem prawdą, co przecież wynika z przytoczonych wyżej wyjaśnień, że „wszystkie transakcje dokonywane z R. B. dokumentowane były fakturami”, jak i że w zakresie stosowanych upustów (nie aż do 50%, ale znacznie niższych) były zgodne z innymi dowodami. Tymczasem już wskazane wyżej wyjaśnienia powinny wzbudzić w Sądzie I instancji przekonanie, że oskarżony w swoich twierdzeniach nie jest wiarygodny. Postawa oskarżonego była bowiem szczególnie zachowawcza, widać było, iż oskarżony za bardzo nie wie, do czego ma się przyznać a do czego nie, przy czym już sam fakt nabywania towarów bez faktur, po cenie niższej o 50% od rynkowej, w tym z oddaniem w rozliczeniu własnego samochodu, jak również podanie zupełnie nielogicznego argumentu na odmowę R. B. w podaniu pochodzenia nabywanych towarów, świadczy ewidentnie o tym, iż oskarżony ten miał świadomość nabywania towarów, pochodzących z przestępstwa.

Na powyższą okoliczność wskazują również zeznania R. B.. Świadek ten bowiem, zeznając w śledztwie w dniu 20.05.2005 r. podał m.in., iż wyłudzoną przez (...) piankę poliuretanową, jak również płyty pilśniowe i wiórowe sprzedał B. K. (1) za 50% wartości, przy czym z zeznań tych wynika, że wyłudzenie tych towarów nie odbyło się pod „zamówienie” K.. Co istotne, w tych zeznaniach oskarżony wprost podał, że również wyłudzał towary bez konkretnego zamówienia ze strony potencjalnego nabywcy a następnie te towary zbywał (k. 16.973-16.985 – tom 91). To samo wynika zresztą z kolejnych zeznań świadka koronnego, gdyż świadek zeznał, że po nawiązaniu ponownych kontaktów, już po działalności (...)u, z nabywcami spod R., pojechał tam, nawiązał m.in. kontakt z B. K. (1) i złożył mu propozycję ponownych zakupów wyłudzonych przez niego towarów, czym K. był zainteresowany, mówiąc, że „jak tylko będzie towar, to mam dzwonić i handlujemy” (k. 17.001-17.005 – tom 91). Ta wypowiedź świadka, poniekąd tożsama z wyjaśnieniami oskarżonego i przedstawioną tam ich oceną, dowodzi, że B. K. (1) wiedział, że R. B. handluje artykułami w atrakcyjnych cenach, które uzyskał, popełniając przestępstwa oszustwa (wyłudzenia towarów), ale i jednocześnie dowodzi, iż B. K. (1) nie „wystawiał” konkretnych producentów, ale był typowym paserem, czyli sprawcą w rozumieniu art. 291§1 k.k., bowiem kupował rzeczy, wiedząc, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego. Podobne w treści zeznania R. B. złożył na k. 16.971-16.972 (tom 91), na k. 36.815-36.820 (tom 197) i w konfrontacji z oskarżonym (k. 17.294-17.298 – tom 92), kiedy to też logicznie wytłumaczył, iż B. K. (1) nie żądał faktur za dostarczane towary, gdyż, w przypadku takiego żądania nic nie stało na przeszkodzie, by faktura została wystawiona, tym bardziej, co przecież wynika z wyjaśnień K., miał on dysponować dowodami WZ. Podobnie zresztą R. B. zeznał na k. 17.020-17.021 (tom 91), w których to zeznaniach podał, iż oskarżony B. K. (1) wskazywał, jakie towary go interesują i nie były to „wystawki”, jak w przypadku innych osób, gdyż K. wskazywał tylko na asortyment towarów, jaki jest w jego zainteresowaniu, zaś on (świadek) dopiero takiego towaru poszukiwał. Zeznanie to więc tylko potwierdza powyższe wywody, iż nie można oskarżonemu K. stawiać zarzutu oszustwa a jedynie paserstwa z art. 291§1 k.k. Niczego nowego w ocenie tych zeznań nie przynoszą pozostałe zeznania R. B., tj. z k. 17.361-17.367 (tom 93). Wprawdzie tu świadek koronny posłużył się wyrażeniem, że B. K. (1) „wystawił” grupie S. szereg fabryk do dokonania wyłudzeń, jednak już ta okoliczność (tj. „wystawienie” fabryk) nie wynika z żadnego innego dowodu a tym samym nie może zostać uznana za wiarygodną, tym bardziej, że świadek koronny również wielokrotnie wskazywał na postawę oskarżonego K., typową dla pasera. Z zeznań

świadka złożonych na k. 36.598-36.614 (tom 196) wynika zresztą, że różne towary były wyłudzane albo na żądanie nabywcy, albo też były oferowane do sprzedaży po ich wyłudzeniu, bez wcześniejszego takiego żądania, co oznacza, że przy tak dużej ilości wyłudzonego towaru na przestrzeni tak długiego czasu oraz przy tak dużej ilości nabywców towarów, ze zdroworozsądkowego punktu widzenia stwierdzić trzeba, iż żaden człowiek a więc i R. B., po upływie do tego tak znacznego czasu, kiedy składał te zeznania, nie jest po prostu w stanie pamiętać, jaki towar i przez kogo został wcześniej zamówiony, by go wyłudzić a jaki został zakupiony bez takiego „wystawienia” konkretnego producenta. Ta wątpliwość, jakże oczywista w świetle tak obszernych a do tego zmiennych zeznań świadka koronnego, powinna zostać rozstrzygnięta, w myśl przepisu art. 5§2 k.p.k., na korzyść oskarżonego. Tak samo należy odnieść się do pozostałych zeznań świadka, w których opisuje towary, jakie zostały sprzedane m.in. B. K. (1) (k. 36.804-36.808 – tom 197, k. 36.991-36.994 i 36.998-37.004 – tom 198).

Zeznania R. B., w przypadku nabywania przez oskarżonego K. wyłudzonych towarów od firmy (...) znajdują oparcie w zeznaniach M. S. (3), który wskazał, iż R. B. takie towary sprzedawał po znacznie zaniżonej cenie, określając ją na 70% wartości rynkowej towaru a nadto na fakt, iż odbiorcy tych towarów mieli świadomość jego przestępczego pochodzenia (k. 37.215-37.219 – tom 199) oraz w zeznaniach T. P. (1), który potwierdził, iż kontakty z paserami utrzymywał R. B. (k. 35.843-35.850 – tom 192).

Powyzsze okoliczności powodują, iż rację ma skarżący prokurator, iż Sąd I instancji powinien w takiej sytuacji faktycznej rozważyć możliwość zakwalifikowania takich zachowań jako przestępstwa paserstwa z art. 291§1 k.k., wskazując racjonalnie, iż ramy oskarżenia pozwalają na taką zmianę kwalifikacji prawnej zarzucanych oskarżonym, w tym przypadku B. K. (1) czynów (str. 27-31 apelacji).

Sąd Okręgowy wprawdzie zauważył, iż opisywane tu działania dotyczące nabywania wyłudzonych towarów, przy przyjęciu, iż ich nabywcy wiedzieli, że pochodzą z nielegalnego źródła, noszą znamiona przestępstwa z art. 291§1 lub 2 k.k., ale Sąd ten w swoich rozważaniach doszedł do niesłusznego wniosku, iż przyjęcie takiej kwalifikacji prawnej byłoby wyjściem poza ramy aktu oskarżenia. W ocenie Sądu Okręgowego bowiem takiemu rozstrzygnięciu stoi na przeszkodzie fakt, iż oskarżonym zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 286§1 k.k. „nie wskazując, jako znamię czasownikowe „wprowadzenie w błąd” i „doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonych” (wyjątkiem jest zarzut I postawiony B. K. (1)). Żaden z przeprowadzonych w toku przewodu sądowego dowodów (w tym nawet zeznania R. B.) nie potwierdził tego, by oskarżeni wprowadzili kogokolwiek w błąd” i „nie wykazano również tego, by to oskarżeni swoim działaniem doprowadzili kogokolwiek do niekorzystnego rozporządzenia mieniem”. W konkluzji Sąd I instancji stwierdził, że „konstrukcja zarzutów (za wyjątkiem I) nie pozwoliła na rozważenie, czy oskarżeni swoim działaniem wyczerpali znamiona czynu z art. 291§1 lub 2 k.k., jako że w zarzutach tych (poza I. oraz stawianym M. S. (1)) nie wskazano, by oskarżeni nabywali towar pochodzący z przestępstwa” i „takie ujęcie zarzutów nie pozwoliło na dokonanie ewentualnej zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanych oskarżonym czynów”. Sąd Okręgowy odwołał się również do penalizacji przez oba przepisy (art. 286§1 k.k. i art. 291§1 k.k.) dwóch zupełnie odmiennych zachowań, jak i różnicami w zakresie zamiaru sprawcy i chwilą podjęcia przez niego decyzji o popełnieniu przestępstwa (str. 165-167 uzasadnienia). Jak to wynika z powyższego wyводу Sąd I instancji wiąże niemożność zmiany kwalifikacji prawnej czynu, zarzucanego oskarżonemu tylko z tego powodu, iż stoi temu na przeszkodzie opis czynu i przyjęta kwalifikacja prawna, jakie zostały zaproponowane przez oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia. Z takim podejściem Sądu I instancji nie można się zgodzić. Przy czym od razu należy zwrócić uwagę na niekonsekwencję tego Sądu, bowiem w punkcie 1 części rozstrzygającej wyroku dopuszcza możliwość zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu B. K. (1) z art. 286§1 k.k., na art. 291§1 k.k., mimo że przecież w treści tego zarzutu a dokładnie w punkcie 3 zarzuca się oskarżonemu K. „doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem” i nie ma tu żadnej mowy o nabyciu wyłudzonej rzeczy. Ten fakt więc już wskazuje na to, że sam Sąd I instancji kwestionuje własny pogląd, jaki wyraził w treści uzasadnienia tego wyroku.

Przepis art. 399§1 k.p.k. zakazuje sądowi wyjścia poza granice aktu oskarżenia. Przedmiotem procesu jest kwestia odpowiedzialności oskarżonego za określony, zarzucony mu przez oskarżyciela czyn zabroniony jako przestępstwo. Przedmiotowe granice procesu zakreśla zatem zdarzenie faktyczne, które oskarżyciel opisuje w akcie oskarżenia w formie zarzutu, podając także naruszony, jego zdaniem, przepis ustawy karnej. Sąd nie jest zatem związany ani samym

opisem, ani też kwalifikacją prawną tego czynu podaną przez oskarżyciela, wiąże go natomiast czyn jako zdarzenie faktyczne, i tych granic sąd przekroczyć nie może. Zmiana kwalifikacji prawnej to zatem jedynie zmiana prawnego obrazu tego samego zdarzenia faktycznego (zob. wyrok SN z 14 lipca 1977 r., III KR 170/77, OSNPG 11/1977, poz. 117).

O zakresie oskarżenia nie decyduje ani opis czynu, ani jego ujęcie czasowe, ani też zaproponowana aktem oskarżenia kwalifikacja prawna, którą sąd orzekający nie tylko może, ale obowiązany jest zmienić, o ile na to wskazują ustalenia faktyczne, jakich należy dokonać na podstawie wyników przewodu sądowego (patrz: wyrok SN z 22 kwietnia 1986 r., IV KR 129/86, OSNPG 12/1986, poz. 167; wyrok SN z dnia 30 października 2012 r., II KK 9/12, LEX nr 1226693; wyrok SN z dnia 30 września 2014 r., II KK 234/14, OSNKG 2015/2/14).

Nie jest przy tym wyjściem poza ramy oskarżenia, jeżeli sąd w wyniku przewodu sądowego ustali, że rozpoznawane przez niego zdarzenie miało miejsce w innym okresie niż to przyjął akt oskarżenia. Ustalenie bowiem dokładnej daty popełnienia przestępstwa jest nie tylko prawem, ale i obowiązkiem sądu (wyrok SN z 22 kwietnia 1986 r., IV KR 129/86, OSNPG 12/1986, poz. 167).

Ramy tożsamości "zdarzenia historycznego" wyznaczają takie elementy jak identyczność przedmiotu zamachu, identyczność kręgu podmiotów oskarżonych o udział w zdarzeniu, a z reguły także tożsamość określenia jego czasu i miejsca (wyrok SN z 23 września 1994 r., OSNKG 1995, nr 1, poz. 9).

W przedmiotowej sprawie istotne jest więc to, by przy proponowanej przez apelującego zmianie opisu czynu sąd orzekający nie wykroczył poza ramy aktu oskarżenia. Apelujący przy tym precyzuje, co w rzeczywistości było przedmiotem oskarżenia a tym samym jakie jest rzeczywiste zdarzenie faktyczne, będące przedmiotem tego osądu. Zapoznając się już z treścią samego aktu oskarżenia zauważyć należy, iż z dowodów przeprowadzonych w śledztwie a zwłaszcza z zeznań świadka koronnego wynika, iż w ramach działalności grup przestępczych istotnym elementem „byli odbiorcy wyłudzonych towarów – paserzy”, którzy stale współdziałali przez dłuższy okres czasu ze strukturą przestępczą (czyli rzecz dokładnie ujmując z R. B. – uwaga SA), zapewniali odbiór wyłudzonych towarów i „wystawianie” kolejnych pokrzywdzonych, co spowodowało faktyczne rozszerzenie struktur przestępczych (str. 83 aktu oskarżenia). Powyższe stanowi więc istotę samego oskarżenia poszczególnych osób, występujących w niniejszej sprawie, jak choćby B. K. (1), czy niżej opisany B. W. (1), którzy byli właśnie takimi paserami, tj. odbiorcami wyłudzonych towarów. Należy też podnieść, iż z dowodów, na których oparte jest oskarżenie, w tym przywołanych wyżej zeznań R. B. jasno wynika, że nie w każdym przypadku następowało to tzw. „wystawienie” pokrzywdzonego a tylko wynika z nich typowe paserstwo, tj. nabycie wyłudzonego towaru po uprzednim jego uzyskaniu w drodze oszustwa. Wreszcie należy zauważyć, że w realiach tej sprawy nabycie przez pasera towaru następowało już albo jeszcze w tym samym dniu, po jego wyłudzeniu przez B., kiedy to transport z towarem szedł bezpośrednio od pokrzywdzonego do nabywcy, bądź w bardzo zbliżonym czasie od momentu dostarczenia tego towaru do podmiotu wyłudzającego to mienie. To oznacza, iż w niniejszej sprawie nie występuje rozpiętość czasowa, która rodziłaby obawy wyjścia poza ramy aktu oskarżenia. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż zarówno w przypadku oszustwa, jak i w przypadku paserstwa zachodzi tożsamość miejsca, osób pokrzywdzonych i oskarżonych, przedmiotu przestępstwa w postaci towarów wyłudzonych i następnie nabytych przez pasera. Nie można również, jak to widzi Sąd I instancji, dyskredytować samych znamion obu typów przestępstw przeciwko mieniu. W rzeczywistości bowiem samo doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jest w pełni związane z jego dyspozycją (wydaniem) przez pokrzywdzonego i jego nabyciem przez drugą osobę, w niniejszym przypadku przez pasera, w tym przypadku B. K. (1). Istotą niniejszej sprawy jest bowiem nabycie przez oskarżonego samego mienia, należącego do pokrzywdzonych, zaś poprzez dowody, przeprowadzone na rozprawie dokonuje się ustalenia, czy to nabycie nastąpiło w sposób, jaki został zaproponowany przez prokuratora w akcie oskarżenia w postaci sformułowanych zarzutów, czy też w inny sposób, w tym przypadku, jak to ustalił Sąd Apelacyjny, poprzez nabycie od R. B. wyłudzonych towarów, przy posiadaniu świadomości ich przestępczego pochodzenia.

Powyższemu rozumowaniu odpowiadają również wskazania Sądu Najwyższego, zawarte w wyroku z dnia 30 października 2012 r., II KK 9/12, LEX nr 1226693, które są po części powtórzeniem wskazanych już wcześniej poglądów judykatury:

„Zgodnie z zasadą skargowości (art. 14 § 1 k.p.k.), ramy postępowania jurysdykcyjnego są określone przez zdarzenie historyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie przez poszczególne elementy tego opisu. Zatem, zasada skargowości nie ogranicza sądu w ustaleniach wszystkich cech faktycznych tego zdarzenia oraz w zakresie oceny prawnej rozpoznawanego czynu. W konsekwencji, sąd nie jest związany ani szczegółowym opisem czynu zawartym w zarzucie aktu oskarżenia, ani kwalifikacją prawną nadaną temu czynowi przez oskarżyciela.

Nie jest wyjściem poza ramy oskarżenia takie postąpienie, w którym sąd w wyniku przeprowadzonego przewodu sądowego i weryfikacji ujawnionego materiału dowodowego:

- 1) ustali, że rozpoznawane przez niego zdarzenie miało miejsce w innym czasie, niż to przyjął prokurator w akcie oskarżenia;
- 2) dokona w wyroku pewnych ustaleń faktycznych odmiennie, niż to zostało przyjęte w akcie oskarżenia, popieranym przez prokuratora; przy czym ustalenia te mogą dotyczyć nie tylko strony przedmiotowej, ale także (co nawet występuje częściej) strony podmiotowej czynu;
- 3) przyjmie odmiennie, co do szczegółów, zachowanie się i sposób działania poszczególnych sprawców;
- 4) powiąże zachowanie oskarżonego, zarzucane mu w akcie oskarżenia, z odmiennym skutkiem niż to stwierdza prokurator.

Warunkiem wprowadzenia jednej, czy też nawet wszystkich zmian jest jedynie to, aby w realiach dowodowych konkretnej sprawy oczywistym było, iż sąd dokonywał oceny tego samego zachowania oskarżonego, które stanowiło przedmiot oskarżenia (tzw. tożsamość czynu zarzucanego i przypisywanego)”.

Z powyższych więc względów należy przyjąć, iż to samo zdarzenie faktyczne, a dotyczące przestępczego zachowania się „paserów” (o których mowa zarówno w treści uzasadnienia aktu oskarżenia, jak i w zeznaniach świadka koronnego) w stosunku do mienia, będącego przedmiotem tego postępowania, które stanowi podstawę tego oskarżenia, zostało inaczej ocenione przez prokuratora, czemu dał wyraz w treści sformułowanych zarzutów i zaproponowanej kwalifikacji prawnej, co skarżący sam przyznaje (str. 28-29 apelacji) a w rzeczywistości powinno zostać ocenione poprzez pryzmat paserstwa, określonego w art. 291§1 k.k. W rzeczywistości ta zmiana kwalifikacji prawnej czynów, zarzucanych oskarżonemu K., wynika z odmiennej oceny tych samych dowodów, która to ocena pozwala na przyjęcie znacznie mniejszego zakresu znamion, niż to wynika z postawionych zarzutów.

Sąd odwoławczy więc, uwzględniając w tym zakresie zarzut apelacyjny i kierując się treścią art. 454§1 k.p.k., na podstawie art. 437§2 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego K. w punkcie 2 odnośnie czynu opisanego w punkcie IV części wstępnej wyroku i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (jak w punkcie I lit. a).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w tym zakresie niezbędne jest przesłuchanie w charakterze świadków M. S. (3) oraz, w razie takiej konieczności, ponowne przesłuchanie R. B.. Po tym przesłuchaniu niezbędne jest poczynienie ustaleń na temat konkretnie nabytych przez oskarżonego artykułów do produkcji mebli, ich wartości oraz poczynienie ustaleń na temat jego świadomości i zamiaru działania odnośnie tychże rzeczy. W pozostałym zakresie można zaś szeroko stosować przepis art. 442§2 k.p.k.

Powyżej wykazano, iż B. K. (1) powinien w zakresie zarzucanych mu czynów odpowiadać za przestępstwo z art. 291§1 k.k. Jednakże uchylenie co do pozostałych czynów zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania jest bezcelowe, bowiem karalność tych przestępstw uległa już przedawnieniu a to oznacza, że postępowanie o te przestępstwa, opisane w punktach II, III, V, VI i VII części wstępnej wyroku, kwalifikowane z art. 291§1 k.k., przy właściwej redakcji opisów tych czynów, wskazujących na znamiona przestępstwa paserstwa (tak, jak to uczynił Sąd odwoławczy w punkcie II lit. b – poprawione wartości mienia wynikają z sumowania wartości mienia, podanej przy poszczególnych zachowaniach wchodzących w skład tych przestępstw ciągłych, bowiem wskutek

omyłek rachunkowych w treści zarzutów podano błędnie ogólne wartości tego mienia). Podkreślić należy, że w czasie popełnienia tych czynów Kodeks karny, obowiązujący w tamtym czasie, był względniejszy, niż obowiązujący w czasie orzekania, na co już wcześniej zwracano uwagę, więc kwalifikacje prawne tych czynów uzupełniono o treść art. 4§1 k.k. Przepis z art. 291§1 k.k. nieprzerwanie jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Oznacza to, że w czasie popełnienia każdego z tych czynów termin przedawnienia ich karalności upływał po 10 latach od ich popełnienia (art. 101§1 pkt 3 k.k. – według pierwotnego brzmienia Kodeksu karnego), zaś w przypadku wszczęcia w tym czasie postępowania przeciwko osobie, termin ten upływał po dodatkowych 5 latach (art. 102 k.k.) a więc łącznie po 15 latach. Wprawdzie w wyniku kolejnych nowelizacji przepisy art. 101 i 102 k.k. były zmieniane, ale w istotnej kwestii do chwili obecnej nadal przedawnienie karalności tego występku następuje po 10 latach od jego popełnienia (obecnie brzmiący art. 101§1 pkt 3 k.k.), zaś od dnia 2 marca 2016 r. przepis art. 102 k.k. przewiduje wydłużenie terminu przedawnienia, w razie wszczęcia postępowania we wskazanym terminie 10-letnim o kolejne 10 lat (art. 102 k.k. zmieniony nowelizacją Kodeksu karnego ustawą z 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U.2016.189 – art. 1). Jednakże przed tą zmianą od dnia 1.07.2015 r. art. 102 przewidywał przedłużenie o 5 lat terminu przedawnienia, co znów wynikało z nowelizacji tego przepisu ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396). Natomiast jeszcze wcześniej, bo od 3.08.2005 r. przepis art. 102 k.k. w tej sytuacji przewidywał wydłużenie terminu przedawnienia o 10 lat, na mocy ustawy zmieniającej z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U.2005.132.1109). W realiach tej sprawy przedawnienie tych przestępstw nastąpiło po upływie 15 lat, i tak przestępstwa opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku z upływem października 2013 r., opisanego w punkcie III z upływem 16 lipca 2013 r., opisanego w punkcie V z upływem czerwca 2014 r., opisanego w punkcie VI z upływem ostatniego dnia grudnia 2014 r. a opisanego w punkcie VII z upływem końca lipca 2015 r.

Kierując się więc treścią art. 454§1 k.p.k. (który jedynie zakazuje wydanie wyroku skazującego wobec oskarżonego, który został uniewinniony lub co do którego umorzono lub warunkowo umorzono postępowanie) oraz kierując się zasadnością zarzutów postawionych na niekorzyść oskarżonego oraz przyjmując przedawnienie karalności tych przestępstw, Sąd odwoławczy, na podstawie art. 437§2 k.p.k. uchylił co do tych czynów orzeczenie uniewinniające w punkcie 2 i na podstawie art. 17§1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie o te przestępstwa (jak w punkcie II lit. b).

B) B. W. (1)

W przypadku tego oskarżonego nie jest w ogóle zrozumiałe, od czego został on uniewinniony. Opis czynu, jaki został mu zarzucony jest tak ogólnikowy (punkt XXXI części wstępnej wyroku), iż praktycznie można go wypełnić dowolną treścią. Bez wątplenia taki opis czynu nie nadaje się do osądzenia i na etapie postępowania przed Sądem I instancji powinien w tym zakresie zostać „poprawiony” przez oskarżyciela publicznego na podstawie art. 337§1 k.p.k. bądź nawet powinien nastąpić zwrot sprawy do postępowania przygotowawczego na podstawie obecnie obowiązującego przepisu art. 344a§1 k.p.k. z uwagi na wadliwość samego postępowania przygotowawczego, gdyż tak postawiony ogólnikowy zarzut nie pozwala na powzięcie przez oskarżonego prawidłowej obrony.

Obecnie, z uwagi na uchylenie w tym zakresie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, poddaje się Sądowi I instancji pod rozagę skorzystanie z w/w instytucji. Podkreślić bowiem należy, że opis tego czynu nie pozwala na ustalenie, jakie dokładnie przedmioty, o jakiej wartości i w jakich konkretnych dniach zostały uzyskane za pomocą czynów zabronionych i na szkodę jakich podmiotów, jak również z tego opisu nie wynika, kiedy dokładnie oskarżony miałby nabyć te wyłudzone rzeczy a nadto czy to nabywanie miało miejsce w warunkach przestępstwa ciągłego, o czym miałyby świadczyć przepis art. 12 k.k., czy też może w warunkach art. 91§1 k.k., o czym miałyby świadczyć zeznania R. B.. Jednocześnie należy wskazać, iż opis ten zawiera nabywanie przez oskarżonego wyłudzonych wcześniej towarów, co oznacza niezrozumiałość uniewinnienia tego oskarżonego od popełnienia wskazanego przestępstwa, zakwalifikowanego z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., mimo że, według założeń Sądu I instancji, nie byłoby w takiej sytuacji wyjściem poza ramy oskarżenia skazanie B. W. (1) za paserstwo z art. 291§1 k.k.

Oskarżony B. W. (1) wprawdzie nie przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa, jednakże podniósł, że może nieświadomie kupował jakiś towar (k. 37.954-37.955, 37.956 – tom 203). Na rozprawie zaś wyjaśnił, że faktycznie nabywał materiały do produkcji mebli od braci (...), odwołując się, że nabywanie od nich tych materiałów miało stanowić uregulowanie bliżej nieokreślonego długu, jaki względem niego mieli bracia (...). Jednocześnie zapewniał, że cena tych towarów nie była niższa a nawet była wyższa od rynkowej (k. 42.131-42.132 – tom 224).

Oceniając te wyjaśnienia trudno wręcz zrozumieć, dlaczego Sąd I instancji dał im wiarę. Stoją bowiem one w całkowitej sprzeczności z zeznaniami braci (...) ze śledztwa a nadto nie są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, chyba że Sąd by przyjął, że oskarżony nabywał ten towar bez zapłaty a przecież tak nie było.

Z zeznań R. B. nie wynika, by w ogóle miał kontakt z B. W. (1), ale istotnym jest to, iż jego zeznania w tym względzie korespondują z zeznaniami braci (...) zarówno co do czasu, jak i ilości i wartości oraz ceny nabywanych towarów, które zostały przez B. wyłudzone a które później (...) sprzedawali swoim paserom. Poza tym R. B. zeznał wyraźnie, że bracia (...) współpracowali z nim, gdyż jak posiadał jakiś towar, to do nich dzwonił (k. 43.294 – tom 229). Ta jakże istotna okoliczność świadczy już o tym, że przy okazji posiadania już wyłudzonego towaru informował o tym (...), co oznacza, że nabywający od nich w części ten towar B. W. (1) był typowym paserem w rozumieniu art. 291§1 k.k. a poza tym można mieć wątpliwości, czy jego działanie, przy nabywaniu okazyjnie na przestrzeni kilku lat, powinno być rozpatrywane w kategoriach przestępstwa ciągłego. Ma to dla oskarżonego o tyle doniosłe znaczenie, że w przypadku ustalenia, czego Sąd I instancji w ogóle zaniechał, iż oskarżony działał w warunkach realnego zbiegu przestępstw i nabywał towary o wartości niższej, niż wynikającej z treści art. 115§5 k.k., to realnie należy zakładać, że w stosunku do każdego z tych przestępstw, bądź ich większości nastąpiło już przedawnienie karalności.

Z zeznań D. C. ze śledztwa wynika wprost, że zaopatrywali się u R. B. w towar, który został wcześniej wyłudzony a następnie mówiąc, skąd mają ten towar i jaką cenę oferuje sprzedawca, która, po doliczeniu ich prowizji była ceną atrakcyjną, ten towar sprzedawali W. za 80% ceny rynkowej i to bez żadnych faktur, których W. zresztą nie chciał a przy tym dwukrotnie rozliczył się nie gotówką, ale swoimi samochodami (k. 15.549-15.554, 15.565-15.571, 15.572-15.576 i 15.578-15.582 – tom 84). Podobnie też zeznał na ten temat W. C. (1) (k. 15.729-15.733 – tom 85, 16.142-16.147 – tom 87). Zeznania te przekonują, iż faktycznie B. W. (2) okazyjnie nabywał od (...) ten towar, przy czym nie żądając rachunków i nabywając te towary po znacznie zaniżonych cenach, jak również rozliczając się z dwóch zakupów swoimi samochodami pokazał, że miał świadomość nielegalnego pochodzenia tych towarów. Poza tym nielogicznie brzmią jego wyjaśnienia z rozprawy, iż to nabywanie towarów to było uregulowanie przez (...) długu, skoro za ten towar dokonywał niemałej zapłaty a w tym „pozbył” się swoich dwóch samochodów.

Mając przy tym na uwadze fakt, iż dopiero na rozprawie pojawiła się wersja oskarżonego o rozliczeniu dawnego długu, za niewiarygodne uznać również zeznania braci (...) z rozprawy, kiedy to w ich zeznaniach dopiero pojawiła się ta okoliczność związana z długiem (k. 42.601-42.604 – tom 226 i k. 43.083-43.086 – tom 228). Dodać przy tym należy, iż abstrahując od prawdopodobności świadków w tym zakresie, samo ich zadłużenie nie zmienia oceny w zakresie świadomości oskarżonego W. odnośnie pochodzenia nabywanego przez niego towaru.

Powyższe więc świadczy o zasadności postawionego zarzutu przez prokuratora, gdyż ocena tych dowodów dokonana przez Sąd I instancji jest wysoce lapidarna a jednocześnie dowolna we wnioskach (str. 98-99, 136-140).

Skoro bowiem Sąd I instancji dał w pełni wiarę D. i W. C. (1), w tym we wskazanym wyżej zakresie, to wyciągnięte z tych zeznań wnioski na temat świadomości oskarżonego co do pochodzenia nabytych towarów już nie mogą zostać zaakceptowane. Zgodzić się natomiast trzeba, że dowody te w ogóle nie tylko nie pozwalają na przypisanie oskarżonemu przestępstwa oszustwa z art. 286§1 k.k., ale i nie dawały podstaw nawet prokuratorowi do postawienia oskarżonemu takiego zarzutu.

Z powyższych więc względów uznać należy, że wskazane razem wzięte dowody, prowadzą do zupełnie odmiennych wniosków w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego, tyle że za przestępstwo paserstwa, co w tym zakresie czyni zasadny zarzut apelacyjny i co, zgodnie z wnioskiem apelacyjnym i z uwagi na treść art. 454§1 k.p.k. doprowadziło

na podstawie art. 437§2 k.p.k. do uchylenia w tej części (tj. odnośnie orzeczenia uniewinniającego oskarżonego W. w punkcie 22 odnośnie czynu opisanego w punkcie XXXI części wstępnej wyroku) i przekazania w tej części zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (jak w punkcie I lit. c).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w tym zakresie niezbędne jest przesłuchanie w charakterze świadków D. C. i W. C. (1) oraz, w razie takiej konieczności, ponowne przesłuchanie R. B.. Po tym przesłuchaniu niezbędne jest poczynienie ustaleń na temat konkretnie nabytych przez oskarżonego materiałów do produkcji mebli, ich wartości oraz poczynienie ustaleń na temat jego świadomości odnośnie pochodzenia tych materiałów i zamiaru działania oskarżonego, jaki mu towarzyszył podczas ich nabywania.

W pozostałym zakresie można zaś szeroko stosować przepis art. 442§2 k.p.k.

C) **C. K.**

Odnośnie uniewinnienia oskarżonego C. K. zarzut prokuratora jest bezzasadny a argumenty na jego poparcie stanowią zwykłą polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Zauważyć należy, iż R. B. na rozprawie w dniu 3.10.2012 r. zeznał bardzo ogólnikowo na temat roli poszczególnych oskarżonych, w tym i na temat C. K., twierdząc, że K. poznał w 1997 r., kiedy świadczył dla firmy (...) usługi transportowe, „lecz bardziej świadomie dla grupy S. przy firmie (...) w B.”, kiedy to doszło do zatrzymania kierowców K. w fabryce w J. a jemu udało się „dzięki telefonowi od K.” bezpiecznie wyjechać z B. (k. 43.262 – tom 229). Zeznanie to już świadczy o tym, że w przypadku firmy (...) oskarżony nie miał świadomości, że przewozi wyłudzony towar. Podczas kolejnego przesłuchania na rozprawie w dniu 5.10.2012 r. również tylko tak ogólnie stwierdził, że oskarżony K. „miał świadomość przewożenia wyłudzonych towarów” (k. 43.300-43.312 – tom 229). Oczywiście jest, że na takim oświadczeniu świadka nie można budować stanu faktycznego, gdyż w rzeczywistości nic z niego nie wynika. Samo bowiem wożenie towarów, choćby wyłudzonych, nie oznacza, iż przewoźnik wiedział, że towary, które wozi, zostały właśnie wyłudzone. Natomiast na rozprawie w dniu 20.03.2013 r. świadek koronny zeznał, że C. K., innych poza przewożeniem towarów zadań nie miał (k. 43.707-43.711 – tom 231), co oznacza, iż oskarżony w żaden celowy sposób nie ostrzegł B. przed Policją, gdy zatrzymali jego kierowców w fabryce.

Również nieprzekonujące są zeznania R. B. ze śledztwa na temat rzekomej świadomości K. co do udziału w przewożeniu wyłudzonych towarów. Na k. 16.914-16.915 (tom 90) świadek bardzo ogólnikowo zeznał na temat oskarżonego, twierdząc tylko tyle, że dokonywał on przewozów towarów wyłudzonych przez (...) a potem jeszcze w 1998 r., mając przy tym świadomość procederu wyłudzenia mebli. Ta ostatnia okoliczność znów jednak z niczego nie wynika.

Świadek koronny ponownie tak ogólnie na temat K. zeznał na k. 17.149-17.152 (tom 92), przy czym znów krytycznie odnieść się należy do fragmentu, w którym mówi, że „posiadał on doskonałą wiedzę odnośnie dokonywanych wyłudzeń”, gdyż ta okoliczność, poza gołosłownym stwierdzeniem świadka znikąd nie wynika.

Jeszcze bardziej krytycznie należy odnieść się do zeznań świadka koronnego z rozprawy z dnia 21.03.2013 r., które stanowią zaprzeczenie tego, co świadek mówił wcześniej na temat roli K.. Z zeznań tych bowiem wynikać ma, że o zatrzymaniu kierowców w fabryce dowiedział się od K., który dzwonił na jego telefon komórkowy, „prosząc”, by jak najszybciej wyjechał z B., nie wiedząc jednak, dlaczego K. go o to prosił. Świadek dodał, że w rozmowie K. informował go o zatrzymaniu jego kierowców (k. 43.715). Należy zauważyć, iż świadek ani wcześniej, ani później nie zeznał już o tejże prośbie. Sam natomiast fakt poinformowania telefonicznego przez K. o zatrzymaniu kierowców jest czymś oczywistym, skoro nastąpiło to podczas wykonywania usługi na zlecenie firmy (...). Tak też należy w tym zakresie ocenić zeznania R. B. ze śledztwa z 20.05.2005 r. Wówczas zeznał o tym poinformowaniu K. o zatrzymaniu jego kierowców oraz o wcześniejszym telefonicznym zleceniu mu dokonania tego transportu, choć K., zgadzając się na tę usługę, poprosił o złożenie zamówienia na piśmie i takie też otrzymał (k. 16.973-16.985 – tom 91). Fakt zlecenia K. tej usługi, mimo zamieszkania oskarżonego w T., jak i zatrzymanie kierowców po ujawnieniu fałszywego przelewu oraz poinformowanie B. o tym fackie zatrzymania nie oznacza, że K. miał wiedzę, że miał przewozić meble, nabyte

w drodze przestępstwa. Ta okoliczność nie wynika bowiem z tych zeznań, ani z żadnych innych R. B., ani z żadnych innych dowodów. Natomiast, jak sam B. przyznał, w czasie funkcjonowania (...)u K. mógł nie mieć świadomości, że przewozi wyłudzony towar. Dokładnie tak samo należy ocenić kolejne zeznania R. B. z k. 16.995, 17.009-17.011 (tom 91), k. 16.818-16.819 i k. 16.878-16.895 (tom 90).

Sam C. K. nie przyznał się do winy i, co do zasady, przyznał fakty, podane przez R. B. (k. 37.650-37.652, 37.681-37.685 – tom 201 i k. 42.083-42.085 – tom 223). Podkreślić należy, iż Sąd I instancji celnie ocenił te wyjaśnienia (str. 99-102 uzasadnienia wyroku), słusznie podnosząc, iż te wyjaśnienia, jak i zeznania świadka koronnego nie dają podstaw do uznania, iż oskarżony miał za każdym razem świadomość przewożenia wyłudzonego towaru. Sam fakt skorzystania przez R. B. z usługi oskarżonego, przebywającego w tym czasie w odległej miejscowości, niczego nie dowodzi, gdyż nawet chęć skorzystania ze znanego mu przewoźnika do przewozu towaru pochodzącego z przestępstwa nie oznacza, iż C. K. wiedział o tym fakcie. Natomiast C. K. nie musiał oceniać, czy z racji tej odległości ten transport opłaca się zlecającemu, czy też nie. Wystarczy bowiem zauważyć, iż z zeznań świadka koronnego nie wynika, by poinformował C. K., co będzie przedmiotem usługi. Również bez znaczenia dla oceny wyjaśnień oskarżonego jest fakt, że z R. B. współpracował już w 1997 r., skoro wówczas, co wynika z zeznań B., nie miał podstaw, by sądzić, że przewozi wyłudzone meble bądź inne produkty .. (...) przytoczonych zaś przez prokuratora zeznań W. S. (k. 21.201-21.203 i k. 21.374-21.378), czy też wprost wskazanych przez oskarżyciela zeznań B. C. (2) (str. 24 apelacji) nie wynikają żadne niekorzystne dla oskarżonego okoliczności. To, iż rzeczywiście W. S. razem z R. B. próbowali wyłudzić z fabryki w J. meble na podstawie sfałszowanego przelewu nie oznacza przecież, iż przewoźnik, który miał ten meble odebrać, był wtajemniczony w te zamiary sprawców.

Sąd odwoławczy więc, uznając w tym zakresie apelację prokuratora za typową polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, i nie znajdując podstaw do podważenia zasadności tego orzeczenia uniewinniającego C. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie XXXIII części wstępnej zaskarżonego wyroku, wyrok ten, w punkcie 23 utrzymał w mocy na podstawie art. 437§1 k.p.k.

D) *J. K. a pozostałe zarzucane mu przestępstwa.*

Oskarżony J. K. został również oskarżony o udział w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w wyłudzeniach towarów przy wykorzystaniu podmiotów T. (punkt XXI części wstępnej wyroku), (...) (punkt XXII części wstępnej wyroku), nadto został oskarżony o udział w obrocie środkami odurzającymi (punkt XXIV części wstępnej wyroku), o udział w przywłaszczeniu pieniędzy na szkodę (...) BANK (...) S.A. Oddział w K. (punkt XXV części wstępnej wyroku) i o udział w uprowadzeniu R. B., jego przetrzymywaniu i doprowadzeniu do rozporządzenia mieniem (punkt XXVI części wstępnej). Od popełnienia tych przestępstw oskarżony został uniewinniony (punkty 6, 7, 9, 10 i 11 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku), gdyż, w ocenie Sądu I instancji, brak jest w sprawie dowodów na świadomy udział oskarżonego K. w popełnieniu tych przestępstw.

Z powyższym ustaleniem Sądu I instancji należy się zgodzić. Apelujący bowiem, poza przytoczeniem ogólnych zasad na temat oceny dowodów i ogólnych dywagacji na temat wiarygodności świadka koronnego (str. 11-18 apelacji), nie wskazał żadnych konkretnych argumentów, które we wskazanym zakresie uzasadniałyby postawione zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych. Na temat J. K. oskarżyciel publiczny wypowiedział się dosłownie w kilku wersach, wskazując tylko bardzo ogólnie na fakt, iż okoliczności współpracy R. B. z oskarżonym J. K., wynikające z zeznań świadka koronnego, znajdują potwierdzenie w zeznaniach innych osób, a w szczególności w zeznaniach J. P. (1), J. P. (2), T. P. (1), M. S. (3), W. S. (str. 23 apelacji). Apelujący więc w rzeczywistości w ogóle nie wykazał zasadności postawionych w punktach V, VIII i IX zarzutów, bowiem wskazani przez niego świadkowie mają istotne znaczenie, ale dla ustalenia winy oskarżonego K. w zakresie popełnienia czynów, za które został on zaskarżonym wyrokiem skazany. Na te okoliczności wyraźnie wypowiedziano się wyżej w punkcie I lit. A, więc nie zachodzi tu potrzeba, by przytaczać tę samą argumentację. Natomiast w przypadku omawianych tu czynów faktycznie trudno doszukiwać się w materiale dowodowym pewnego dowodu, z którego by wynikało sprawstwo i wina oskarżonego.

a) *Czyn opisany w punkcie XXI części wstępnej wyroku*

Odnosnie przestępstwa opisanego w punkcie XXI części wstępnej wyroku w sprawie nie ma żadnego dowodu, by z podmiotem o nazwie T. T. K. (1) oskarżony miał coś wspólnego. Oskarżony do tego czynu w ogóle nie przyznał się, zaś R. B. w żadnych ze swoich zeznań nawet nie wymienia, by J. K. działał w ramach tego podmiotu w wyłudzeniu towarów. Fakt, iż oskarżony był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej, która wykorzystwała ten podmiot do wyłudzenia towarów, nie oznacza przecież, iż oskarżony również dopuścił się w ramach współsprawstwa tego przestępstwa.

Skoro zaś na sprawstwo i winę oskarżonego nie ma żadnego dowodu, to Sąd I instancji nie mógł wydać innego orzeczenia, jak tylko uniewinniające, celnie argumentując swoją decyzję (str. 179-180 uzasadnienia) i z tego powodu wyrok w tej części należało utrzymać w mocy na podstawie art. 437§1 k.p.k.

b) Czyn opisany w punkcie XXII części wstępnej wyroku

Również i w przypadku tego przestępstwa brak jest dowodów sprawstwa i winy oskarżonego. Oskarżony również zaprzeczył, by działał przy wykorzystaniu tego podmiotu w wyłudzeniu towarów.

R. B. wprawdzie zeznał o tym podmiocie (k. 35.582-35.590 – tom 191), jak i o osobach ten podmiot prowadzących, ale, zeznając również na temat przynależności J. K. do tej grupy przestępczej, pod przywództwem T. M., nie wspominał, by K. miał jakieś przypisane role w związku z działalnością tego podmiotu, tak, jak to było w przypadku firm (...). Wprawdzie podczas kolejnego przesłuchania R. B. zeznał, że sprzedażą wyłudzonych przez (...) materiałów budowlanych do S. M. zajmował się T. M. i J. K. (k. 35.595 – tom 191) oraz że do jednej z hurtowni po odbiór towaru wysłał samochód wynajęty przez J. K. (k. 35.604 – tom 191) oraz że transportem i wysłaniem płyt do M. zajmował się J. K. i M. C. (k. 35.617 – tom 191), jednakże zeznania te są bardzo ogólnikowe i nie znajdują żadnego potwierdzenia w innych dowodach, przy czym, jak wyżej powiedziano, apelujący na taki dowód nie wskazuje. R. B. również tylko na rozprawie w dniu 17.10.2013 r. bardzo ogólnikowo stwierdził, że J. K. brał udział w działalności grupy w latach od 1995 r. do 1999 r., w tym czynny udział w działalności podmiotu (...) (k. 44.125).

Bez wątplenia więc te zeznania, które nie znajdują żadnego potwierdzenia w innych dowodach a do tego przy swojej lakoniczności a jednocześnie i tendencji świadka do oceniania innych osób nie mogą stanowić wiarygodnego dowodu sprawstwa i winy oskarżonego w popełnieniu tego przestępstwa, co również prawidłowo zostało zauważone przez Sąd Okręgowy (str. 180 uzasadnienia).

Z powyższych więc względów Sąd odwoławczy na podstawie art. 437§1 k.p.k. utrzymał w mocy to orzeczenie uniewinniające.

c) Czyn opisany w punkcie XXIV części wstępnej wyroku

W sprawie znów trudno znaleźć wiarygodny dowód na to, z którego by wynikało, że J. K. w okresie 1998 r. nabył i wprowadził do obrotu w C. co najmniej 10 gram kokainy.

Należy zauważyć, iż na temat narkotyków wypowiada się tylko R. B.. Podczas przesłuchania w dniu 1.08.2005 r. zeznał, że K. wraz z T. M. w 1998 r. w C. zajmowali się dystrybucją kokainy i raz, podczas tych wizyt w B. dwukrotnie i podczas jednej z wizyt na Śląsku K. sprzedał mu łącznie około 10 gram kokainy w cenie po 250 zł za gram (k. 16.991 – tom 91). Tak samo świadek zeznał na k. 17.001-17.005 (tom 91), mówiąc, że K. zajmował się dilerką kokainy w C., nie wiedząc, czy sprzedawał inne narkotyki. Tak samo bardzo ogólnie na ten temat, tj. wyłącznym stwierdzeniem, że oskarżony zajmował się w C. sprzedażą kokainy oraz innych narkotyków, zeznał na k. 17.045-17.047 (tom 91), a także na k. 35.582-35.590 (tom 191), k. 35.662-35.686 (tom 191) i na k. 36.615-36.629 (tom 196).

Słusznie Sąd Okręgowy na tej podstawie nie skazał oskarżonego. Należy bowiem zauważyć, że te 10 gram narkotyku oskarżony miałby wprowadzać do obrotu przez cały okres 1998 r., co już samo w sobie jest zupełnie niewiarygodne, zaś z przytoczonych wyżej zeznań świadka B. wynika, że on sam łącznie otrzymał od K. kokainę we wskazanej ilości, tyle że nie w C., ale w B. i na Śląsku, przy czym ta sprzedaż narkotyku stanowi już zupełnie inny czyn, który nie ma związku z wprowadzaniem tej samej ilości kokainy do obrotu w C.. Postawienie więc przez prokuratora takiego

zarzutu, na niepełnych przesłankach dowodowych, bez podania przez B. żadnych konkretów na temat tej działalności narkotykowej K. w C., jest zupełnie niezrozumiałe. Przy czym, jak powiedziano wyżej, skarżący nawet nie stara się wykazać, iż ten zarzut postawiony w akcie oskarżenia, zasługuje na odmienną ocenę.

Sąd Apelacyjny więc również akceptując to uniewinniające orzeczenie Sądu I instancji, na podstawie art. 437§1 k.p.k. utrzymał je w mocy.

d) *Czyn opisany w punkcie XXIV części wstępnej wyroku.*

W przypadku tego zarzutu wiadomym jest jedynie to, iż oskarżony J. K. był obecny w K. w czasie, gdy R. B. i wskazane przez niego w zeznaniach osoby próbowały dokonać wyłudzenia z konta bankowego Elektrociepłowni (...) 38.000.000 zł, co im się ostatecznie nie udało. Na temat tej próby wyłudzenia pieniędzy R. B. szeroko zeznał na k. 35.643-35.654, 35.655-35.661, 35.662-35.686 (tom 191). W tym ostatnim zeznaniu podał na temat J. K. bardzo ogólnie, iż kolejną rolą pełnioną w grupie przez K. było „aktywne uczestnictwo przy wyłudzeniu przelewu z KB”, przy czym zaraz sam sobie zaprzeczył, gdyż zaznaczył, że nie wie dokładnie, jaka była w tym rola K.. Świadek w tych zeznaniach dodał, że K. przyjechał wspólnie z T. M. do K. swoim samochodem, zaś z relacji M. wynikało, że K. otrzyma swoją działkę, jak przejdzie przelew. Na podstawie więc tylko tego zeznania trudno nawet wskazać rolę, jaką wówczas przy wyłudzeniu tych pieniędzy miał odegrać oskarżony K. a tym samym, jaką miał on wiedzę odnośnie celu przyjazdu do K.. Należy przy tym zauważyć, że podczas tego przesłuchania świadek podniósł, iż podczas tego pobytu w K. T. M. otrzymał do dyspozycji od osób z G. samochód marki B., co również może tłumaczyć powód przywiezienia do tego miasta M. przez T. K. (2). Podobnie świadek zeznał na k. 36.809-36.814 (tom 197), zaś na rozprawie w dniu 17.10.2013 r. świadek wprost zeznał, że wówczas J. K. bezpośrednio przy tym wyłudzeniu nic nie robił (k. 44.126).

J. K. do udziału w tym przestępstwie nie przyznał się (k. 35.942-35.949 – tom 193), zaprzeczając by z jakimś rachunkiem bankowym miał coś do czynienia, przyznał natomiast, że faktycznie był w K. lub K., gdzie pojechał na prośbę T. M., który jedynie poinformował go, że jak z nim pojedzie, to możliwe, że coś zarobi, ale nie wtajemniczył go w sprawę i nie wiedział, o co chodzi, zaś już podczas tego pobytu nic szczególnego się nie wydarzyło (k. 35.950-35.957 – tom 193).

W sprawie brak jest jakichkolwiek innych dowodów na udział J. K. a tym samym nie można wykluczyć, w świetle zeznań R. B., który nie wiedział, po co do K. przyjechał oskarżony, iż faktycznie, jak oskarżony wyjaśnił, przyjechał tam, licząc na jakiś zarobek, ale nie miał pojęcia, po co z T. M. tam przyjechali.

Słusznie więc Sąd Okręgowy wywiódł, iż te dowody, to zdecydowanie za mało, by uznać winę oskarżonego za udowodnioną (str. 181 uzasadnienia).

Sąd odwoławczy, zgadzając się z tą oceną i nie znajdując w apelacji prokuratora żadnego argumentu na poparcie postawionych zarzutów, na podstawie art. 437§1 k.p.k. utrzymał i w tym zakresie w mocy orzeczenie uniewinniające oskarżonego K. od popełnienia tego zarzucanego czynu.

e) *Czyn opisany w punkcie XXVI części wstępnej wyroku.*

W przypadku zarzucanego oskarżonemu udziału w uprowadzeniu, pozbawieniu wolności R. B. i doprowadzeniu go do rozporządzenia pieniędzmi w sprawie znów, poza zeznaniami R. B., brak jest innych dowodów na sprawstwo i winę oskarżonego, przy czym również te zeznania stanowią ocenę wyrażoną przez świadka na temat zachowania się oskarżonego a nie jego wiedzę na temat rzeczywistej roli oskarżonego w tym zdarzeniu.

R. B. na temat tego zdarzenia szeroko wypowiedział się podczas przesłuchania na k. 36.748-36.756 (tom 197). Wówczas zeznał, że tę „wystawkę” za pośrednictwem K. załatwił T. M.. Świadek zeznał, że skontaktował się z nim K., mówiąc, że ma człowieka, który chce prowadzić firmę w celu dokonywania wyłudzeń a na pytania, kto to jest, odpowiedział, że dobry znajomy M.. Po kilku dniach K. zadzwonił do niego, podając miejsce i godzinę spotkania. Świadek przyznał, że K. niczego więcej już nie robił, natomiast jak udał się na to spotkanie, to rzeczywiście ze

spotkanym mężczyzną rozmawiał na temat ewentualnego prowadzenia firmy, zaś potem doszło do jego porwania. W zeznaniach tych także świadek dodał, że już po porwaniu od M. S. (2) dowiedział się, że za tą jego wystawką stali T. M., J. K. i S. M..

Zapoznając się z takimi zeznaniami, należy powziąć wątpliwości, co do ich wiarygodności. Przede wszystkim brak jest jakiegokolwiek dowodu na to, że S. tak faktycznie powiedział B.. Przyjmując jednak, że nawet tak było, to na podstawie tej jednej wypowiedzi, mało przecież precyzyjnej, nie można wyciągać dla oskarżonego niekorzystnych wniosków. Nie można bowiem wykluczyć, co zresztą wynika z wyjaśnień oskarżonego, iż umawiając B. na spotkanie i to nawet na życzenie T. M., nie został wtajemniczony w rzeczywiste intencje osoby, chcącej umówić się z B. na to spotkanie. Co istotne, z zeznań B. ma wynikać, że w tę „wystawkę” miał być zamieszany M.. Ta zaś okoliczność nie wyklucza wiarygodności oskarżonego, który twierdził, że tym spotkaniem był zainteresowany właśnie M., co wynika z jego wyjaśnień z k. 35.942-35.949 i 35.970-35.974 (tom 193). A skoro tak, przy braku innych jednoznacznych dowodów nie da się wykluczyć (stosując art. 5§2 k.p.k.), iż oskarżony mówi prawdę, iż nie wiedział, że to spotkanie zakończy się uprowadzeniem B., jego uwięzieniem i wymuszaniem na nim zapłaty. Na tę okoliczność wskazuje dodatkowo fakt, iż J. K. nie uczestniczył w dalszych czynnościach związanych z uprowadzeniem i przetrzymywaniem B..

Na rozprawie w dniu 4.10.2012 r. R. B. zeznał tylko enigmatycznie, iż po zdarzeniach w K., został przez J. K. i S. M. „wystawiony cyganom” i dochodzi do jego porwania (k. 43.288). Podczas konfrontacji z oskarżonym świadek zeznał, że K. nie pośredniczył w skontaktowaniu go z S. M. i nie aranżował takiego spotkania, ale umówił go w motelu (...) - ot z R. S. (2), choć przyznał, po usłyszeniu wypowiedzi oskarżonego, iż nie zna S., więc nie mógł go z B. umówić, iż mogło być tak, że K. nie wiedział z kim go konkretnie umawia, dodając, że bzdurą jest, że umówił go z M., bo ten nie kontaktował się z nim (k 35.970-35.974 – tom 193). Ta wypowiedź świadka dowodzi, że stanowi ona ocenę sytuacji, gdyż skoro M. z nim się nie kontaktował, to K. nie mógł go z nim umówić. Oczywiście takie rozumowanie świadka nie może być dowodem w sprawie, gdyż to nie jest fakt, a jedynie domysł świadka. Tak samo na niekorzyść oskarżonego nie świadczą zeznania R. B. z k. 36.757-36.774 (tom 197), kiedy to zeznał, że w 2003 r. spotkał się z K., mówiąc mu, że stał za tym porwaniem a ten zaprzeczył, zwalając całą winę na M.. Wręcz przeciwnie, zeznania te tylko potwierdzają relację oskarżonego, który twierdził, że on umawiał z B. M..

Mając powyższe dowody na uwadze nie da się logicznie i jednoznacznie wykazać oskarżonemu, iż miał świadomość, że w wyniku tego spotkania w motelu, R. B. zostanie uprowadzony, przetrzymywany i że inni sprawcy będą żądać od niego zapłaty stosownej kwoty pieniężnej. Sąd I instancji na te okoliczności zwraca uwagę, słusznie uznając, że zarzut ten, jaki postawiono oskarżonemu K., nie został w toku procesu udowodniony. Apelujący zaś nie stara się nawet wykazać w apelacji, iż Sąd Okręgowy w tej ocenie pozostaje w błędzie.

Sąd odwoławczy więc zgadzając z w/w powodów z orzeczeniem uniewinniającym oskarżonego J. K. od popełnienia tego przestępstwa, na podstawie art. 437§1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w tej części.

III. Umorzenie postępowania wobec oskarżonego S. C.

Sąd odwoławczy, co oczywiste, nie mógł rozpoznać zarzutów postawionych w apelacjach prokuratora i obrońcy oskarżonego C., a to z tego powodu, iż oskarżony ten zmarł w dniu 25 czerwca 2016 r., co stwierdzono na rozprawie apelacyjnej, wskazując na skrócony odpis aktu zgonu. W tym stanie rzeczy, zgodnie z art. 17§1 pkt 5 k.p.k. pojawiła się przeszkoda procesowa, powodująca niemożność dalszego procedowania w stosunku do oskarżonego S. C..

Z powyższego więc powodu, kierując się treścią art. 437§2 k.p.k. i art. 17§1 pkt 5 k.p.k., Sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do tego oskarżonego i umorzył wobec niego postępowanie karne o zarzucane mu przestępstwa (jak w punkcie II lit. a).

Wspomnieć tylko należy, iż oskarżony ten zmarł już po wydaniu zaskarżonego wyroku a przed jego uprawomocnieniem, z uwagi na złożone wnioski o sporządzenie uzasadnienia, więc nic nie stało na przeszkodzie, by decyzję o umorzeniu podjął już Sąd I instancji, czego zresztą domagał się obrońca oskarżonego C., informując ten Sąd o fakcie zgonu oskarżonego. Skoro jednak już sprawa ta trafiła do Sądu odwoławczego wraz z apelacjami

wniesionymi również w stosunku do oskarżonego C., to również brak było podstaw do uznania, iż na tym etapie postępowania nie jest możliwe umorzenie tego postępowania. Wreszcie wspomnieć należy, iż oskarżony nie zmarł przed wydaniem zaskarżonego wyroku a to oznacza, iż podnoszona w apelacji obrońcy oskarżonego C. bezwzględna przesłanka odwoławcza z art. 439§1 pkt 9 k.p.k. nie występuje.

Kierując się względami słuszności, z uwagi na częściową zasadność wniesionych apelacji na korzyść oskarżonych J. K. i Z. N., w części dotyczącej ich skazania, o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, jak i o opłatach za obie instancje orzeczono na podstawie art. 624§1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity z 1983 r., Dz.U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), natomiast z uwagi na niezasadność apelacji prokuratora bądź też z uwagi na umorzenie postępowania w instancji odwoławczej, w części uniewinniającej i umarzającej postępowanie koszty sądowe ponosi Skarb Państwa (art. 636§1 i 2 k.p.k. oraz art. 632 pkt 2 k.p.k.).

Krzysztof Lewandowski Marek Kordowiecki Mariusz Tomaszewski